

POGODA

Dziś będzie naogół pogoda słoneczna i łagodnie temperatura najwyższa 56 stopni, w nocy około 40 stopni. Wiatry póln.-zachodnie.

W piątek będzie częściowo pogoda słoneczna i ciepła, temperatura najwyższa 62-65 stopni.

Wschód 6:30, zachód 4:38.

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA

Published Since 1908
AN AMERICAN DAILY IN THE POLISH LANGUAGE — MEMBER OF UNITED PRESS INTERNATIONAL

No. 262 Rok (Vol.) LXVI

CHICAGO, ILL. Czwartek, 7-go listopada (Thursday, November 7), 1974

KALENDARZYK

Dziś — czwartek, dnia 7 listopada, — Ernesta, Antoniego, Salomei.

Jutro — piątek, dnia 8 listopada, — Sewera, Bogdana, Idy.

Pojutrze — sobota, dnia 9 listopada, — Teodora, Oresta.

Telephone BRunswick 8-8700 20

TYSIĄCE OSÓB POZBAWIONYCH ZAROBKÓW

Poparcie Sadata i Króla Faisala

Z Dnia

—DAJEMY ZSRR
—NASZA
—TECHNOLOGIE

Ideowe rozbrojenie i moralna próchnica zwykle poprzedzają rozbrojenie militarne i upadek państw lub systemów ustrojowych, które w imię jakichś "izmów" weszły na drogę prowadzącą do samobójstwa. Moralna próchnica sady się z ekranów telewizorów i kin, z wielu książek i czasopism, z niektórych kościołów i szkół. Ogłupienie znacznej części społeczeństwa posunęło się tak daleko, że można było rozpocząć rozbrajanie ideowe za pomocą jednostronnego "odpreżnienia" ze Związkiem Sowieckim.

Na jeden z bardzo ważnych aspektów "odpreżnienia" zwrócił uwagę publicysta Richard Sterns, którego artykuł "Sowieccy szpiendzi kradną amerykańską technologię" w "Cincinnati Post" kongr. D. Clancy umieścił w "Congressional Record" (October 3, 1974, str. E 6268). Poniżej streszczenie najważniejszych fragmentów tego artykułu.

W ciągu pierwszych miesięcy tego roku około 1,700 sowieckich "techników i specjalistów handlowych" przybyło do Stanów Zjednoczonych. Do końca roku ich liczba ma dojść do 2,500 osób. Władze federalne są przekonane, że co najmniej co drugi sowiecki technik i specjalista handlowy jest agentem wywiadu.

Kilkanaście najwyżej stojących technicznie zakładów przemysłu amerykańskiego otworzyło swoje podwoje dla tych delegacji sowieckich, które nie interesują się produkcją byle czego, lecz najbardziej nowoczesnych komputerów. Jak wiemy komputery są kluczem do przemysłu zbrojeniowego i lotów międzyplanetarnych. W dziedzinie komputerów blok sowiecki znajduje się daleko w tyle za Zachodem.

Drugim obiektem zainteresowania delegacji sowieckich jest przemysł budowy samolotów. Związek Sowiecki pragnie za wszelką cenę unowocześnić swój model transportu "Yak-40", który jest surową kopią "Boeing 727". Jedną ze zdobyczy Rosjan jest łatwy i tani system usuwania lodu ze skrzydeł w czasie lotu, wynaleziony przez inżynierów Boeinga. Amerykański system został już wprowadzony na sowieckich transportowcach.

Naiwność amerykańskich przemysłowców nie ma granic. Otwierają drzwi delegacjom sowieckim i witają je z entuzjazmem, bo Moskwa przysłała większe zamówienie. Jak to wygląda w praktyce, przekonał się zarząd "Digit Equipment Corp." w Haynard, Mass. Firma ta w ciągu lat doświadczeń kosztów wielu milionów dolarów stworzyła niezwykle precyzyjny system.

Odzyskano Skradzione Monety

Providence, R.I. (UPI) — Agenci federalni aresztowali pięć osób, odzyskując równocześnie stare greckie i rzymskie monety, wartości około pięciu milionów dolarów, skradzionych ze zbiorów uniwersytetu Harvard w grudniu, ub. roku. Wśród odzyskanych monet, znajduje się kilkanaście monet z siódmego wieku, a całość kolekcji wynosi 5,650 monet.

Dla Wysilków Pokojowych Kissingera

Dziś Dwa Ostatnie Etapy Misji: Syria i Izrael

Amman (UPI). — Spełniły się oczekiwania Sekretarza Stanu Henry Kissingera, który liczył na ukrytą "elastyczność" Arabów, zamaskowaną "nieustępliwością" zademontowaną w czasie szczytowego spotkania przy wódcu w arabskich w Rabacie.

Zarówno egipski prezydent Anwar Sadat, jak i władca Arabii Saudyjskiej król Faisal zdecydowanie poparli wysiłki dyplomatyczne kierownika amerykańskiej polityki zagranicznej.

Po konferencji z Kissingerem prezydent Sadat powiedział dziennikarzom, że "droga do pokoju — jest nadal otwarta" i że mediacja Sekretarza Stanu jest "w tej chwili bardziej potrzebna, niż kiedykolwiek w przeszłości".

"Mam pełne zaufanie dla dra Kissingera i popieram jego nieustanne dążenie do osiągnięcia trwałego i sprawiedliwego pokoju" — powiedział Sadat.

Podobnie do zabiegów Sekretarza Stanu ustosunkował się król Faisal, a minister spraw zagranicznych Arabii Saudyjskiej Omar Saqqaf zapewnił ponadto, że rząd jego będzie dążył do utrzymania obecnej ceny ropy, a może (Dokończenie na str. 6-ej)

Nie Wiedzą Czy Zostali Wybrani

Fargo, No. Dak. (UPI) — Tylko szesnaście głosów różniło sen. Milton Young, republikanina od byłego gubernatora William Guy, w ustaleniach który z nich został wybrany senatorem. Young, lat 76, od 29 lat zasiadający w Senacie, otrzymał 114,546 głosów, gdy jego oponent 114,530. Trzeci kandydat na ten urząd, William Jungroth, otrzymał 6,569 głosów. Tak Young jak i Guy, muszą czekać oficjalnego obliczenia głosów kilka dni, ażeby wiedzieć, który z nich został wybrany.

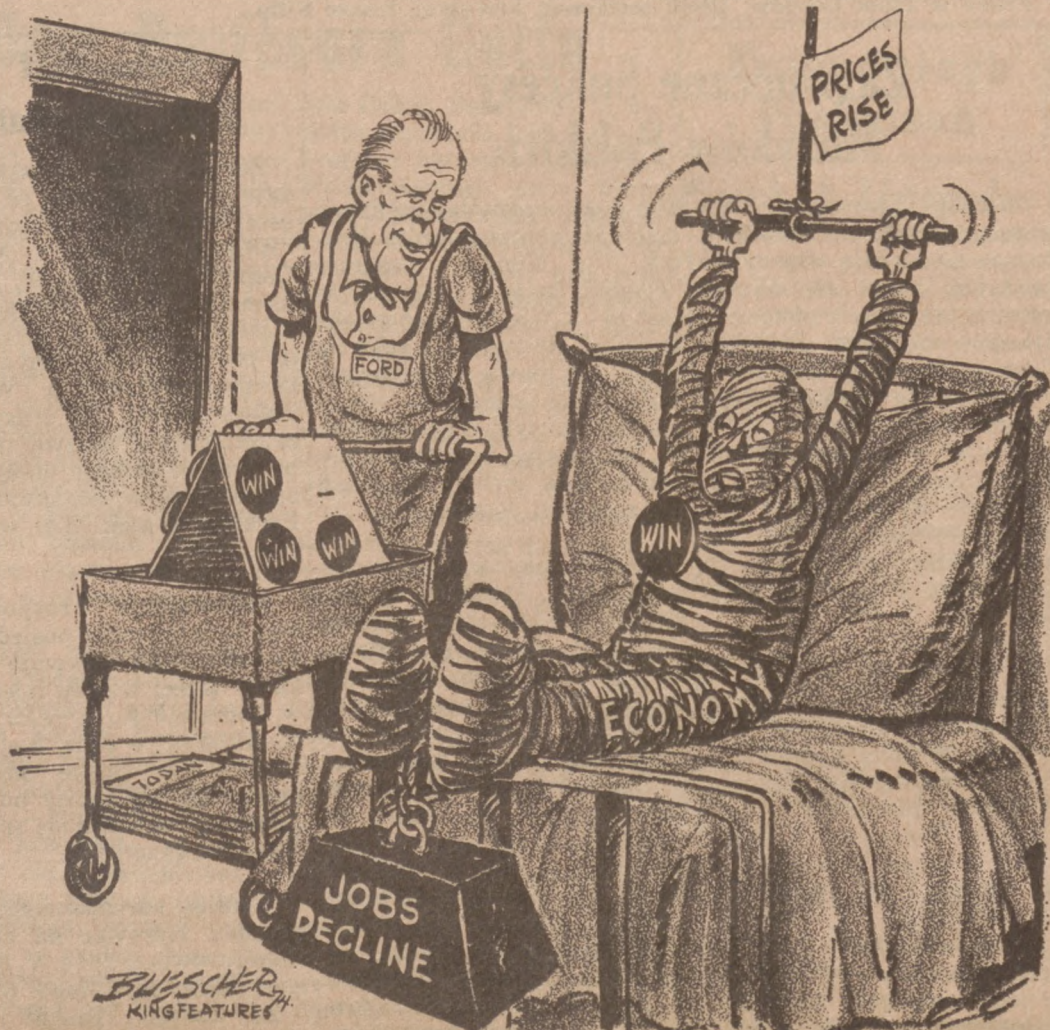
Podobna sytuacja zaistniała w Alasce, gdzie gubernator William A. Egan, ubiegający się o czwarty termin, otrzymał tylko 50 głosów więcej od swego oponenta, republikanina, Jay Hammond. Urzędnicy wyborczy twierdzą, że potrwa kilka dni zanim oficjalny wynik będzie wiadomy. Sen. Mike Gravel, demokracja, został wybrany ponownie, jak i jedyny kongresman z Alaski, Don Young, który miał silnego oponenta w osobie William L. Hensley, Eskimosa i demokratycznego senatora stanowego z miejscowości Kotzebue.

Goldwater Zwyciężył

Phoenix, Arizona. (UPI) — Sen. Barry M. Goldwater (R-Ariz.) i kong. Morris K. Udall (D-Ariz.) — zostali ponownie wybrani we wtorkowych wyborach. Gubernatorem stanu Arizona, został wybrany meksykańskiego pochodzenia demokracja, Raul Castro, który odniósł zwycięstwo nad byznesistą republikaniskim — z Phoenix, Russell Williams.

Przywódca mniejszości republikańskiej w Izbie Niższej Kongresu, kong. John Rhodes, znikoma liczbą głosów odniósł zwycięstwo nad swą demokratyczną oponentką, Patricia Fullinwider.

Dla Uzdrowienia Gospodarki



Nixon Ma Lekkie Zapalenie Płuc

Long Beach, Calif. (UPI). W drugą rocznicę po odniesieniu lądowego zwycięstwa w wyborach z roku 1972, były prezydent Nixon, leży obłożnie chory w szpitalu Long Beach Memorial, po przejściu operacji usunięcia skrzepów krwi z lewej nogi i ciała. Lekarze uznali, że na skutek komplikacji po operacyjnych, Nixon nabył lekkie zapalenie płuc, wobec czego zastosowano pacjentowi antybiotyki.

Dr. John Lungren, lekarz osobisty Nixona, pozwolił swemu pacjentowi w ostatnich 3-4 dniach wstać z łóżka i przejść się kilka kroków po pokoju. Lekarz twierdzi dalej, że zauważył "mały, ale znaczny postęp" w stanie zdrowia swego pacjenta. Nie ma żadnej wiadomości jak Nixon przeżył wynik wczorajszych wyborów, ale asystent Nixona, Ron Ziegler, powiedział, że Nixon brał udział w wyborach za pośrednictwem "absentee ballot", chociaż był zbyt chory, ażeby śledzić wynik wyborów.

Żona Kennedy Skazana Na \$200 Kary

Fairfax, Va. (UPI). Żona sen. Edward M. Kennedy (D-Mass.), Joan Kennedy, została skazana na \$200 kary i pozbawiona prawa jazdy na okres sześciu miesięcy, za jazdę w stanie nietrzeźwym i spowodowanie wypadku w dniu 9-go października. Pani Kennedy, za pośrednictwem swego obrońcy prawnego adw. Carrington Williams, przyznała się do winy, biorąc na siebie odpowiedzialność za wypadek w którym dwa samochody zostały uszkodzone.

Blokada Portów

London (UPI). — Bojowi rolnicy walijscy i szkoccy zorganizowali blokadę portów, aby nie dopuścić transportów wołowni irlandzkiej. Rolnicy przeciwni są importowi mięsa i domagają się od rządu subsydiów na wyкарmienie własnych trzód.

8 Polskiego Pochodzenia Kongresmanów

Washington (UPI). — Polonia zatrzymała swój stan posiadania politycznego w Izbie Niższej Kongresu, gdy ośmiu Amerykanów polskiego pochodzenia odniosło zwycięstwo we wtorkowych wyborach.

Ze stanu Illinois, ponownie wybrani dużą większością głosów zostali następujący kongresmani: Dan Rostenkowski, demokracja z ósmego dystryktu; Edward Derwinski, republikanin z czwartego dystryktu i Jan Kluczyński, demokracja z piątego dystryktu.

W stanie Michigan zostali ponownie wybrani kongresmanami: Jan Dingley, demokracja z 16-go dystryktu i Lucjan Nedzi, demokracja z czternastego dystryktu.

W stanie Wisconsin, do Izby Niższej Kongresu został ponownie wybrany kongr. Klemens Zablocki, demokracja z czwartego dystryktu.

W stanie New Jersey, Henry Helstoski, demokracja z 9-go dystryktu, został ponownie wybrany kongresmanem.

W stanie Nowego Jorku, kong. Tadeusz Dulski (D) nie ubiegał się o ponowny wybór, ale miejsce jego zajął Henryk Nowak, kongresman z ósmego dystryktu w N. Jorku, młody sportowiec, wysunięty na ten urząd przez Dulskiego.

Polonia zdobyła także urząd wicegubernatora stanu New York, na który to urząd została wybrana młoda Polka, senatorka stanowa, Mary Ann Krupak, pierwsza kobieta w stanie Nowego Jorku, powołana na tak wysokie stanowisko w rządzie stanowym.

Pani Alfreda Stomińska, republikańska, została wybrana kontrolerem powiatu Erie w Buffalo, N.Y. Były mayor miasta Detroit, Mich., Roman Gribbs, został wybrany sędzią okręgowym powiatu Wayne w Detroit, a R. Królowski, trustee Michigan State University.

Genowefa Starościak, żona wiceprezesa Zjed. P.R.K. została wybrana klerkiem miejskim w Buffalo, N. Y. na balotie demokratycznym.

Obietnica Kanadyjska w Rzymie

Rzym (UPI). — Allan J. Maceachen, kanadyjski minister spraw wewnętrznych, złożył na Kongresie żywnościowym w Rzymie obietnicę, że Kanada przez 3 lata dostarczać będzie średnio jeden milion ton zboża dla zwalczania głodu.

Podobnej obietnicy nie złożył amerykański Sekretarz Rolnictwa Earl Butz, który podkreślił wypowiedziany już poprzednio pogląd, że każdy kraj winien sprawować indywidualną kontrolę nad swymi rezerwami żywnościowymi.

Butz powiedział, że tworzenie wielkich rezerw w skali światowej oznaczać będzie "wezwanie do zmniejszenia w tym roku spożycia, zwiększenie cen artykułów żywnościowych oraz dalszą inflację".

Dodał on, że "najlepszym zabezpieczeniem sytuacji żywnościowej będzie zwiększenie produkcji... i że trudno jest tworzyć rezerwy z czegoś, co nie istnieje".

Według oceny FAO (Organizacja żywności i Rolnictwa, działająca pod auspicjami NZ) ratunkowe rezerwy żywnościowe wymagają co najmniej 100 milionów ton zboża rocznie.

Irański minister spraw wewnętrznych Jamshid Anouze-gar ponowił swoją propozycję utworzenia międzynarodowego Funduszu Rozwoju Krajów Zaczynających Gospodarkę i zapowiedział, że Iran złoży w pierwszym roku swój udział w wysokości 150 milionów dolarów.

Sen. Humphrey Wyjechał Do Rzymu

Washington. (UPI). — Sen. Hubert Humphrey (D-Minn.) w środę wieczór wyjechał do Rzymu, ażeby wziąć udział w światowej konferencji żywnościowej, gdzie będzie pełnił obowiązki kongresowego doradcy delegacji amerykańskiej. Humphrey przed wyjazdem do Rzymu, zamierza zatrzymać się w Wiedniu, Tel Aviv, Jerozolimie i Londynie.

Sołżenicyn: Sądu Nad Rosją Nie Będzie

Zurich (DP). — Adwokat Aleksandra Sołżenicyna dr Fritz Heeb ogłosił oświadczenie, które stwierdza, iż informacje podane przez zach. niemiecki tygodnik "Der Spiegel" jakoby Sołżenicyn zamierzał organizować sąd nad sowieckim ustrojem przez trybunał międzynarodowy na wzór sztokholmskiej rozprawy przeciw wojnie wietnamskiej są fałszywe.

Pisarz wyraził oburzenie, że ktoś ośmielił się przypuszczać, że chciałby on organizować międzynarodowy sąd nad własną ojczyzną.

Oświadczenie dodaje, że Sołżenicyn nie zamierza także i w przyszłości podejmować politycznej działalności.

Demokraci Kontrolują Legislaturę

Washington (UPI). — Demokraci we wtorkowych wyborach zdobyli kontrolę nad Legislaturami w przynajmniej dwunastu stanach, które dotychczas znajdowały się pod kontrolą republikanów. W stanach Connecticut, Iowa i Illinois, demokraci kontrolować będą obie Izby Legislatury. W stanach Arizona, Colorado, Delaware, Maine, New York, Ohio, Pennsylvania, Utah i Virginia, demokraci zdobyli kontrolę nad przynajmniej jedną Izbą Legislatury. W stanie Wyoming, podział w Senacie Legislatury jest równy.

W stanie Alabama, dwóch zasiadających w Legislaturze republikanów przegrało we wtorkowych wyborach, a w stanie North Carolina, tylko jeden senator stanowy i pięciu reprezentantów republikańskich zdołało utrzymać się na stanowisku.

Jedynie w stanie Vermont, Republikanie dalej utrzymują kontrolę nad Legislaturą Stanową. Po raz pierwszy od 15 lat, Demokraci zdobyli kontrolę nad obu Izbami Legislatury stanu Ohio, a w stanie Wisconsin, po raz pierwszy od 82 lat, demokraci zdobyli kontrolę Senatu Stanowego.

Kongr. Mills Ponownie Wybrany

Little Rock, Ark. (UPI). — Kongr. Wilbur D. Mills (D-Ark.) jeden z najbardziej wpływowych polityków kraju, przewodniczący Komitetu Finansów Izby Niższej Kongresu, czuje się upokorzony mimo odniesionego we wtorek zwycięstwa. Mills po raz pierwszy od 36 lat musiał prowadzić intensywną kampanię, ażeby zapewnić sobie ponowny wybór. Mills, jak wiadomo, został na kilka tygodni przed wyborami aresztowany w stanie pijanym za przekroczenie prawa jazdy w stolicy kraju. W samochodzie z Mills, znajdowała się "striptizerka" klubu nocnego, która w chwili incydentu była pijana, miała podbite oczy, gdy Mills miał podrapaną twarz. Oponentka Millsa, Judy Petty, lat 31, zdobyła poważną liczbę głosów w wyborach wtorkowych, gdyż 43 procent, gdy Mills zdobył 57 procent głosów, a normalnie w każdych z 18 wyborach w których ubiegał się o urząd kongresman nigdy nie otrzymał mniej jak 65 procent głosów wyborców.

Na uwagę zasługuje inny szczegół, a mianowicie ten, że przed odwołaniem przemarszu robotników członkowie komitetu parady drobiazgowo sprawdzali cywilów, mających maszerować, i nakazali im trzymanie przez cały czas rąk na wierzchu, co zostało zrozumiane jako zabieg udarmienia ewentualny zamach.

Zdaniem zachodnich rzeczoznawców wojskowych w parady wojskowej nie było nic nowego. Na uwagę zasługiwała tylko rakietka "Scarp" długości 100 stóp i o zasięgu do 6,000 mil, ale rakietę tę pokazuje się już od kilku lat.

Ponadto przez 25 minut po nowo-wybrukowanym placu maszerowały jednostki wojskowe, przyczym żołnierze wybijali parady krok w sposób umiarkowany.

Paradę odbierali ubrani w palta i futrzane czapki członkowie politybura, zgromadzeni na szczycie mauzoleum Lenina.

Główne przemówienie wygłosił minister sił zbrojnych, marszałek Andrej Greczko, który powiedział, że ZSRR musi wzmacniać swój potencjał wojenny, ponieważ to samo robi Zachód, że nadal "trzeba walczyć o pokój".

Na Skutek Zapowiadanego Strajku Górników

11,200 Wydalonych z General Electric; 7,000 u Chyslera

Washington (UPI). — Dziesiątki tysięcy robotników zostało wczoraj zwolnionych z pracy w fabrykach przemysłu samochodowego i przyborów domowych i handlowych, w dzień po wyborach — które przyniosły wielkie zmiany w Kongresie i w rządach stanowych.

Przedstawiciele obu partii politycznych wyrazili opinię, że wyborcy niezadowoleni ze wzrastającej inflacji i bezrobocia, dali wyraz swemu niezadowoleniu we wtorkowych wyborach. Prezydent Ford i przywódca większości demokratycznej w Senacie, — sen. Mike Mansfield odbyli wczoraj długi szereg konferencji w Białym Domu, przyskakując sobie wzajemnie współpracę dla rozwiązania problemu gospodarczego.

Tysiące Zwolnionych

Firma "General Electric" — zwolniła wczoraj tymczasowo 11,200 robotników zatrudnionych w jednej z fabryk firmy w Louisville, Kentucky, a firma samochodowa "Chrysler Corp." zwolniła na nieograniczony termin 7,000 robotników w czterech zakładach firmy.

"General Electric" twierdzi, że zmuszona jest do zwolnienia tysięcy robotników — na skutek wielkiego zastoju w przemyśle budowlanym, jak i na skutek dużych zapasów swych produktów nagromadzonych w magazynach. — (Dokończenie na str. 6-ej)

Rocznicowa Parada w Moskwie

Moskwa (UPI). — Dziś na moskiewskim placu Czerwonym odbyła się tradycyjna parada w rocznicę rewolucji bolszewickiej. Władze sowieckie ograniczyły tę paradę wyłącznie do oddziałów wojskowych i odwołały zapowiedziany przemarsz robotników. Jako powód tej zmiany podano kiepską pogodę. Wprawdzie akurat dziś spadł w Moskwie pierwszy śnieg, ale w przeszłości pogoda bywała znacznie gorsza.

Na uwagę zasługuje inny szczegół, a mianowicie ten, że przed odwołaniem przemarszu robotników członkowie komitetu parady drobiazgowo sprawdzali cywilów, mających maszerować, i nakazali im trzymanie przez cały czas rąk na wierzchu, co zostało zrozumiane jako zabieg udarmienia ewentualny zamach.

Zdaniem zachodnich rzeczoznawców wojskowych w parady wojskowej nie było nic nowego. Na uwagę zasługiwała tylko rakietka "Scarp" długości 100 stóp i o zasięgu do 6,000 mil, ale rakietę tę pokazuje się już od kilku lat.

Ponadto przez 25 minut po nowo-wybrukowanym placu maszerowały jednostki wojskowe, przyczym żołnierze wybijali parady krok w sposób umiarkowany.

Paradę odbierali ubrani w palta i futrzane czapki członkowie politybura, zgromadzeni na szczycie mauzoleum Lenina.

Główne przemówienie wygłosił minister sił zbrojnych, marszałek Andrej Greczko, który powiedział, że ZSRR musi wzmacniać swój potencjał wojenny, ponieważ to samo robi Zachód, że nadal "trzeba walczyć o pokój".



Z Życia Stowarzyszenia Samopomocy Nowej Emigracji

Zabawa Sylwestrowa

Jak to nadmieniliśmy w ubiegłym tygodniu, najbliższą imprezą Stowarzyszenia Samopomocy będzie "Zabawa Sylwestrowa". Podobnie jak i w roku ubiegłym odbędzie się ona w górnej i pięknie odnowionej sali naszego domu organizacyjnego pnr. 1514 Milwaukee Ave. Już dzisiaj możemy zapowiedzieć doskonałą orkiestrę, obfity i smaczny bufet, a przy tym wybór różnego rodzaju zabawek sylwestrowych. Toteż zapraszamy wszystkich, którzy przeczytają ten komunikat ale przede wszystkim stałych bywalców naszych poprzednich "Sylwestrów".

Blizszych informacji w sprawie tegorocznej "Zabawy Sylwestrowej" Stowarzyszenia Samopomocy można już uzyskać w naszym lokalu przy 1514 Milwaukee Ave. w soboty w godz. od 5 do 8ej wieczorem. Telefon: HU 9-2250.

Program Radiowy

W przyszłą środę, dnia 13 listopada br., w ramach programu dr. Włodzimierza Sikory — ze stacji WOPA, o godz. między 7:30 a 8:40 wieczorem nadany będzie kolejny program radiowy Słow., jak zwykle w opracowaniu Jerzego D. Zaleskiego. Ze względu na aktualność poruszanych spraw prosimy o zapamiętanie dnia i godziny.

List z Kraju

Uczeń szkoły średniej, interesujący się lotami kosmicznymi, samolotami i samochodami, pragnąłby nawiązać kontakt z rodzakiem ze Stanów, z którym mógłby pro-

wadzić korespondencję na powyższe tematy. List z prośbą o ułatwienie mu takiego kontaktu nadesłał 16-letni Wacław Synoś, którego adres jest następujący: 31 — 271 Kraków, ulica Żuchów Krow. 17/32, Polska. Przy tym pisze on, co następuje: "Niedawno w Polsce odbył się program poświęcony Polonii Amerykańskiej, zamieszkanej w Chicago. Bardzo się tym wzruszyłem i zdecydowałem się do Was napisać".

Może ktoś z pośród młodzieży polonijnej, posiadający podobne zainteresowania, zechciałby nawiązać kontakt korespondencyjny z Wacławem Synoś. Napewno byłoby to nie tylko przyjemnością, ale i z korzyścią dla obydwu stron.

Biblioteka

Zbliża się zima i zapanował okres długich wieczorów. Czy wystarczy, aby je wypełniały nie zawsze wartościowe programy telewizyjne? Czy nie powinniśmy więcej uwagi poświęcać naszej, nie tylko pięknej, ale i często wspaniałej literaturze? A ile już ukazało się znakomitych wydawnictw, dotyczących naszej polskiej problematyki politycznej i historycznej? Radzimy zapoznać się z katalogiem książek w bibliotece Stowarzyszenia Samopomocy a napewno znajdziemy książki o interesującej nas tematyce. Adres biblioteki: 1514 Milwaukee Ave. Tel. HU 9-2250. Biblioteka czynna jest w soboty w godz. od 5 do 8ej wieczorem. W pobliżu znajduje się wygodny parking.

Koncert Chóru Lira z Okazji 125-Lecia Zgonu Fryderyka Chopina

W niedzielę, 13-go października b.r., w budynku ZPWA, w sali im. Heleny Modrzejewskiej odbędzie się koncert uczczenia 125 rocznicy śmierci Fryderyka Chopina.

Bogaty program koncertu był starannie przygotowany i zastępuje na użycie za wysoki poziom artystyczny. Entuzjastycznie zapamiętano na sali, kiedy 10 młodych i uroczych pań przeszło wzdłuż sali w oryginalnych kostiumach, które zostały sprowadzone z Polski.

Do Chóru Lira należą: Diana Busko, Marylin Bykowski, Diane Ignace, Mian Kasprowski, Catherine Kogut, Annette Labudzki, Diana Migala, Lucyna Migala-Wieclaw, Christine Saliga, Lynda Sokol.

Na rozpoczęcie programu L. Migala-Wieclaw poprosiła prez. H. Zielińską, która w serdecznych słowach powitała członkinie nowej Grupy w osobach miłych, wykształconych i utalentowanych pań, które urodzone na amerykańskiej ziemi, pokochały polską pieśń i pokonując trudności językowe, uczą się nawet klasycznego śpiewu.

Przewodnicząca i zarazem inicjatorka założenia zespołu L. Migala-Wieclaw wręczyła prez. H. Zielińskiej kwiaty. Następnie mówiła o życiu i twórczości Fryderyka Chopina, którego pamięci w uznaniu genialnego talentu i zasług, w 125 rocznicę śmierci, ten wieczór był poświęcony.

W pierwszej części programu, chór wykonał kilka utworów Chopina, zaczynając od wzruszającej kolędy "Lulajże Jezuniu...". — Prof. T. Kozuch z uniwersytetu De Paul, znany jako wysokiej klasy wykonawca utworów Chopina, odegrał z prawdziwym talentem kilka utworów Chopina, których obecni wysłuchali w skupieniu.

Zespołem dyrygowała p. Alice Stephens, profesor Chicago Conservatory College, której uczniami są członkinie zespołu Lira. Akompaniował Craig Conner.

Prof. T. Kozuchowi kwiaty wręczyła Ewa Lorys, a prof. A. Stephens młodzieńca Renata Celarek. Każdy z obecnych otrzymał piękny program, artystycznie wy-

konany przez inż. arch. K. Wielew.

Ze Związku Klubów Małopolskich

Posiedzenie zarządu i dyrekcji ZKM odbędzie się w piątek, dnia 8-go listopada, o godzinie 7:30 wieczorem, w domu ZKM, 1401 W. Superior ul.

Ze względu na ważne sprawy, jakie będą omawiane, uprasza się o przybycie członków zarządu i Dyrekcji.

Zofia Piękoś — prezeska;
Anna Nikiel — sekretarka.

Z MILWAUKEE

Fundacja Im. Gen. Sikorskiego Prezentuje w Milwaukee 2 Filmy

Fundacja Im. Gen. W. Sikorskiego, niezwykle czynna i patriotyczna organizacja w Chicago zaprezentuje publiczności Milwaukeej (Wis.) dwa polskie filmy w dniach 10 listopada i w następną niedzielę, 17-go listopada.

Wyświetlone zostaną dwa interesujące filmy pt. "Od Westerplatte do Berlina", film historyczny o bohaterstwie załogi polskiej brońnicy dostępu do zatoki Gdańskiej w 1939 roku, nadto drugi film pt. "Kaprys Łazarza" lekką komedię wykonaną w kolorach.

Obydwa filmy wyświetlone zostaną staraniem Fundacji Im. Sikorskiego o godzinie 6ej wieczorem, w Pułaski Hall, pnr. 1551 W. Grand Ave., w Milwaukee, Wis.

Fundacja wyświetliła uprzednio już historyczny film o życiu i działalności Gen. Władysława Sikorskiego i film ten został bardzo mile przyjęty przez sympatyczną publiczność polską w Milwaukee.

Fundacja przeto postanowiła zaprezentować dalszy film historyczny o obronie Westerplatte i film komedię, by laskawym ofiarodawcom danin na Fundację, dać pewną rekompensatę. Donacja z załączeniem cegiełki wynosi \$1.50. Dochód przeznaczony jest na budowę Domu Nauczyciela przy szkole im. Gen. W. Sikorskiego, w Hynem. Dom ten staraniem Fundacji jest już w budowie i w przyszłym roku ma być oddany do użytku nauczycieli.

Fundacja wychodzi z założenia, że aby zdobyć to, co nam potrzebne dla naszych społecznych celów, należy ofiarodawcom dać rekompensatę. Dlatego Fundacja serdecznie zaprasza publiczność Milwaukeej na pokaz dalszych dwóch filmów, 10 i 17 listopada, dla obojga korzyści.

Za Komitet M. Bialic, koresp. Fundacji im. Gen. Sikorskiego.



LONDYN.—Królowa Elżbieta II w koronie królewskiej, odczytuje na otwarciu Parlamentu przemówienie—mowę tronową, przedstawiając program legislacyjny rządu Pracy w Izbie Lordów. Obok małżonek królowej, księżka Filip.

Zagraniczne Sukcesy Muzyków Polskich

W czasie tegorocznego Muzycznego Festiwalu Flandryjskiego na scenie Opery w Gandawie odbył się występ polskich artystów uwieczony pięknym sukcesem. Program wieczoru wypełniły trzy utwory Krzysztofa Pendereckiego "Polimorfia", "Partita" i "I Symfonia" w wykonaniu Chóru Mieszanego i Orkiestry Filharmonii Krakowskiej pod batutą kompozytora. Solistką była klawesynistka polskiego pochodzenia Felicja Blumen-

tal. W Theatre de la Ville w Paryżu odbyły się występy Filharmonii Narodowej pod dyrykcją Witolda Rowickiego oraz warszawskiego zespołu "Warsztat Muzyczny", pod dyrykcją Zygmunta Krauze. Na program koncertu złożyły się m. in. utwory E. Bogusławskiego, T. Bairda, W. Lutosławskiego i K. Pendereckiego. Krytycy paryscy we współczesnych utworach polskich widzą przede wszyst-

kim dużą oryginalność i samodzielność kompozytorów. Krytyk "Le Monde", pisząc o "Elegii" Bairda, twierdzi, że jest to — "najbardziej polska muzyka" — "tworzona z ręką na sercu, a z głową na wicherze". Podnoszono niezwykle oryginalność muzyki Pendereckiego, nazywając ją muzyką ponadczasową, wydobywającą się z chaosu i magmy.

Dużym sukcesem dla Jerzego Nalepki, studenta 4 roku łódzkiej Państwowej Wyższej Szkoły Muzycznej jest zdobycie pierwszej nagrody w zaliczonym do najważniejszych w Europie międzynarodowym konkursie gitary klasycznej w Belgradzie. Wśród laureatów konkursu, w którym uczestniczyli reprezentanci dziesięciu państw, znalazł się też Marcin Zalewski, również student łódzkiej uczelni muzycznej. Jury przyznało mu złotą lokatę. Polscy gitarzyści po raz pierwszy startowali w międzynarodowym konkursie.

Nowe Książki

W warszawskim wydawnictwie "Wiedza Powszechna" rozpoczęto prace nad edycją — po raz pierwszy w Polsce — encyklopedii dla dzieci. Przewiduje się, że encyklopedia dla dzieci do lat 11 ukaże się już w roku przyszłym. Będzie to kompendium wiedzy o Kraju, wiedzy przystosowanej, oczywiście, do możliwości poznawczych adresatów. Tytuł pierwszej dziecięcej encyklopedii: "Polska — moja Ojczyzna" zawierać będzie ok. 300 haseł ukazujących genezę stan obecny oraz perspektywy dalszego rozwoju różnych dziedzin życia w Polsce. "Polska — moja Ojczyzna" zapoczątkuje cykl encyklopedyczny przygotowany dla dzieci młodszych i odrębnie dla dzieci starszych. Zaawansowane są już prace nad leksykonem dla dzieci w wieku 12-14 lat "Wyrazy trudne, ważne i ciekawe".

Ostatnio ukazała się książka Henryka Pawłowicza — "Okupacyjne dzieje samorządu Warszawy", wydane przez Państwowe Wydawnictwo Naukowe w Warszawie. Autor przez wiele lat był pracownikiem Zarządu Miejskiego, a w czasie okupacji zastępcą komisarza burmistrza czyli wiceprezydenta miasta. Dzieje samorządu Warszawy w latach okupacji hitlerowskiej zapisane zostały przez ludzi, którzy z narażeniem życia ofiarowali pracę dla miasta i jego mieszkańców. Gdy zabrakło prezydenta Starzyńskiego, pracą tą

kierowali jego bliscy współpracownicy. Wielu z nich zginęło z rąk hitlerowców. Właśnie o ich codziennej, pełnej poświęcenia pracy mówi książka Pawłowicza. Magistrat spełniał wówczas szczególną rolę, zachowując pozory lojalności wobec okupanta był ściśle związany z ZWZ-AK. Umożliwiał to hamowanie poczynań i rozporządzeń okupanta, podejmowanie walki o dobra narodowej kultury, o lepsze zaopatrzenie ludności, organizowanie rozmaitych form pomocy dla społeczeństwa.

Wyższe Opłaty Na "Social Security"

Washington (UPI) — Począwszy od dn. 1-go stycznia, obowiązywać będą wyższe opłaty na ubezpieczenie społeczne przy podniesieniu sumy zarobków rocznych podlegających opodatkowaniu z \$13,200 do \$14,100. Nie będzie jednak żadnej zmiany w opłatach na "social security", które obecnie wynoszą 5.85 procent pobieranych zarówno od pracowników jak i pracodawców, a 7.9 procent od zatrudnionych we własnym interesie albo zawodzie.

Osoby korzystające obecnie z programu ubezpieczenia społecznego, będą mogli zarabiać od 1-go stycznia \$2,520 nie tracąc nic z otrzymywanej "social security" wypłaty. Przy przekroczeniu sumy zarobków \$2,520, "social security" odejmie 50 centów z każdego jednego dolara zarobków ponad tą sumę w wypłatach miesięcznych.

Emeryci w wieku 72 lat i wyżej nie podlegają żadnemu ograniczeniu w zarobkach rocznych, korzystając w pełni z wypłat ubezpieczenia społecznego.

Jackie Gleason Otrzymał Rozwód

Fort Lauderdale, Floryda (UPI) — Jackie Gleason, lat 58, sławny komik telewizyjny, otrzymał rozwód od swej drugiej żony Beverly McKittick, lat 41, po czterech latach pożycia małżeńskiego. Kwestia podziału majątku będzie załatwiona na przesłuchaniach sądowych w dn. 3-go grudnia.

Komunikat Koła Lwowian

Zarząd Koła Lwowian podaje do wiadomości, że w sobotę, 9 listopada, odbędzie się "Wieczór Lwowski" w sali Domu S.P.K., 2914 W. North Avenue. Wesole, lwowska atmosfera. Program artystyczny pod kierownictwem artystki dramatycznej p. Wandy Zbierkowskiej. Po programie artystycznym zabawa taneczna przy dźwiękach doborowej orkiestry p. W. Sosnowskiego. Początek o godz. 8ej wieczorem.

Jednocześnie przypominamy, że miesięczne posiedzenia Zarządu Koła odbywają się w każdy trzeci wtorek miesiąca, w Domu S.P.K., przy 2914 W. North Ave., o godz. 8ej wieczorem, w czasie których przyjmują się zapisy nowych członków, załatwia się sprawy organizacyjne i t.p.

Wszelką korespondencję — prosimy kierować na adres: Koło Lwowian, 2914 W. North Ave., Chicago, Illinois 60647.

Za Zarząd: Rudolf Veit, prezes; Antoni Wawro, sekretarz.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

Smart Pantsuit

PRINTED PATTERN



Casual, comfortable, new! Printed Pattern 4918: Women's Sizes are 34 (38-40 bust, 42 hip); 35 (40-42 bust, 44 hip); 36 (42-44 bust, 46 hip); 37 (44-46 bust, 48 hip); 38 (46-48 bust, 50 hip); 39 (48-50 bust, 52 hip); 40 (50-52 bust, 54 hip).

Send \$1.00 for each pattern. Add 25c for each pattern for first class mail and special handling. Send to Anne Adams c/o Polish Daily Zgoda, Pattern Dept. 243 West 17th St., New York, N.Y. 10011. Print NAME, ADDRESS, ZIP, SIZE and STYLE NUMBER.

MORE FOR YOUR MONEY IN NEW FALL-WINTER PATTERN CATALOG! 100 best school, career, casual, city fashions. Free pattern coupon. Send 75c.

Sew + Knit Book — Instant Fashion Book \$1.00 has basic tissue pattern \$1.25 Instant Sewing Book \$1.00

Pola Gojawiczyńska

RAJSKA JABŁOŃ

Drugi Tom powieści "DZIEWCZĘTA Z NOWOLIPEK".

3 (Ciąg dalszy)

Ale tego samego dnia prowizor, wychodząc z apteki wstąpił na górę i zupełnie zwyczajnie, przy pani Raczyńskiej, powiedział: — co pani robi dziś wieczorem? pójdziemy do kina?

To było w nim też godne podziwu, że nie robił chyłkiem, że wszystko stawało się tak prosto. Nawet pani Raczyńska nie miała żadnych podejrzeń. — Idź Amelciu, rozerwij się trochę, a nie tak ciągle z łóżka na kanapę z kanapą na łóżko.

W kinie siedzieli obok siebie, w milczeniu, nie dotykając się nawet rękami ubrań. Mimo że nie rozmawiali, Amelia nie bardzo wiedziała co się dzieje na ekranie. Przy wyjściu prowizor ujął ją pod rękę.

— Zapraszam panią na herbatę, do siebie.

— Dobrze! — rzekła Amelia — ale musi mi pan obiecać. . . Puścił jej ramię i rzekł: — To śmieszne. Niech pani da spokój. Jesteśmy ludźmi dorosłymi.

Może to i lepiej iść tak w milczeniu, nie udawać wreszcie, nie grać komedii zaskoczenia i wzdraganie się. Amelia podniosła głowę. Może to i uczciwiej. . . Szli przez jakąś ulicę wspięli się na schody, weszli do obcego mieszkania. Okno w tym pokoju było zasłonięte, Amelia stanęła w półmroku przy drzwiach. Czula w sobie śmiertelne zimno i pragnienie, zdawało jej się że porzuca w tej chwili na zawsze tamto życie, nie będzie już nigdy aptekarza, ani szaf z ubraniami, ani domu, wszystkich tych spraw i rzeczy o utrzymanie których tak drżała. Jest tylko dwoje ludzi, poszukujących się w ciemności, oto ręce spotkały drugie ręce, podtrzymujących się, wspartych o siebie, w głuchym milczeniu, obcych, a rozumiałych sobie.

II

Zuzanna przybyła do nowego mieszkania po raz pierwszy prosto ze szkoły, w pięknym mundurku uczennicy. — Czy mamy tu mieszkać? — zapytała ze zdumieniem. Ogarnęła oczyma małe wnętrza o bielonych ścianach, stare meble Kwiryny, które Roman miłośniwie odnowił jakimś błyszczącym płynem poleconym mu przez pannę Ziemięską jako uniwersalny środek; pakę do węgla, przykrytą deskami, służącą także za umywalkę; lampkę u sufitu, z blaszaną umbrellką. Nie zapytała o nic więcej, ale sposób w jaki usiadła na zasłanym już łóżku, twarzą do okna, nie patrząc na matkę, powiedział Cechnie jasno że Zuzanna nie aprobuje tego wszystkiego i że zacznie uprawiać taką właśnie milczącą manifestację wobec wysiłków matki. Te wysiłki były przecież dla niej niezrozumiałe, będzie się czuć pokrzywdzona. Cechna, krzątając się, ni stąd ni zowąd zaczęła opowiadać o pewnej kanapie, nadzwyczajną historię o kanapie, która zaważyła na losach pewnej rodziny. — Podobna do tej, jaka stoi u babci, wiesz? Gdy kanapa była nowa, stała w najlepszym pokoju, w najlepszym miejscu i nie siadano na niej, aby nie niszczył pluszowej pokrycia. Gdy któraś z dzieci zajrzała tylko do tego pokoju, matka biegła i pilnowała by nikt na niej usiadł. Gdy wypadła przeprowadzka, przede wszystkim szukano w nowym mieszkaniu miejsca dla kanapy. Ojciec rodziny umarł i trzeba było wziąć mniejsze mieszkanie, ale co będzie z kanapą? Rodzina pozostała w dawnym mieszkaniu, kanapa na swoim miejscu, a pani domu często twierdziła że inaczej być nie może, bo co zrobić z pluszowymi rodzinnymi meblami? Krzywym okiem patrzyła, gdy goście kręcili się, siedząc na kanapie, ponieważ kręcąc się, wycierali plusz więcej, niż gdyby siedzieli spokojnie. Głośno ubolewała: co pani taka nerwowa?! . . . Goście zaklinali się, że wcale nie są nerwowi i czują się dobrze ze zdrowiem, ale to nic nie pomagało, raz na zawsze zostali ocenieni jako ludzie niespokojni i nerwowi, wszystko z powodu kanapy.

Wszelką korespondencję — prosimy kierować na adres: Koło Lwowian, 2914 W. North Ave., Chicago, Illinois 60647.

Za Zarząd: Rudolf Veit, prezes; Antoni Wawro, sekretarz.

Zuzanna śmiała się, rozbawiona.

Wodziła oczami za krzątającą się, ożywioną, gestykującą matką. — Co do mnie — stwierdziła Cechna — to postanowiłam nie przywiązywać wagi do tych rzeczy. Człowiek musi być wolny. Pomieszkamy tu trochę, a jak nam będzie źle, to wyprowadzimy się gdzie indziej. A jak nam stanie na drodze jakaś kanapa, to sprzedamy ją i basta.

Zuzanna wyprostowała się. — Tak, przecież to śmieszne, żeby człowiek krępował się kanapą.

Matka odpowiedziała żywo: — naturalnie, jeśli to są dziewczynki, które odwiedzają się zechcą dla mieszkania czy mebli, ale nie dla ciebie samej, to cóż ci po przyjaźni takich koleżanek? Zuzanna z ociąganiem się potwierdziła: — obojędnie się bez takiej przyjaźni. . . Ale głos jej zadrżał, a potem zapanowało znowu milczenie, pełne dezaprobaty. Cechna myślała: cóż jej mam powiedzieć? czym pocieszyć? co obiecać? Nie wolno obiecywać. Z rozdartym, zrozpaczone sercem przyjęła stłumione szamkanie nosem w chustkę, którym Zuzanna usiłowała zamaskować łzy.

Tej pierwszej nocy na nowym mieszkaniu Cechna nie spała. Jest samotna w swoich zamysłach, nikt nie może jej zrozumieć. Naprzeciw, na łóżku leży cichutko jej dziecko, nie śpi, nie słychać oddechu. Leży odwrócone do ściany, pełne milczącego protestu i obcości. Tramwaje, zjeżdżając do remizy w wściekłym pędzie mijają dom. W knajpie na rogu jeszcze się bawia i stłumione dźwięki harmonii dobiegają aż tu. Czarny krzyż ramy okiennej leży na suficie. Jak niegdyś — i jakże inaczej. Za ścianą słychać czyjeś ciężkie westchnienia. Cechna, spoczywając w ciemności zastanawiała się nad taką dziwną sprawą: wszystko, co zrobiła, zrobiła dla dobra dziecka, a to jednak sprowadzało się tylko do tego nędznego kąta, do tej pozornej krzywdy Zuzanny! Czula, że robi rzecz jedynie słuszną, a przecież ciągle wewnątrz, w sobie czuła przerażenie. Życie jej rozwalilo się, ponieważ źle była przygotowana do tej sprawy jedynej i poważnej. Wszystkie nieścisłości jakie ją spotykały wynikały z nieprzygotowania do życia jej samej i tych z którymi ją zetknął los. Gdyby jej mąż dojrzał do życia, ich rozstanie się nie byłoby czymś tak niszczycielskim. Jak wychować człowieka? Jak wychować Zuzannę? Na człowieku stoi świąt, na człowieku spoczywa życie. I Cechna czuje że musi "wymyśleć" coś sama, coś wypływającego z nich, a co pomoże Zuzannie opowiedzieć się, wybrać i ukształtować znowu samą siebie. Czula się jak ów zręczny kuglarz, który demonstruje młodocianym widzom szereg sztuczek i obratów, zmuszając do zastanawiania się nad zjawiskami, przyczynami i skutkami. Nie chce na kredyt szacunku dziecka, nie dba o autorytet matki i osoby dorosłej. To są uczucia umiowane. Musi stanąć z Zuzanną na jednym poziomie i iść razem. Musi uczynić sobie z niej towarzyszkę, po prostu choćby i dla tego, że samotnie nie udźwignie ciężaru.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Kliniki Odchudzania Obiektem Stanowych Dochodzeń

Kliniki oferujące swe usługi pacjentom w odchudzaniu stały się przedmiotem dochodzeń odpowiednich władz w Illinois. Thomas Howard, kierownik wydziału Departamentu Rejestracji i Edukacji, oświadczył iż kliniki te najprawdopodobniej dopuszczają się wykroczeń przeciwko kilku przepisom prawnym.

Konkretnie chodzi o kliniki, które wstrzykują swoim pacjentom i pacjentom specjalny hormon uzyskiwany z moczów ciężarnych kobiet. Zastrzyki te, zresztą niezwykle

kosztowne, otrzymują pacjenci po jednym dniu przez 40 dni trwania kuracji. Jednocześnie w tym okresie przepisywana jest ścisła dieta niskokaloryczna (500 kalorii dziennie).

Dwaj eksperci z American Medical Soc., która popiera wszelkie dochodzenia, twierdzą, iż pacjenci, którzy tracą na wadze wskutek takiej kuracji, tracą funty tylko i wyłącznie poprzez dietę. Drogie zastrzyki natomiast nie mają żadnego, poza psychologicznym, wpływu na szczupłość.

Thomas Howard twierdzi, iż około 11 klinik jest podejrzanych o takie wykroczenia jak:

— reklama swoich usług przez lekarzy — co jest w Illinois zabronione — mimo że w ogłoszeniach nie wymienia się nazwisk personelu lekarskiego;

— wykonywanie zastrzyków hormonalnych bez nadzoru lekarzy. Najczęściej zastrzyki te są wykonywane przez pielęgniarki lub inny personel.

Dochodzenia w tej sprawie są nieco utrudnione ze względu na fakt, że kliniki ogłaszają się często pod różnymi nazwami które na pozór nie ujawniają charakteru ich działalności.

Czujesz Się Zmęczony?

Victor E. Morris z Denver, Colorado, który stale czuje się zmęczony z przeprowadzania, znalazł odpowiedź co wpływa na stan zmęczenia u niego. Morris z humorem powołując się na statystyki rządowe podaje, że na dwieście milionów ludzi w Stanach Zjednoczonych, 84 miliony osób przekroczyło lat 60 — wobec czego pozostało tylko 116 milionów do wykonania koniecznych prac.

Liczba młodzieży w wieku poniżej 20 lat, z których większość uczęszcza do szkół albo też nigdy nie trudniło się pracą zarobkową, wynosi około 75 milionów — co pozostawia 41 milionów do wykonania koniecznych prac.

Przeszło 22 miliony osób zatrudnionych jest w biurach i zakładach federalnych — co pozostawia tylko 19 milionów do wykonania prac.

Cztery miliony osób znajduje się w siłach zbrojnych Stanów Zjed., pozostawiając tylko 15 milionów do wykonania prac. Od tego odjąć 14, 800,000 osób zatrudnionych w biurach stanowych i lokalnych pozostawiając tylko 200,000 do wykonania prac. Około 188, 000 znajduje się w szpitalach, zakładach dla umysłowo chorych itd., pozostawiając tylko 12,000 do wykonania prac.

W zakładach karnych i więzieniach przebywa około 11, 998 więźniów, więc pozostaje tylko dwoje osób — ty i ja — do dźwigania całego ciężaru pracy na naszych barkach. — Nic dziwnego więc, że czujemy się stale zmęczeni — jak powiada Morris.

Humor z Zeszytu Szkolnego

Zbanikrutowany Łecki po prostu rozpęta...

Na pewno gdzieś się paliło, bo straż wyła...

W wierszu "Polały się łzy" Mickiewicz płacze nad swoją twórczością.



POŁUDNIOWY WIETNAM.—W Sajgonie doszło na tle powtarzających się od szeregu dni gwałtownych demonstracji antyrządowych, do starć między manifestantami z oddziałami specjalnej policji "antyrozruchowej". Przywódcami antyrządowych demonstracji są komunisty.

Dom Profesora Gutta

Przed kilku tygodniami zmarł w Warszawie wybitny architekt polski profesor Romuald Gutt. We wspomnieniach o nim z szacunkiem i uznaniem podkreślono jego rolę jako twórcy trwałych dzieł architektury, a także jako wychowawcy paru pokoleń polskich architektów. Do tych wspomnień czuje się w obowiązku dorzucić kilka słów, oświetlających pod innym kątem piękną sylwetkę Profesora; próbujących zarysować, jak on, u którego tyle setek studentów zdawało egzaminy — jak on zdawał swój polski egzamin w okresie narodowej próby.

Licznymi, mocnymi wizerunkami był Profesor Gutt związany w okresie II wojny światowej z Polską Podziemną. Najściślej z Szarymi Szeregami. Jego najstarsza córka — Marusia — studentka IV roku chemii, pracowała w akcji "M"; w akcji oddziaływania przez Szare Szeregi na młodzież niezorganizowaną, pozostawioną na pastwę demoralizujących wpływów wojny. Marusia, członek tzw. "Szeki badawczej" w kierownictwie akcji, analizowała zbierane wśród młodzieży wypowiedzi ankietowe, stwarzając podstawy pod decyzje przyszłego działania. Aresztowana 3. XI. 1942 r. przerwała tę pracę. Był to pierwszy cios w rodzinie Profesora. Marusia zmarła w Oświęcimiu 15. IV. 1943 r.

Anielka — młodsza córka pracowała w organizacji małego sabotażu "Wawer". Szare Szeregi obsadzały w "Wawrze" Okręg Warszawa-Południe. Teren od placu Zbawiciela po południowe krańce miasta pokrywany był przez nie co tydzień napisami, ulotkami, nalepkami, podnoszącymi ducha warszawiaków. Anielka należała do zespołów wykonujących te prace. Skierowane w komendę "Wawra" aresztowanie z 3. XI. 1942 roku, to samo, które zabrało Marusię, zabrało również Anielkę. Były to więc równocześnie dwa ciosy, jakie spadły na rodzinę Profesora. W końcu wojny Anielka wyszła z Oświęcimia ze zniszczonym zdrowiem.

Janek był w Szarych Szeregach w tzw. "Bojowych Szkołach". Brawurowo prowadził zastęp "MG-430" (Mokotów Górny). Chłopcy pracowali także w akcji "Wawer". To ręką Janka wymalowana została piękna kotwica, znak Polski Walczącej, na cokole pomnika Łódzkiej w Warszawie (dla ścisłości historycznej dodać należy, że na tym cokole były wymalowane dwie kotwice: wcześniej wymalował swoją od strony ul. Śzucho Janek Bytnar "Rudy"; później, nieco wyżej od tej pierwszej, wymalował swoją Janek Gutt od strony ul. Puławskiej; to Janek przewodził ekipie wawerskiej rozlepiającej plakaty wspólnie z lwowskimi harcerzami na terenie ich miasta w czerwcu 1943 r. Aresztowany 3. XII. 1943 r., został stracony w egzekucji ulicznej. Trzeci cios w rodzinę Profesora.

W domu został już tylko najmłodszy syn, Michał. On także należał do Szarych Szeregów; do tych najmłodszych; do zawiązkiej drużyny prowadzonej przez "Topacza".

Ta służba podjęta przez każde z dzieci Profesora, to najlepsze świadectwo atmosfery jego domu. Lecz nie tylko to; dziś wprost omiemiła pisanie o fakcie, że mimo wszystko dom p. Gutów ciągle kipiał pracą konspiracyjną, że nie załamał tego żaden cios; że gdy już nie było Janka, jego zastęp nadal odbywał zbiórki w osieroconym domu. Na takich domach zbudowana

była Polska Podziemna. A ponadto mało kto wie, że sam Profesor był członkiem Rady Wychowawczej przy "Grupach Szturmowych" Szarych Szeregów, że brał m. in. udział w ważnej dyskusji nad programem najwyższego stopnia wojennego harcerstwa, stopnia "szturmowa" (harcerza Rzeczypospolitej). I że było to w roku 1944, gdy w domu już był tylko Michał, a w dalekim Oświęcimiu cierpiała już tylko Anielka.

Po wojnie Profesor bardzo aktywnie pomagał młodym kolegom poległego syna w ich trudnym pokojowym starcie życiowym. Przy jego też pomocy i za jego radą zabezpieczono groby chłopców z Szarych Szeregów, a tę działalność otrzymał z rąk kolegów syna, który później przeszedł do batalionu "Parasol" — honorową odznakę "Parasola". Nosił ją z dumą; była dla niego symboliczną nagrodą za zdanie trudnego polskiego egzaminu. Nic więc dziwnego, że na mogile tego wybitnego architekta stanął zwykły żołnierski, brzozyowy krzyż. Taki jak na dziale Szarych Szeregów na Powązkowskim cmentarzu wojskowym w Warszawie. Taka była jego wola.

Stanisław Broniewski (Tygodnik Powszechny)

Dorobek Artystów Woj. Katowickiego

Wielka wystawa dorobku blisko 600-osobowego środowiska malarzy, rzeźbiarzy, grafików, projektantów form przemysłowych, twórców tkaniny zainaugurowała w Muzeum Narodowym w Warszawie "Katowicką panoramę 30-lecia".

Otwarto też wystawę: dorobku Wydawnictwa Artystyczno-Graficznego w Katowicach w dziedzinie plakatu społeczno-politycznego i kulturalnego oraz indywidualne ekspozycje — drzeworytów niedawno zmarłych twórców Pawła Stellera i Rafała Pomorskiego.

Zorganizowano ekspozycje: "Książka o Śląsku" ze zbiorów Biblioteki Śląskiej w Katowicach, osiągnięć woj. katowickiego w dziedzinie ochrony zabytków oraz rzemiosła artystycznego.

W Filharmonii Narodowej koncertowała Państwowa Filharmonia Śląska, która wykonała m.in. Symfonię Kopernikowską Henryka Mikołaja Góreckiego. Państwowa Opera Śląska zaprezentowała wystawioną po raz pierwszy w Warszawie operę "Wit Stwosch" Józefa Świdra.

Wystąpiły również teatry śląskie, m. in. Państwowy Teatr Śląski zaprezentował "Wesele" S. Wyspiańskiego.



HONG KONG. — Chińska oficjalna prasa komunistyczna doniosła o zgonie 76-letniego Liu Shao-chi (na zdjęciu), swego czasu rywala Mao Tse-tunga o władzę w Chinach Komunistycznych. Shao-chi został usunięty ze stanowiska Prezydenta w czasie tzw. "Rewolucji Kulturalnej". (UPI)

Kalendarzyk Posiedzeń

Piątek, 8 Listopada

Klub Wolnych Przyjaciół odbędzie swe mies. posiedzenie w piątek, 8 listopada, w sali pnr. 1805 W. Division ulica, o godz. 12.30 po południu. Członkowie proszeni są o liczne przybycie. Przyjaciele i sympatycy będą mile widziani. — Józef Matuga, prezes; Maria Filip, sekr. prot.

Oddział Biały Orzeł Ligi Morskiej w Ameryce

— odbędzie swe roczne posiedzenie w piątek, 8go listopada, o godz. 7.30 wieczorem, w lokalu pnr. 2532 W. Fullerton Ave. Odbędzie się wybory nowego zarządu, przeto obecność wszystkich członków jest b. pożądana. Jest wiele ważnych spraw do załatwienia i zarząd uprasza członkostwo o obecność. — S. Matlakowski — prezes; L. Latkowska, sekretarka.

Niedziela, 10 Listop.

Klub Wola Przemysłowa odbędzie posiedzenie miesieczne w tę niedzielę, 10 listopada, w sali zwykłych zebrań pnr. 1401 W. Superior ul., początek o godz. 2.30 po południu. Z uwagi na wiele ważnych spraw do załatwienia, obecność członków jest b. pożądana.

Za zarząd Frank Drewniak — prezes; H. Łatuszek — sekr.

Klub Borowa odbędzie swe posiedzenie w niedzielę, 10-go listopada, o godz. 2.30 po południu, w lokalu zwykłych zebrań naszego Klubu.

Są ważne sprawy do załatwienia przeto członkowie proszeni są o liczne przybycie.

Za zarząd: Paweł Kuroś — prezes; Zofia Olejarz — sekr. prot.

Tow. im. Karola Rozmarka Grupa 1354 ZNP zawiadamia swych członków i członkinie, iż posiedzenie odbędzie się w niedzielę, 10-go listopada, w nowej sali zebrań w Stow. Samopomocy pnr. 1514 N. Milwaukee ave., na 2-gim piętrze, początek o godz. 2.30 po południu. Zarząd uprasza wszystkich członków o liczne przybycie, gdyż są ważne sprawy do załatwienia.

Sekretarz finansowy T. Jasiorkowski będzie przyjmował podatki przed posiedzeniem od godz. 1-ej po południu.

Wanda Rozmarek — prezeska; T. Jasiorkowski — sekr. finans.; Janina Kulibaba — sekr. prot.

Tow. Jana Chrzeciela Grupa 1354 ZNP

odbędzie swe 2-miesięczne posiedzenie 10-go listopada, w sali Weteranów, pnr. 1239 N. Wood ul. Początek o godzinie 1-ej po południu. Po posiedzeniu będzie losowanie książeczek.

Prosimy towarzystwa z nami sympatyzujące o przybycie. Prosimy również członków i członkinie o przybycie i o fany, jeśli to jest możliwe. Po losowaniu będzie podana kawa i ciasto, bezpłatnie.

Antoni Górski, prezes; Adela Czarniecka, wiceprezeska; Amelia Skwirut, sekr. prot.

Walne Zebranie Stow. Pol. Saperów

Walne zebranie Stow. Saperów Polskich im. T. Kościuszki odbędzie się w tę niedzielę, dnia 10 listopada, o godzinie 3ej po poł. w lokalu Stowarzyszenia pnr. 4125 North Dickinson.

Obecność wszystkich członków jest obowiązująca. Po zebraniu będzie herbata Saperska. Prosimy o punktualne przybycie. — J. Pszenny, prez.; H. Różycki, sekr.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym (UPI)

Bal. Stow. Dobroczynności Przy ZNP, w Sobotę, 23 Listopada

Bal odbędzie się w Grand Ballroom hotelu Conrad Hilton. Koktajle o 6.30 wieczorem. Kolacja o 7.30. Bilety wraz z kolacją \$15. Bliższych informacji można zasięgnąć w biurze wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczynności, 1520 W. Division ul., tel. AR 6-0700.

Z Życia Organizacyjnego ZNP

Roczne Zebranie Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 12 ZNP

Roczne zebranie Korporacji Domu Młodzieżowego Okręgu 12go ZNP odbędzie się w niedzielę, 17 listopada, w sali p. Sikory, pnr. 4758 So. Marshall Avenue, początek zebrania godzina 1-sza po południu. Upraszają się Okręg i Wydział Kobiet Okręgu 12 ZNP, Gminy i Grupy ZNP oraz tych wszystkich, którzy posiadają udział w Korporacji, o pełną reprezentację. Dyrekcja powinna obowiązkowo być obecna.

Mandaty należy dostarczyć na zebraniu, przyczem mandaty muszą być podpisane przez urzędników.

Na wspomnianym zebraniu rocznym zdane zostanie sprawozdanie finansowe oraz dokonany zostanie wybór dyrektora na miejsca tych, którym kadencja się kończy.

Za zarząd Korporacji: Ludwik Witecki, honorowy prezes; Tomasz Paczyński, prezes; Czesław Bara, sekretarz.

Zebranie Stow. Dobroczynności

Zebranie Stowarzyszenia Dobroczynności przy ZNP odbędzie się we wtorek, 12 listopada, w sali biblioteki Domu Związkowego, pnr. 1520 W. Division ul. Początek o 7.30 wieczorem.

Ze względu na ważne sprawy, prosimy pp. Delegatki o liczne i punktualne przybycie.

Helena Szymanowicz, wiceprezesa ZNP, prezesa Stow. Dobroczynności; Wiktoria Kolman, sekr. prot.

TŁCZNO BĘDZIE PRZY DRZWIACH WYPRZEDAŻ MATERIAŁÓW

Tylko 3 Dni, Piątek, 8 List. do Niedzieli, 10-go List. KUPUJ CIE WCZESNIEJ DOKĄD STARCZY ZAPAS.

Polyester Knits
do prania w maszynie.
60" szerokości z bel.
\$1.79 Jarda
Zwycz. \$3.50 i wyżej

POLYESTER PODW. KNIT
¾ jarda końcówki.
Na spodniczki
60" szerokości
Do prania w maszynie.
\$1.25 Sztuka

POLYESTER PODW. KNIT
Reszt 1 do 5.
\$1.49 Jarda
Do prania w maszynie
60" szerokości.
Zwycz. cena \$2.49 jarda.

Polyester Krepa
Do prania w maszynie.
\$2.49 Jarda
Zwycz. cena \$2.98 jarda.

7" METALOWE ZAMKI BŁYSKAWICZNE — 5 centów sztuka.
10% ZNIŻKI NA WSZYSTKICH INNYCH MATERIAŁACH
OD NASZYCH I TAK NISKICH CEN.
W NIEDZIELĘ, 10-GO LISTOPADA OTWARTE od 10 do 3 ppl.

TEXTILE OUTLET, INC.
2126 W. 21ST PLACE W tygodniu od 8 do 5 ppl. 847-6297

ARROW

SCHOOL OF BEAUTY CULTURE

Zostań licencjonowaną zawodową fryzjerką... i zarabiaj duże pieniądze!

ZAPISZ SIĘ TERAZ... OSZCZĘDŹ 1/2!

Kompletny 1,500-godzinny Kurs Salonu Piękności

Tylko w ograniczonym czasie

\$245.00

Normalna cena 1495

Jest to świetna okazja nauczenia się dobrze płatnego zawodu! Za pomocą fachowego szkolenia Arrow, możesz zostać dobrą stylistką, właścicielką salonu piękności, technikiem lub superwizorem. Zapisz się teraz... ponieważ tylko ograniczona ilość studentek będzie przyjęta po tak niskiej cenie \$245. Zgłoś się osobiście lub dzwonić AL 2-7121 po dodatkowe informacje.

• PEŁNE GODZINY LUB CZĘŚĆ CZASU
• DOGODNE WARUNKI SPŁAT

ARROW

SCHOOL OF BEAUTY CULTURE

1213 N. Milwaukee Ave., AL 2-7121

UWAGA WSZYSTKIE POLKI! Panienki i Panie!

WZNOWILIŚMY TĘ KSIĄŻKĘ NA WASZE ŻĄDANIE. Bo każda staranna gospośka pamięta, że POLSKIE CIASTA, nie tylko od święta! A więc Gospośki z farmy czy też z miasta Kup w Dzienniku Związkowym książkę

JAK PIEC CIASTA
Cena \$1.00

DZIENNIK ZWIĄZKOWY
1201 Milwaukee Avenue Chicago, Ill. 60622
(Na C.O.D. nie wysyłamy)

Z Milwaukee

Are You Communicating?
TRANSLATION, INTERPRETING ANY LANGUAGE
Letters, Brochures, Promotional Film for Exporters
BRIAN EWING
2318 E. Johnson
Madison, Wis. 53704
Phone: (608) 249-3056

BLACK STEER

FINER FOODS 3140 N. CALIFORNIA
Blisko Belmont i Elston — Tel. 539-4510

Wielka, Nowoczesna Grosernia — Delikatesy — Świeże Mięso — Własnego Wyróbu Śniadania Wydaliny na sposób europejski
Wszystkie Nasze Produkty w 100% Gwarantowane

CENY NIŻEJ PODANE SĄ WAŻNE TYLKO DO ŚRODY, 13 LISTOPADA, WŁĄCZNIE TYLKO U NAS CENY NIE ZOSTAŁY PODNIESIONE PRZEZ INFLACJĘ

OD ŚRODKA KRAJANE
KOTLETY WIEPRZOWE funt \$1 19

ROLOWANA, BEZ KOŚCI
WIEPRZOWA POŁĘDWICA funt \$1 39

KISZKA PASZTETOWA funt 89c

(WĄTROBIANKA - "LIVER SAUSAGE")
U.S.D.A. CHOICE
SIRLOIN STEAK funt \$1 59

WŁASNEGO WYROBU
KIEŁBASA PIWNA funt \$1 29

(BEER SAUSAGE)
MAMY POZATEM PONAD 20 RODZAJÓW ZNAKOMITYCH WEDLIN WŁASNEGO WYROBU ORAZ PONAD 50 INNYCH TANIOŚCI KTÓRYCH NIE MIEŚCI TO OGŁOSZENIE.

Wielki Wybór Domowych Sałatek i Innych Przymaków.
GODZINY: Pon., Wtorki i Soboty — 9-6; Środy, Czwart. i Piątki — 9-8; w Niedziele 9-1.

Bezpłatne parkowisko przy sklepie. **MÓWIĄ PO POLSKU.**

Dziennik Związkowy

POLISH DAILY ZGODA



Second-Class Postage Paid at Chicago, Illinois
Published Daily except Sundays at
ALLIANCE PRINTERS AND PUBLISHERS, INC.
1201 Milwaukee Avenue, Chicago, Illinois 60622

JAN F. KRAWIEC, Redaktor Naczelny
Telefon do Redakcji przed 7:30 rano BRUNSWICK 8-8707
Telefon wszystkich Biur BRUNSWICK 8-8700. Reklamy i fotografie Redakcja nie zwraca.

WARUNKI PRENUMERATY

WYSYŁAMY PRZECZYTANE W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		DO INNYCH KRAJÓW:	
Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie	Codziennie i Sobotnie	Tylko Sobotnie Wydanie
Rocznie (1 yr.) \$31.50	Rocznie (1 yr.) \$10.25	Rocznie (1 yr.) \$41.00	Rocznie (1 yr.) \$13.00
Półrocz. (6 mos.) 18.00	Półrocz. (6 mos.) 6.75	Półrocz. (6 mos.) 25.00	Półrocz. (6 mos.) 9.50
Kwartal. (3 mos.) 10.50	Kwartal. (3 mos.) 4.00	Kwartal. (3 mos.) 15.00	Kwartal. (3 mos.) 6.00
Miesięcz. (1 mo.) 5.00	Miesięcz. (1 mo.) 4.00		
CODZIENNE (bez soboty)		W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczy	
W STANACH ZJEDN. I W KANADZIE		Numer Codziennie (Single Daily Copy) ...20c	
Rocznie (1 yr.) \$21.00	Kwartal. (3 mos.) 8.50	W KIOSKACH (News-Stands) — pojedynczy	
Półrocz. (6 mos.) 13.50	Miesięcz. (1 mo.) 4.00	Numer Sobotni (Single Saturday Copy) ...25c	

Po Wyborach

Nie ma jeszcze wszystkich elementów do pełnej analizy wyników wtorkowych wyborów. Z tego co wiedzieliśmy w środę rano wynika, że społeczeństwo żąda energicznej akcji na odcinku gospodarczym. Większość analityków i komentatorów politycznych jest zgodna, że nie "Watergate", lecz inflacja, bezrobocie i groźba nowego kryzysu energetycznego zadecydowały o wyniku wyborów.

Demokraci znacznie wzmocnili swoją większość w obydwu izbach Kongresu, a tym samym odpowiedzialność za losy kraju. Marszałek Izby Niższej, kongr. Carl Albert w wywiadzie telewizyjnym zapewnił, że jeżeli republikański Prezydent nie przedłoży Kongresowi odpowiedniego programu reform i środków zapobiegawczych przeciw inflacji i bezrobociu, demokratyczna większość weźmie inicjatywę w swoje ręce i zmusi rząd do wykonywania wytycznych opozycji.

Prez. Ford spędził wiele lat w Kongresie, zna ambicje prawodawcy i wie, że bez kompromisów nie można wiele osiągnąć. Prezydent przyrzekł współpracę z większością demokratyczną w rozwiązywaniu palących zagadnień, ale zastrzegł się, że będzie korzystał z prawa weta, gdy Kongres podejmie uchwały przynoszące chwilowe korzyści, ale szkodliwe na dłuższą metę.

"Chory Człowiek" Europy

Przez cały wiek 19-ty "chorym człowiekiem" nad Bosforem nazywano Turcję. Obecnie ten przydomek przypadł Włochom, słabym i wstrząsanym ciągłymi kryzysami. Ludny kraj znalazł się w obliczu podwójnego niebezpieczeństwa: bankructwa i opanowania przez komunistów.

Sytuacja ekonomiczna kraju nigdy nie była różowa, a po podniesieniu przez Arabów ceny ropy naftowej o 400 procent, stała się katastrofalna. Koszt utrzymania w ciągu roku wzrósł o 24,6 proc., przewyższając wszystkie inne uprzemysłowane kraje Europy Zachodniej.

Bezrobocie we wrześniu przekroczyło 1 milion osób. Najwyższy prywatny pracodawca "Fiat" posiada w swoich składach tysiące nowych samochodów. Zmusiło to firmę do skrócenia tygodnia pracy dla 70 proc. robotników do 3 dni w tygodniu.

Deficyt płatniczy w tym roku dojdzie do \$9 bilionów, trzy razy więcej niż w 1973 r. Głównym powodem wzrostu deficytu są zawrotne ceny ropy naftowej. Słabe rządy koalicyjne nie mogą podjąć żadnych politycznych decyzji, co spowodowało spadek zużycia benzyny o 9,8 proc. i spadek importu artykułów luksusowych.

Sąsiedzi i członkowie Europejskiej Wspólnoty do której należą Włochy ratują kraj przed bankructwem. Ostatnio Włochy otrzymały pożyczkę \$2 biliony od Niemiec Zach. Wystarczy ona na pokrycie deficytu płatniczego w ciągu 2-3 miesięcy.

Najgorsze, że Włochy "przejadają" zagraniczne pożyczki, zamiast lokować je w dochodowych inwestycjach. Kraj importuje połowę spożywanego mięsa i innych środków żywnościowych, a równocześnie rolnictwo przeżywa silny kryzys. Chłopi masowo uciekają do miast, powiększając liczbę bezrobotnych, uprawa roli jest prymitywna, wydajność mała, a rząd nie wykazuje większego zainteresowania tym niezwykle ważnym sektorem gospodarczym.

Plan uprzemysłowania przeludnionego i zacołanego Południa skończył się fiaskiem. Rząd wydał ogromne sumy na reprezentacyjne gmachy i stadiony o małej lub żadnej wartości ekonomicznej. Nie udało się więc wstrzymać ucieczki ludności z biednych rejonów południowych do uprzemysłowanych miast na Północy.

Dyrektor UNESCO mówi, że Włochy nie skorzystały z \$465 milionów przeznaczonych przez tę międzynarodową organizację na ratowanie Wenecji przed zapadnięciem się. Wspólnota Europejska ofiarowała Włochom \$225 milionów na podniesienie rolnictwa. Włochy również nie skorzystały dotąd z tej zapomogi.

Nic dziwnego, że czołowy ekonomista rządu włoskiego Giorgio Ruffolo zrezygnował ze stanowiska po 10 latach bezowocnych wysiłków uporządkowania gospodarki kraju. Jego plany tonęły w komitetach parlamentarnych, lub zostały przyjęte tylko w części, ale bez przeznaczenia odpowiednich funduszy na wykonanie.

Demokratom nie udało się uzyskać dwóch trzecich większości w Kongresie, niezbędnej do obalenia weta Prezydenta. Nawet, gdyby posiadali taką większość, byłoby im trudno zdobyć się na solidarność. Żadna partia amerykańska nie jest monolitem, a dyscyplina prawie nie istnieje. Różnice frakcyjne i regionalne są zbyt duże, by przywódcy mogli liczyć na każdy głos demokratycznego kongresmana lub senatora.

Ważniejszym od podziału partyjnego jest podział na "liberałów" i konserwatystów" w obydwu partiach. Bardzo często "liberałowie" z obydwu partii głosują razem przeciw "konserwatystom" z obydwu partii. Pod tym względem nowy Kongres będzie znacznie różnił się od poprzedniego. Będzie bardziej "liberalny" i młodszy.

Należy spodziewać się, że utrzymanie budżetu państwa w ramach \$300 bilionów, jak chce prez. Ford, będzie trudne. "Liberalowie" są zwolennikami większej interwencji rządu w życie obywateli, za rozszerzeniem opieki społecznej i kontrolą cen, jeżeli inne środki nie zahamują inflacji. Wszystkie programy rozszerzenia opieki społecznej będą miały znacznie więcej zwolenników w nowym Kongresie, a Pentagon powinien przygotować się na trudności w uzyskaniu sum na obronę.

Mimo ciężkiej sytuacji, kilka tygodni temu 10 milionów robotników wyszło na strajk, żądając podwyżki płac i zapewnienia im pracy przez 40 godzin tygodniowo. W Turynie 37,000 rodzin zapłaciło tylko połowę rachunku za elektryczność.

Włochy płacą za słabe rządy powojenne. W ciągu 30 lat, około 6 milionów ludzi opuściło wieś, przenosząc się do uprzemysłowanych miast w poszukiwaniu pracy w fabrykach i lepszych warunków życia. — Napływ ludności do miast stworzył wiele palących zagadnień, jak budowę mieszkań, szkół, szpitali i t.p. Słabe rządy koalicyjne nie mogły zdobyć się na radykalne podążanie. W Rzymie około 60,000 ludzi mieszka w piwnicach i szałasach na peryferiach miasta.

Wzrastające niezadowolenie i bieda są wodą na młyn dla komunistów. Partia Komunistyczna Włoch jest największa poza blokiem sowieckim. Od kilku lat potężyła się jako "umiarkowana", usiłując pozyskać sobie lub przynajmniej zmniejszyć opozycję klasy średniej, by podobnie jak w Chile, drogą legalną dojść do udziału w rządzie. Obserwatorzy zagraniczni i włoscy obawiają się, że może już wkrótce komuniści znajdą się w rządzie koalicyjnym. Włochy od wojny miały 37 rządów. Ale nigdy przekonanie, że kraj znajduje się na krawędzi przepaści i przed radykalnymi zmianami, nie było tak powszechne jak obecnie.

To i Owo

Niezwykłym mieszkańcem Antarktydy jest pingwin cesarski, którego wzrost (90 do 120 cm), wygląd i sposób poruszania czynią go niejako podobnym do człowieka. Pióra tego pingwina stanowią dwie trzecie całej masy ciała. Podobno jest on najstarszym przedstawicielem fauny na Antarktydzie sprzed 50 mln lat. Na świecie żyje 17 gatunków pingwinów.

Osobliwość innego rodzaju u pingwinów cesarskich jest składanie i wysiadanie jaj. Samica składa je na lodzie i udaje się na otwartą wodę. Samiec żyjący w kolonii przejmując opiekę nad jajem trzymając je w fałdzie brzusznej i podtrzymując nogą. Wy maga to nie lada poświęcenia, bo musi stać na jednej nodze, aż przez dwa miesiące przy solidnym zimnie, w dodatku nie jedząc.

Na krótko przed wykluceniem pisklęcia wracają samice przejmując opiekę nad potomstwem. Wyczerpani ojcowie udają się wtedy na połowy, aby odnowić nadwątłone siły.

Pewna mieszkanka Melbourne przed 7 laty straciła mowę. Odzyskała ją dopiero obecnie w... czasie prasowania sukienki pod wpływem wstrząsu elektrycznego. Ciekawe, że uzdrowiona mówi obecnie szkockim akcentem, choć nigdy w Szkocji nie była i nie ma Szkotów ani w rodzinie, ani w najbliższym otoczeniu.



Umieszczone poniżej opinie innych czasopism nie zawsze są zgodne ze stanowiskiem Redakcji.

30 Lat Kongresu Polonii

DIENNIK POLSKI, Detroit — Kiedy Kongres Polonii Amerykańskiej powstał w 1944 roku w Buffalo druga wojna światowa szalała jeszcze w pełni. Alianci odnosili już zwycięstwa, ale dopiero w rok później Niemcy zostali pokonani.

Polonijny zjazd w Buffalo był wydarzeniem ogromnym, nawet na warunki amerykańskie. Istniały wtedy trudności komunikacyjne i nie lada sprytu trzeba było użyć, by doprowadzić do największego zgromadzenia się przedstawicieli Polonii Amerykańskiej.

I wtedy właśnie na tym zjeździe zorganizowano Kongres Polonii Amerykańskiej dla obrony interesów polonijnych i Polski. Bo jasnym było już po Teheranie, że "zełchą" okraść Polskę. Legalny i jedyny zresztą Rząd R.P. w Londynie był uznawany przez wszystkich, prócz krajów nieprzyjacielskich i Rosji.

Polonia Amerykańska uważała za swój obowiązek wziąć czynny udział w politycznej odbudowie czy pomocy Polski. Jakkolwiek istniały podejrzania, kto wówczas przypuszczał, że będzie Jałta? Doszło do niej w lutym 1945 roku, kiedy Kongres Polonii już istniał.

Posypały się protesty i na pewno Biały Dom z prezydentem Rooseveltem jak i Departament Stanu doskonale wiedziały o uczuciach zjednoczonej Polonii w Stanach Zjednoczonych. Żaden rząd polski nigdy nie miał tak wielkiego i solidarnego poparcia jak Rząd R.P. w Londynie. Kongres Polonii pracował na jego rzecz i na rzecz Kraju — bez zastrzeżeń.

Kiedy dowiedziano się o Jałcie, Kongres Polonii zabrał się do zbierania Milionowego Funduszu. Z uzyskanych pieniędzy potrącono w formie ogłoszeń w największych dziennikach kraju podać prawdę o Polsce. Opinia publiczna Stanów Zjednoczonych została doskonale poinformowana o wszystkim dzięki temu, że Kongres Polonii dostarczył materiał doskonałemu pisarzowi politycznemu Johnowi Chamberlain. Artykuły te były sensacją.

Ala Ma Kota

TYGODNIK POWSZECHNY. — W dniu 15 października br. prasa poinformowała: "14 bm. w Dniu Nauczyciela odbywały się liczne uroczystości: akademie, koncerty, spotkania, w czasie których zarówno młodzież, jak i całe społeczeństwo składało wyrazy uznania i wdzięczności pedagogom za ich codzienny twórczy wysiłek — trudną i owocną pracę nad wychowaniem młodego pokolenia".

Notatka informuje o sprawie oczywistej, nie powinna być dzieć u kogokolwiek najmniejszego sprzeciwu, zdziwienia. A zacytowałem ją dlatego, że ogromne właśnie zdziwienie wzbudził we mnie koncert pt. "Ala ma kota", jaki obejrzałem w Warszawskiej Sali Kongresowej w PKiN, przygotowany przez Stołeczne Biuro Imprez Artystycznych (taką jest treść stempla firmującego bilet, a propos biletu jaki posiadałem kosztował zł 55), na okazję Dnia Nauczyciela.

Nad sceną Sali Kongresowej, na wielkich planszach, niby kartkach z zeszytu szkolnego, wypisany był taki oto tekst: "Kto to? To mama, Ala Olek i kotek Olka. A to kto? To tata, Ala i Olka. A to lala? To ciocia taty Lola. Tato zostawił mamę Ala i Olka i odszedł do Loli. Oj dola. Mama nie ma na mleko dla Ali i Olki. A tato karmi i poi Lole. A na alimenty dla mamy Ali i Olka nie ma. Oj, ty tato! A to kto? To jest sędzia. Już on tacie popędzi kotka! Sad kazał tacie bulić alimenty. O już listonosz niesie pieniądze. Jak wesolo!" — I w takim to WESOŁYM tonie utrzymany był uroczysty koncert przygotowany przez Artystów Warszawskich, który całe społeczeństwo wyraziło w ten sposób wyrazy uznania i wdzięczności pedagogom za ich codzienny twórczy wysiłek — trudną i owocną pracę nad wychowywaniem młodego pokolenia.

Szkoda miejsca by omawiać program szczegółowo, niech

A działo się w dobie tworzenia Narodów Zjednoczonych, w których zabrakło przedstawicieli Rządu R.P., walczącego u boku Aliantów przez całą wojnę.

Później przyszła innego rodzaju praca. Bo mimo sprzeciwu Polonii w niewolę komunistyczną trzeba było nawet walczyć o to, by szła pomoc do Polski. Istniało pod tym względem rozbieżność w Polonii, bo nie chcieli posyłać koni i traktorów, by nie szły do Rosji, wywołując nawet szmelc ze zniszczonej Polski. Obawiano się, że cokolwiek szło do Polski to nie otrzymałoby tego naród. Pisaliśmy, jak było. Ale jednocześnie Polska otrzymała pomoc UNRRA, którą z ramienia Rady Polonii z Detroit reprezentowali: Biskup Woźnicki, Antoni Rathnaw i sędzia Wróblewski. Polonia pomagała odbudowywać zrujnowany Kraj.

Kongres Polonii począł prowadzić ciężką pracę obrony imienia polskiego. Ameryka nareszcie budziła się z marazmu przyjaźni z Sowietami, kiedy aresztowano szereg szpiegów i musiano usuwać "przedstawicieli handlowych". Doszło do zimnej wojny i zaciśnięto obrożę na Polskę, kiedy pierwsze "demokratyczne" wybory zostały przeprowadzone systemem sowieckim i sfałszowane.

Z biegiem lat Kongres Polonii Amerykańskiej skrytykował swą postawę, sprzeczającą się z tym, że Polska nie cieszy się niepodległością i trzeba ciągle zabierać głos oraz prostować fałszywe o Polsce i Narodzie.

Ale jednocześnie wywierano olbrzymie naciski na Washington, by pomagać Polsce gospodarczo. Kongres Polonii uważał za swój obowiązek, by pomóc Narodowi i Krajowi w każdy możliwy sposób. Zmieniło się wiele, ale nie zmienia się stanowisko, że Polska, która została okradziona przez Rosję, jest nadal pod jej dominacją i nie cieszy się pełną niezależnością polityczną.

W dniach 1 i 2 listopada z okazji 30-lecia istnienia Kongresu Polonii w Buffalo odbył się zjazd zarządu i dyrekcji a w sobotę bankiet.

"Szczęść Boże" na ręce prezesa Alojzego Mazewskiego.

charakteryzującą cechą będzie fakt, że biorąc w tym koncercie udział Maria Koterska zacięła zupełnie cały, występujący w tym programie, zespół młodych wykonawców. Młodzi od niej wykonawcy... dość, że fakt ten oczywiście nie o Marii Koterskiej źle świadczy.

W programie koncertu obok STRASZNIENIA śmiesznych tzw. "dowcipów" z zeszytów szkolnych, wprowadzono zaskakującą odkrywcą satyrę, np. bezlitośnie wyszydzone kelnery — kto wpadł na taki śmieszny i śmieszny pomysł? Ciekawo mnie bardzo czy przypadek nie oglądał tego programu ktoś z Rzeszowszczyzny. W OKROPNIE śmiesznym programie stwierdzono, że na Rzeszów szczególnie właśnie pracuje 900 nieuprzejmych kelnierów. Bynajmniej nie namawiam nikogo do wszczęcia procesu o zniesławienie — wspominam o tym, bo bliski mi jest krajobraz tego regionu.

By było już zupełnie SZALENCZO śmiesznie, w dniu gwałtownie koncert oglądałem (15 października), publiczność powitał dyrektor Warszawskiego Przedsiębiorstwa Budownictwa Przemysłowego "Dziwni", który zapowiedział, że koncert dedykowany jest Budowlanym z okazji ich święta... Nie zrozumiałem tylko, dlaczego chwilę później pan Długobiew Czeski witając publiczność w imieniu Artystów Estrady, składał najserdeczniejsze życzenia nauczycielom... że Budowlani i Nauczyciele to taki sojusz... Brawo.

Element powagi wniósł do programu zespół śpiewających pań ubranych w nieco poszarpane szmatki. Nie udało mi się pochwycić wszystkich słów wykrzykiwanej przez nie pieśni, w pamięci utkwił fragment z powtarzanego kilkakrotnie refrenu: "grzeszników mają gdzieś".

Może to właśnie pointa... JAN WALL.

Odradzające Sie Miasto...

Jeszcze tu i ówdzie w Nowym Yorku buduje się drapacze chmur, ale coraz częściej pozostają one puste. Jak obliczają ojcowie miasta, około 120 milionów yardów w kwadr. powierzchni biurowców, nie ma gospodarzy. Jeszcze niedawno, bogaci nowojorczycy uciekali ze śródmieścia i przenosili się na spokojne przedmieścia. Teraz czynią to wielkie firmy.

Imigranci zaś ze wszystkich stron świata, dla których Nowy York był miejscem pierwszej pracy i pierwszym stopniem w marszu do dobrobytu, czują się zaniepokojeni. Miasto, które miało być szczytem kariery, stało się pułapką, którą zatrzęsł kryzys ekonomiczny.

Przed kilku miesiącami w zameriającym śródmieściu Nowego Yorku, zanotowano pierwsze oznaki zmian na lepsze. Fala gwałtów i narkomanii zaczęła opadać. Miasto rozpoczęło zazielenianie się w tempie 40 tys. nowo zasadzonych drzew rocznie. Wszystko to spowodowało zahamowanie ucieczek nowojorczyków na spokojne przedmieścia. Dzięki temu opuszczone i przeterminowane do rozbiórki Soho odradza się. Ten sam proces daje się zauważyć i w innych dzielnicach.

"Dzięki tym zmianom — mówi jeden z nowojorskich projektantów — za 10 lat Harlem stanie się dzielnicą elegancką..."

Po raz pierwszy od kilku pokoleń, nowojorczycy odkrywają swoje miasto na nowo i zaczynają je kochać. Oznaka tego jest fakt, iż najbardziej uczeszanym seminarium uniwersyteckim jest temat "Architektura miasta Nowy York".

Richard Sheppard — dziennikarz, od 40 lat nieustraszenie wędrujący pieszo po Nowym Yorku mówi: "Wszystkie miasta mają jakieś tradycje. I my je mamy także. Ale u nas do tradycji należy wyburzanie."

"Tradycje nie znikają jednego dnia. Ale — mówi Paul Goldberger, zajmujący się problemami architektury i urbanistyki w "New York Times" — systematyczne wyburzenia, poważnie nas niepokoją..."

Tendencje oceny starego Nowego Yorku pojawiły się przede wszystkim dlatego, że przeszłość dobrze się sprzedaje. Niedawno gigantycznych, bliźniaczych wież World Trade Center, stoi rząd maleńkich domków w stylu kolonialnym, zbudowanych przez towarzystwo, którego nazwa wyraża nowego ducha: "New Again Restoration Inc."

Podnoże Manhattanu oddane było już przed kilku laty na żer buldożerom. Obecnie ratuje się od zagłady to, co jeszcze pozostało. Kampanię tę prowadzi "Landmarks Preservation Commission", czyli Komisja do Spraw Pamiątek Historycznych, utworzona w roku 1968. Komisja ta ma bardzo szerokie uprawnienia. I tak na przykład, dzięki niej, zabroniono przedsięwzięcia "Pennsylvania Railroad Company" zburzyć stary Dworzec Centralny. Sprawa ta nie jest jeszcze zakończona, bowiem kompania wytoczyła komisji sprawę sądową.

Landmarks Commission dała niejednokrotnie dowody skutecznego działania. Kryje się jednak w tej działalności także i pewne niebezpieczeństwo. Przywracając miastu dzielnicę przeznaczoną na zagłode, remontuje się i unowocześnia wyposażenie domów, co automatycznie podnosi koszty komornego. Dotychczasowi mieszkańcy muszą więc z nich uciekać. Tak więc oceniając zabytki, działa się jednocześnie na szkodę najbardziej potrzebnych mieszkańcom miasta. Władze Nowego Yorku powierzyły więc komisji obowiązek znalezienia wyjścia z tego impasu.

Gdzieniedzie w odrestaurowanych fragmentach Nowego Yorku można zobaczyć już pierwsze konkretne efekty tego, że miasto ma służyć ludziom. W jednym miejscu parking zamieniono na przejście dla pieszych; w innym projektant — olbrzymi hall wieżowca przeznaczony na miejsce zabaw dla dzieci. Władze zachęcają do humanizacji miasta. Na przykład w pobliżu Lincoln Center, polecono projektantom, by wybudowali pasaż handlowy dla pieszych. Na Manhattanie — w dzielnicy biurowców — zlecono wybudowanie domów mieszkalnych, by nie straszły ciemnymi oknami i pustką na ulicach. Tak więc w najbardziej nieludzkim z miast, człowiek zaczyna brać górę. Symbolem tego może być

Wpływ Miodu Na Zdrowie i Siły

Miód pszczeli ceniony jest od zamierzchłych czasów tak ze względu na duże wartości smakowe, jak i lecznicze. Miód wzmacnia apetyt i posiada "krwiotwórcze właściwości", zapobiega niedomaganiom trawienia, wzmacnia organizm. Korzyści ze spożywania miodu odnoszą nie tylko młode, rozwijające się organizmy, ale również dorośli, a szczególnie ludzie starsi, którym niedowzrost jest regeneracją sił życiowych. Doświadczenia medycyny ludowej znajdują potwierdzenie w dokonanych badaniach naukowych. Wartość kaloryczna 1 kg miodu odpowiada 3,200 kalorii przede wszystkim w postaci cukrów, które łatwo wchłania organizm. Zawartość białka określa się na około 0,3%. W miodzie znajduje się poza tym znaczna ilość składników mineralnych, jak wapno, fosfor, żelazo, mangan, potas, sod, magnez, siarka, chlor, arsen, srebro. Spośród witamin miodu zawiera witaminę B₁, B₂, B₆, pantotenowy kwas (witamina B₅), witaminę C oraz związki chemiczne o bakteriobójczych właściwościach. (N)

Z Bocznej Trybuny Sportowej

ZYGMUNT P. BOBIN

WISŁA—PEORIA W FINALE MISTRZOSTW II LIGI

Już w najbliższą niedzielę, 10 listopada Wisła gra w tzw. Play-offs. — Na stadionie w Hanson Parku zobaczymy będzie można dwa ciekawe mecze pomiędzy Wisłą—Peoria oraz Lions i najprawdopodobniej Olympics. Obydwa mecze są zakończeniem sezonu nie tylko w II Dywizji ale również w Major Dyw. Obydwa mecze są finałami, — w których spotykają się mistrzowie grup w odcinkach Dywizjach.

Mecz zespołu polskiego z Peorią rozpocznie się o godzinie 12 w południe; natomiast mecz Major Division o godz. 2-iej po południu. Bilety są do nabycia w klubie Wisła, 3625 W. Wrightwood, róg Monticello, tel. 227-1060. Klub ten otwarty jest codziennie wieczorami. Kupiony bilet jest dobry na obydwie mecze. Jakkolwiek Wisła jako mistrz — w swojej grupie automatycznie zaawansowała do First Division, w tym meczu chodzi o prestiż, puchar oraz o utrzymanie rekordu Wisły, która jest jedyną spośród 46 drużyn w NSL, która w meczach mistrzowskich nie zarejestrowała ani jednego przegranego spotkania.

Boisko Hanson Park Stadium mieści się przy Central i Fullerton Aves. Oba mecze są pod auspicjami National Soccer League. Bez względu na końcowy wynik, — trzeba przypisać, iż Wisła zrobiła nadszycierajowy postępek w biegu roku pod kierownictwem młodego Zarządu z bardzo pracowitym inż. E. Mazurem na czele.

ZWYCIĘSTWO POLSKICH ORLIKÓW NAD SZWEDZKĄ

Piękny sukces odniosła piłkarska reprezentacja Polski juniorów w inauguracyjnym meczu eliminacji turnieju UEFA. W ub. tygodniu na stadionie olimpijskim w Sztokholmie "Orliki" pokonały Szwedów 2:1 (0:1). Bramki dla Polaków strzelił: Sikorski w 47 min. i Baran w 49 min.; dla gospodarzy — Spaerberg w 10 min.

Zwycięstwo polskich juniorów w Sztokholmie to bardzo przyjemna niespodzianka, — gdyż ostatnie mecze kontrolne "Orlików" nie zapowiadały dobrej gry w meczu ze Szwedami. Tymczasem Polacy — jak pisze szwedzka "Idrottsblad" — zaprezentowali się z dobrej strony. Mecz rozpoczął w szybkim tempie, spychając gospodarzy do obrony. Pierwszą bramkę zdobył jeden z Szwedów po jednym z nielicznych wypadów.

Od tego momentu gra się wyrównała i obaj bramkarze znaleźli się kilkakrotnie w opałach. Drugą połowę polscy piłkarze rozpoczęli z dużym impetem i już po 4 min. prowadzili 2:1. Najpierw Sikorski, po rzucie różnym, silnym strzałem pod poprzeczkę uzyskał wyrównanie, a dwie min. później Baran ustalił wynik meczu. Już do końca spotkania ton grze nadawali reprezentanci Polski, kontrolując przebieg wypadków na boisku — konkluduje szwedzkie pismo sportowe.

W polskim zespole na szczególne wyróżnienie zasłużyli pomocnicy. Dobre spisywała się także obrona. Był to pierwszy mecz grupy XI, w której grają tylko Polska i Szwecja. O awansie do finału turnieju UEFA jednej z tych dwóch drużyn zdecyduje — mecz rewanżowy w Radomiu, który rozegrany zostanie już w nadchodzącą niedzielę, 10 listopada.

Anglicy Lepsi

W Londynie — rozegrano mecz eliminacyjny piłkarskich młodzieżowych mistrzostw Europy grupy I Anglia — Czechosłowacja. Wygrali gospodarze 3:1 (2:0). Bramki dla Anglii — Taylor 2, oraz Greenhoff; dla Czechosłowacji — Słany z karnego.

W eliminacyjnym meczu młodzieżowych mistrzostw Europy — piłkarze Jugosławii pokonali w Belgradzie Norwegię 2:0.

NIESPODZIANKI NA BOISKACH EUROPY

W ub. tygodniu rozegrano kilka meczów eliminacyjnych piłkarskich mistrzostw Europy. — Padły niespodziewane rozstrzygnięcia. Oto relacje:

Irlandia — ZSRR 3:0

Niespodziewanie wysokim zwycięstwem zakończył się w Dublinie mecz eliminacyjny mistrzostw Europy grupy VI między Irlandią i ZSRR. Irlandczycy wygrali 3:0 (2:0), a wszystkie bramki zdobył — Don Givens. Przez całe spotkanie przeważała drużyna gospodarzy. Irlandczycy od początku meczu przypuścili zdecydowane ataki na bramkę Pięciu. Gospodarze wykorzystali przy tym świetną dyspozycję strzelecką Givensa, który trzykrotnie zmusił do kapitulacji dobrze broniącego bramkarza ZSRR.

Zespół gości w drugiej połowie otrzymał się z przewagi rywali i miał dwie dogodne sytuacje do uzyskania bramki, jednak w 61 min. Matwiejko i w 77 min. Oniszczenko nie wykorzystali szansy. W 32 min. sędzia szwedzki — Erik Axelryd ukarał czerwonymi kartkami Manniciego (Irlandia) i Kaplicznego (ZSRR). Mecz Irlandia — ZSRR był pierwszym meczem eliminacyjnym w grupie VI. Oprócz wymienionych zespołów w wygranych tej grupy biorą udział Turcja i Szwajcaria.

Jugosławia — Norwegia 3:1

Piłkarze Jugosławii zainaugurowali eliminacje mistrzostw Europy zwycięstwem. "Plavi" pokonali w ub. środę na belgradzkim stadionie Norwegię 3:1 (1:1). Mecz rograny był w ramach grupy II. Bramki dla gospodarzy strzelili: Katalinski w 53 i 72 min. oraz Vukotić w 48 min. a dla Norwegów Luand w 36 min.

Finałisti mistrzostw świata mieli ze słabą Norwegią trudniejszą przeprawę, niż powszechnie oczekiwano. Gdy w 36 min. najlepszy napastnik Norwegów — Luand zdobył po jednym z kontrataków prowadzenie dla gości, wydawało się że dojdzie do kolejnej niespodzianki w tegorocznych eliminacjach. Jugosławianie zdołali jednak wyrównać — przed przerwą, a po zmianie stron dominowali na boisku, uzyskując niezbyt efektowne, ale wyraźne zwycięstwo. W zespole gospodarzy wyróżniali się Džajić i Katalinski.

Szwecja — Irlandia Półn. 0:2
Sensacyjnie zakończył się mecz eliminacyjny mistrzostw Europy rozegrany w Sztokholmie. Finałisti mistrzostw świata, jeden z faworytów grupy III zespół Szwecji przegrał z Północną Irlandią 0:2. Reprezentacja Szwecji przeżyła po mistrzostwach świata duży kryzys. Po porażkach w towarzyszych meczach z Holandią i Czechosłowacją, — Szwedzi przegrali kolejny mecz. Niespodzianka jest tym większa, że przeciwnik nie reprezentował wysokiej klasy.

Piłkarze Północnej Irlandii, którzy w swoim pierwszym meczu eliminacyjnym ulegli Norwegii 1:2, tym razem zagrali lepiej niż w Oslo i zaskoczyli faworytów szybkimi atakami. Już w 7 min. uzyskali prowadzenie, a nieco później zdobyli drugą bramkę. Po przerwie umiejętnie bronili się zdobywcy, odnosząc bardzo cenny sukces.

Walia — Węgry 2:0
W rozegranym w Cardiff eliminacyjnym meczu piłkarskich mistrzostw Europy — (grupa II) Walia pokonała Węgry 2:0 (0:0). — Bramki strzelili Griffiths i Toshack.

Anglia — Czechosłowacja 3:0
W Londynie odbył się eliminacyjny mecz piłkarskich mistrzostw Europy (grupa I) między reprezentacją Anglii i Czechosłowacją. Spotkanie wygrali Anglicy 3:0 (0:0), uzyskując bramki ze strzelców Bella (2) i Channona. Na trybunach stadionu Wembley — znalazło się 86 tys. widzów.

ZMIANY W PZB

Po ostatnich niepowodzeniach pięciarzysty polskich trener kadry narodowej Kick złożył rezygnację która została przyjęta. Nowym trenerem reprezentacji pięciarskiej został mianowany — dr Wiktor Nowak. Obecny na konferencji prasowej w WKS Gwardia — prezes PZB, płk. Jan Niewiński, poinformował dziennikarzy o kolejnej zmianie. Szefem wyszkolenia PZB w miejsce Stanisława Zietyra został doświadczony działacz bokserski — Ryszard Daniluk. Chęć współpracy z nowymi szkoleniowcami PZB wyraził Feliks Stamm, a także inni znani trenerzy, m.in. Michał Szczepan.



NOWY YORK.—Dziesięciu członków Rady Bezpieczeństwa Narodów Zjednoczonych, podczas głosowania na usunięcie Południowej Afryki z N.Z. Wniosek został odrzucony zastosowanym po raz pierwszy potrójnym wetem—Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji. Rosja i Chiny głosowały za wnioskiem. Austria i Costa Rica wstrzymały się od głosowania.

W 30-lecie Powstania KPA

Przemówienie Cenzora ZNP Lotarskiego Na Otwarcie Bankietu Jubileuszowego w Dniu 2 Listopada w Buffalo, N.Y.

Jubileuszowy Bankiet z okazji 30-lecia Kongresu Polonii Amerykańskiej, który został zorganizowany w 1944 roku w Buffalo, N.Y., odbył się w dn. 2 listopada w hotelu Statler Hilton w Buffalo, przy okazji posiedzenia Dyrekcji KPA. Program bankietowy otworzył honorowy przewodniczący Komitetu Bankietowego, Cenzor ZNP i prezes Wydziału KPA na zachodnią część stanu New York, Kazimierz Lotarski. Cenzor przemawiał po angielsku i po polsku. Poniżej podajemy pełne teksty obu przemówień.

Welcome To Polonia Representatives

As President of the Western New York Division of the Polish American Congress, Censor Casimir Lotarski delivered the welcoming address at the 30th anniversary banquet of the organization. Mr. Lotarski briefly stated the circumstances under which the Polish American Congress had been founded, and then presented an outline of its present position and objectives. Mr. Lotarski said: "Buffalo Polonia welcomes you to this city, where, thirty years ago the Polish American Congress had been founded. It is eminently proper and justified that distinguished representatives of American Polonia from across the land return to the birthplace of the representative organization of twelve million Americans of Polish origin and heritage."

Our task in observing this anniversary is twofold. First, we reminisce, review and appraise the events which in their totality stand as enduring testimony to Polonia's capacity for unified action and singular pursuit of objectives designed for the benefit of the Polish nation, the millennial foundation of our spiritual and cultural heritage. And linked with this primary purpose was the co-equal imperative where new dimensions of our participation in the mainstreams of American life as Americans of Polish heritage were to be put in proper perspective."

In the words of General Władysław Anders of the Monte Casino fame, those were the days of glory and despair. The glory of the approaching victory of the Allied forces over the Nazi barbarism already brightened the distant horizons with the promise of peace and justice. At the same time new menace of the Soviet imperialism reared its forbidding head in the East. Martyred at her home land and victorious on many battlefields in the West, Poland, was soon to stand as a test case for the diplomacy and statesmanship of the Western powers.

For the Polonia that was the challenge that led to the formation of the Polish American Congress during the historic days from May 30 through June 2, 1944, here, in Buffalo.

What transpired since then, what efforts and accomplishments of this organization were recorded in its annals, those are the matter of history which I leave to historians for appraisal. Of this we are keenly aware today: — that our Polonia can and will in the future respond to historic challenges with truly inspiring unity of efforts and purposes.

The second reason for our being here today, — is to chart our course for the future. In term of history, 30 years encompass the mature life of one generation. In the case of the Polish American Congress the torch has been passed from the hands of the generation of founders, to new generation, when Aloysius A. Mazewski became president of the organization in 1968. That year, under the bold and imaginative leadership of Mr. Mazewski will be recorded in Polonia's history as the year in which the first re-ordering of the organization's priorities took place. The basic principles of the Polish American Congress remained unchanged. But the facts of history and life dictated certain re-arrangements of tasks according to their urgency. It became apparent that Polonia must consolidate, strengthen and enhance its status in American life, to better and more effectively serve the larger purpose of facilitating the return of Poland to the Western family of free nations. Here, again, the accomplishments of the Polish American Congress are considerable — in the areas of struggle against defamation, of advancements in politics, of involving our intellectuals in the problems of Polonia. At the same time most of us began to appreciate the fact that the path of the Polish nation toward an open society lies in gradual evolution which we can materially facilitate by supporting cultural and economic exchanges between the United States and Poland. Admittedly, it is a craggy road not devoid of pitfalls. But in the current realities it is a logical road. Of course, there are other problems and challenges that lie in the future of the Polish American Congress and they will be taken under consideration. At this moment, however, I bid you cordial welcome on behalf of the Western New York Division of the Polish American Congress. Welcome and do us the honor of participating in our hospitality, which we prepared according to old Polish custom — "Czym chać bogata tym rada".

Zwycieska Przeprawa z KGB

Londyn (D.P.) — Do Londynu przybył emigrant z ZSRR do Izraela, Wiktor Fainberg, wstawiony wieloletnią zwycięską przeprawą z KGB i metodą przymusowego leczenia psychiatrycznego. Wypuszczony po 6 latach, na apel publiczny Andrzeja Sacharowa, czeka teraz na przybycie narzeczonej, Maryny Wołchanskiej, lekarza psychiatry.

Aresztowano Fainberga na Czerwonym Placu w Moskwie w sierpniu 1968 za protest przeciwko inwazji Czechosłowacji. Przez 4 lata był "pacjentem" w szpitalu psychiatrycznym w Leningradzie. — Wraz z towarzyszem niedoli, Włodzimierzem Borysowem, opierali się z powodzeniem "leczeniu" i zastrzykom. W lipcu 1970 nastąpił pierwszy z serii sensacyjnych szmugli opisywanych "leczenia" z szpitalnych "specjalnych".

W marcu 1971 Fainberg i Borysow zaczęli głodówkę, która trwała 82 dni; skończyli ją, gdy władze obiecały rozpatrzyć ich postulaty — w obawie, że światowa Konferencja Psychiatryczna w Meksyku zajmie się skandalem przymusowego zamykania w szpitalach psychiatrycznych. Do dyskusji tej sprawy na konferencji nie doszło i KGB wycofało się z obietnic.

W grudniu 1971 rozpoczęli II głodówkę, którą przerwali gdy ich wysłano dla badań do Serbskiego Instytutu w Moskwie, skąd obiecano ich wysłać do zwykłego niewięziennego szpitala i później wypuścić. Wobec dalszych szmugli informacji władze postanowiły rozesać więźniów — "pacjentów" z leningradzkiego ośrodka, zatrzymując tam samego Fainberga by go zamykać. Rozpoczął wówczas III głodówkę i przeszmuglował apel do sekretarza gen. ONZ Waldheima. W obawie, że Fainberg umrze, władze przerwały przenoszenie więźniów i rozpoczęły się targi z Fainbergiem, zakończone jego wypuszczeniem.

namik, pomimo że zmieniły się okoliczności polityczne i towarzyszące im metody działania.

Obecność Państwa na jubileuszowym bankiecie nie można interpretować inaczej, jak tylko jako pełną aprobatę stanowiska i akcji K.P.A., jaką ta organizacja przenika wszystkie komórki życia polonijnego, poprzez Wydział Stanowe od Atlantyku do Pacyfiku.

Wspaniały widok zebranych uczestników bankietu, zebranych na tej sali, reprezentujących wszystkie grupy i odcinki polonijne, świadczą niezbicie, że Polonia widzi swą przyszłość i znaczenie w zjednoczeniu sił i centralizacji działania.

Jestem pewien, że atmosfera dwudniowych obrad Dyrekcji K.P.A., w połączeniu z całością uroczystości jubileuszowej, przyczyni się do dalszego wzmocnienia i zacieśnienia naszych więzi polonijnych i stanie się bodźcem do przyszłych osiągnięć w pracy dla zapewnienia Polonii należnego miejsca, udziału i znaczenia w ogólnym życiu społecznym naszego kraju. W tym duchu pragnę otworzyć program dzisiejszego bankietu.

Rekordowa Poblężliwość Hamburga

Londyn (DP). — Hamburg zdaje się bić rekordy poblężliwości w stosunku do hitlerowskich zbrodniarzy wojennych. Po raz drugi w ciągu kilku miesięcy sądownictwo hamburskie zaniewało procesy przeciw b. hitlerowcowi. Poprzednio powzięto w Hamburgu wiele podobnych decyzji.

Tym razem chodzi o Kurta Struwe przeciw któremu zrezygnowano z postępowania ze względu "na zły stan zdrowia".

W latach 1940-43 Struwe zarządził przewiezienie 397 chorych z jednego z zakładów leczniczych do hitlerowskiego obozu zagłady. Po wojnie do 1969 r. zajmował wysokie stanowisko we władzach miejskich Hamburga.

Niedawno hamburski sąd krajowy umorzył postępowanie przeciw b. szefowi gestapo w tym mieście Bruno Streckenbachowi. — Jako bardzo wysoki funkcjonariusz głównego urzędu bezpieczeństwa Rzeszy jest on odpowiedzialny za zamordowanie co najmniej miliona Żydów i Rosjan.

Streckenbach został także uznany za "niezdolnego do poddania go postępowaniu sądowemu".

Przeszkodził Kradzieży

Troup, Tex (UPI) — Harold McElroy, czekając swej kolejki dla złożenia swych oszczędności w banku "Troup Bank & Trust Co." zauważył, że stojący przed kasjerką młody człowiek z pistoletem w ręku, zgarnął do torby wręczane mu przez kasjerkę banknoty. "Ponieważ mam swe oszczędności w tym banku, w sumie przeszło tysiąc dolarów, postanowiłem nie dopuścić do kradzieży" — powiedział McElroy, lat 46. McElroy przystąpił z tyłu do złodzieja, chwycił go za rękę w której trzymał pistolet i zmusił go do porzucenia broni.

Prezes banku Bill Dunklin i strażnik, którzy byli świadkami tej sceny, pospieszyli McElroy z pomocą. Rozbrojony bandyta zaczął uciekać z banku, ale McElroy puścił się za nim w pogoń, dając jeden strzał z podjętego z ziemi pistoletu, raniąc go w prawą nogę. Przybyła na miejsce policja aresztowała bandytę, Roy McMoyle, lat 19, z Jacksonville, Tex i osadziła go w więzieniu.

Bandyci Okradli Gości z \$50,000

Beverly Hills, California. (UPI) — Trzech uzbrojonych bandytów — systematycznie okradło przybywających na prywatną zabawę do hotelu Beverly Hilton gości, a następnie zbiegli z łupem wynoszącym około \$50,000. Bandyci zaopatrzeni w zaproszenia zgłosili się wcześniej na prywatną zabawę, na którą zaproszonych było około sto gości. Każdy z przybywających gości był pozbawiony posiadanej przy nim gotówki i biżuterii, a następnie związany. Trzy kobiety zdołały uwolnić się z więzów i za pomocą balkonu przedostać się do przyległej sali, skąd wezwały policję. Zanim przybyła policja, bandyci zbiegli z łupem.

Pamiętaj, że wobec zmuszenia narodu polskiego do milczenia, "Dz. Związkowy" jest jego wolnym głosem.

JEST TO PERUKA bez podkładki,

o której najwięcej mówią Polki i jest najlepiej zaprojektowana przez polskiego stylistę włosów. Wszystkie kolory.



Importerzy i dystrybutorzy mile widziani. Proszę pisać: Samuel Kim Co. Ltd.

21 W. 38th Street, 15th Fl. New York, N.Y. 10018 AC 212-221-1805

91-Letni Ukończył Studia

Jacksonville, Fla (GP) — Frederick B. Noble uzyskał tytuł naukowy B.A. w 1902 roku, a w 1907 tytuł w dziedzinie prawa na uniwersytecie Harvard. Od tego czasu do dziś jest adwokatem i prowadzi firmę adwokacką. To jednak nie daje mu zadowolenia. Jego marzeniem jest historia. Trzy lata temu zapisał się na uniwersytecki kurs wieczorowy i w sierpniu br. mając 91 lat otrzymał tytuł magistra historii na uniwersytecie w Jacksonville.

POLSKIE PROGRAMY RADIOWE W CHICAGO NADAWANE CODZIENNIE

WIADOMOŚCI Z POLSKI I O POLSCE

Codziennie 6:00-6:30 rano WOPA — 1490 kc 5 DNI Od poniedziałku do piątku MARIAN CZERNIECKI

"PORANNY DZWONEK" Stacja WOPA

Codziennie od 6:30 do 7:30 rano Sobota: 11:00-11:30 rano Niedziela: 1:00-2:00 po poł. MICHAŁ PRZEMYSKI Kierownik

ROBERT LEWANDOWSKI Stacja WSBG—1240 KC

Codziennie 7:00-8:30 rano 2:00-3:00 po poł. w niedzielę

ROBERT LEWANDOWSKI Właściciel

GODZINA SŁONECZNA LIDII PUCINSKIEJ

Stacja WEDC 7 dni w tygodniu 8:30-9:30 rano

"TONY PIENKOWSKI SHOW" Stacja WTAQ—1300 KC

Codziennie 9:15-10:00 rano "GODZINA MIĘDZYNARODOWA" Stacja WTAQ—1300 KC Sobota 6:35-7:00 wiecz. od 7:00 do 7:30 wiecz. Godz. 00. Salwatorianów

JADWIGA i ANTONI PIENKOWSCY kierownicy

"POLSKA W MUZYCE PIEŚNI I SŁOWIE" Stacja WOPA

Codziennie od 12 w poł. do 12:30 po poł. ADAM GRZEGORZEWSKI Kierownik i Zarządca

"KAWALKADA" Stacja WOPA

Codziennie o 1:00, 3:30 i 6:30 oraz o 8-iej wiecz. DR. W. SIKORA Prezentant i Właściciel

"GŁOS POLONII" WOPA—1490 KC

Codziennie od 4:30 po poł. do 6 wieczorem W Soboty 4:00-6:00 wiecz. pp. MGR. JOZEF i SŁAWA MGAŁOWIE, właściciele

ZRZESZENIE NOWEJ POLONII W AMERYCE

od poniedziałku do czwartku włącznie od godz. 11:20 do 12:00 w południe

Stacja WOPA—1490 KC Kierownik Programu Ks. Michael P. Pawelek

"KŁOPOTY SIEKIERKÓW" Stacja WOPA—1490 KC

w każdy Wtorek, Środę Czwartek i Piątek 7:00-7:30 wiecz. Kierownik BRONISŁAW IELIŃSKI Anonserzy PELAGIA i BRONISŁAW MROZOWIE

Seminarium

Prof. S. Lorentza

W Warszawie odbyło się dwutygodniowe seminarium naukowe na temat ochrony zabytków i metodologii prac konserwatorskich, zorganizowane w Polsce dla grupy konserwatorów amerykańskich przez przewodniczącego Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Zabytków i Zespołów Zabytkowych (ICOMOS) — prof. dr Stanisława Lorentza.

W seminarium wzięło udział 25 wybitnych specjalistów amerykańskich. Po zakończeniu seminarium podpisano umowę między generalnym konserwatorem zabytków i "National Trust for Historic Preservation" reprezentowanym przez dyrektora Jamesa Biddle, dotycząca dwuletnich prac naukowo-badawczych w zakresie ochrony zabytków, które prowadzone będą przez stronę amerykańską w Polsce.

Nominacje Pisarzy

Niektóre placówki kulturalne PRL na Zachodzie otrzymują nowych kierowników. Szefem ośrodka w Londynie ma zostać poeta i dramaturg Ernest Bryll. Placówkę w Rzymie przeznaczono dla pisarza mocno związanego z establishmentem — Wojciecha Żukrowskiego a w Wiedniu dla reżysera filmowego Jerzego Passendorfa, autora m. in. "Barw walki" w/g M. czara.

Mianowanie Żukrowskiego na szefa ośrodka w Rzymie oznaczałoby, że partia nie przewiduje by miał on objąć w przyszłości stanowisko prezesa ZLP (po lwaskiewiczach). Czyżby zatem stanowisko to miało ofiarować Halinie Audeńskiej, nie bacząc na smutną opinię, jaką ma ona w środowisku artystyczno-intelektualnym?

Janina Bafia-Duda

Trocki u Zoherka



"Tłucki" — tłuczenie lnu na Podhalu

Przecudne, ostatnie dni października przywodzi mi na myśl dziecięce wspomnienia, które kojarzą się z tym właśnie miesiącem polskiej złotej jesieni. To, nie tylko wspomnienia przenajbliższych kolonowych widoków malowanych przez przyrodę o tej porze roku, czy też drżących złotych nitkach pajęczyny mieniących się w słońcu — ale wspomnienia tego, od czego miesiąc ten przybrał nazwę. Jakże dla mnie było prostym zrozumieniem tej nazwy na lekcjach języka polskiego, skoro stykałam się bezpośrednio z czynnością, której październik zawdzięcza swoje imię.

Wstawał pogodny, ciepły dzień. Słoneczko wznosiło się coraz wyżej, rozlewało złote promienie po ścienniskach, gruliskach, kapuściskach, znaczących różnymi barwami jesiennymi liśćmi, raz i w oczach odbite w oknach domów, w których zaczynało się życie. Na dróżkach pojawiały się dzieci zdążające do szkoły. Jedne wyspane i wesole, inne szły ze spuszczoną ku ziemi głową. Szczególnie uciśnione były dzieci Zoherków spod Brzyska, bo wiedziały, że po powrocie z tych szkół czeka ich w domu — prawdziwa uczta. Przecież mama "napłytała" na dzisiaj "Trocki" i będą trzeć len. Zostaną w domu same smalcówki przygotowane częściowo wcześniej, które już dzisiaj rano mama zaczęła przyprawiać — podgrzewać, że nawet do szkoły nie chciało się iść, tak pachniało.

Trocki — dziewczęta i kobiety, które tary len na specjalnych przyrządach zwanych "Trojczkami" schodziły się jedna po drugiej zakładając je na kołki umocowane do długich ław zwanych inaczej "stolicami". Ławy te stały dwoma rzędami na "boisku" — dużym pomieszczeniu, gdzie wjeżdżało się latem z furą siano i następnie wykładano na szope. Trocki stawały na zewnątrz tych ław, tak że twarzą były zwrócone do siebie. W ten sposób mogły się nawzajem obserwować, która jak przedkłada trzeć, aby później przypisywać sobie nawzajem o swojej zwinności — albo czyjejś niezgrabności. Wszystkie wyglądały zadowolone, roześmiane — było ich dwadzieścia, a co jedna to w piękniejszej spódnicy i chustce.

Pozakładały trojczki na kołki, Zacherka posprawała, czy każda ma wygodne miejsce i czy trojczka się dobrze trzymają. Roboty będzie dużo, gdyż wielka sterta lnu wskazuje, że nie można się obijać, albo jak inaczej mówią "dziadować". Jagnięcia z Potoka, jedna z nich najstarsza i najlepiej obznajomiona z tą czynnością, ocenia, że len jest dobrze wytłuczony i robota powinna iść w miarę.

Polecało to Gazde — bo przecież było to jego zastępa. Ilek namordował się razem ze swoimi "spółnikami" przy tłuczeniu lnu kilofami. Chociaż len był dobrze wysuszony na pokosach, a później jeszcze poza piec, jednak robota ta wymagała dużo trudu i wysiłku. Toteż Zoherka chodząc uśmiechnięta i tylko patrząc skóra zaczęła trojczki "szczękać".

Nabrała najpierw Maryna Morcinowa garść lnu do lewej ręki, prawą podniosła górny blat trojczki do góry, podłożyła len i zaczęła szybko przyciągać a zarazem pociągać len, tak że twarda łodyga roślina kruszyła się, a przez podciągnięcie składywała (i opadała) na podłogę pod trojczką.

W ślad za Maryną poszły inne i całe boisko nappełniło się "szczękami" drewnianych trojczek. Sympaty się paździerz pod nogi trocek, lnu ubywało, a rosły sterty "kędziolki". Najładniejsze "kędziolki" znajdowały się koło Hanki Śliwickiej — która zresztą umiała wiązać dwa nacięte garści takiego lnu w kędziolki — przypominającą spłcioną warkocz związaną w węzeł na końcu. Szesnaście kędziolok wchodziło na "klub".

Każdej zależało, aby mieć najwięcej kędziolok, bo przecież może chłopcy przyjdą wieczorem, to będzie się czym pochwalili. Także chciały się przypodobać — Zoherkowej Kilimci, która chociaż miała zajęcie w izbie koło pieca, przychodziła "zażyć" jak robota idzie. Wykorzystały ten moment trocki i przyspiewały Gązdzinzie:

"Ta nasa Gądzino koło
pieca stoi,
i co ku nam póże,
o skwarki się boji".

Ale Zoherkowa nie bała się o skwarki. Zapraszała swoje trocki na śniadanie, później na obiad, podwieczorek czyli "juzyne" i wieczór. Żadna nie była głodna, to i robota szła raźnie. Zoherka też "bocyla", aby wyciągnąć z komory półlitrowkę, z której oddzielił wszystkie i sam przy tej okazji wychylił. Jednak trocki rozochocone, dalej przyspiewały:

"Dydym przyjechali,
co żeście nam dali.
Kapusty niesłone, rzepy
niemasłonej".
"Nie tego nam dejcie,
co się w piecu piecie.
Ino tego dejcie,
co z baryłki ciecie".

Śmiały się wszystkie po takiej przyspiewce, gdyż znały szczerobliwosci gospodarza i wiedziały, że ta Zoherka z baryłką lubi "nacymiać". Rozlegał się gwar i śmiech po całej Bańskiej, a szczególnie niosło się echem szczerkanie trojczek. Od tego wzięło się powiedzenie, które stosowane jest w określeniu do kogoś, kto głośno i przedkłada, że "ścekać jak trojczka".

W czasie juzyne, kiedy lnu mało już zostało, Zoherkowa przypomniała, że jak to niedawno cały zagon lnu wyglądał jak falująca woda, tak ślicznie, niebiesiutko zakwitły drobnymi kwiatkami. Potem — kiedy główki były już dojrzałe, brałymi go, wiązały w snopy, a mój stary przywoził go w "lytrak" do domu. Ile to było uciechy przy rafaniu lnu na rafach. Moczył się również w moczynie, chyba dziesięć dni, a rozłożony na pokosach dla wyschnięcia cieszył się, o,

że go tak dużo i będzie co prażyć w zimie. Tym razem trzeba go było jeszcze dosuszyć za piecem i dopiero tłuc kilofami, gdyż kiepska pogoda nie uczyniła tego. Rozkładałam go też do słońca koło płotu, jeśli dzień okazał się dosyć słoneczny i ciepły.

Tak, tak, czas ucieka, niedawno było jeszcze dużo roboty w polu, a tu już październik i zima się zbliża — wtrącała Zymbianka. Pośpieszmy się, ponaglały najmłodsze, gdyż skądś dowiedziały się, że Zoherka muzykę rytmuje" na wieczór. Musimy przedkładać, bo jeszcze trzeba się umyć, pocesać, żeby parobcy powiedzieli, że Zoherkowie mieli "fajne" trocki.

Wszystkie zabrały się ochotnie do zakończenia tarcia lnu, spoglądając na swoje kędziolki z zadowoleniem, a sterty paździerz piętrzyły się pod każdą trojczką. Wymosił je gospodarz wraz z dziećmi na starą izbę, aby utrzymowały ciepło w zimie, a część została włożona pod krowy, na pościółkę. Wnet boisko wyglądało czyste, gotowe do tańca, a muzykanek już stroili skrzypki i basy. Pod przejazdem stała grupa parobków i czekała cierpliwie obserwując trocki, którą pierwszą "wyzwytka" do góralskiego. Dziewczęta widząc ich częstokroć zażenowane stanęły kółkiem i zaśpiewały:

"Parobcy, parobcy czemu
nie spijowicie.
Cyscie nie pojedli, cy nuty
ni mocie".

Chłopcy jakby dla usprawiedliwienia odpowiadali:

"E dydym se jedli
korpilę i grule.
Ni mogymy spiywać,
porosły nom wole".

Za chwile rozległy się muzyka, śpiew i tańce. Bawiono się do białego rana. A wszystko działo się przez ten len, który nie tylko narobił uciechy we wsi, ale z niego wzięły się paździerz, a od nich miesiąc październik.

Obecnie uprawa lnu zanika — gdyż dziewczęta i chłopcy znajdują inne zajęcia w miastach, a na rynku pojawiają się materiały sztucznie produkowane, więc po co się tym borykać, chyba że tylko dla tradycji. Jednak październik, pozostanie zawsze październikiem, a to wszystko przez te paździerz.

Ku Czcii Św. Jadwigi Trzebnickiej

W tym roku przypada 800 rocznica urodzin patronki Śląska św. Jadwigi, małżonki księcia Henryka Brodatego, a matki Henryka Pobożnego.

Tegoroczne jubileuszowe uroczystości kościelne zorganizowane zostały w archidiecezji wrocławskiej pontyfikalną mszą św., odpłatowaną przez ks. biskupa W. Urbana. Następnie w bazylice trzebnickiej, gdzie znajduje się grobowiec św. Jadwigi przez trzy dni trwały obchody jubileuszowe, połączone z nabożeństwami, naukami i konferencjami przeznaczonymi dla pielgrzymów, przybywających z diecezji śląskich i pomorskich.

W ostatnim dniu uroczystości mszę św. pontyfikalną odprawił w bazylice w Trzebnicy ks. biskup W. Pluta, ordynariusz diecezji gorzowskiej, a listy — jakie nadeszły z okazji jubileuszu patronki Śląska, m. in. od papieża Pawła VI i ks. kardynała S. Wyszyńskiego — odczytał ks. biskup J. Marek, sufragani wrocławski.

Poparcie Sadata i Króla Faisala

(Dokończenie ze str. 1-ej)

nawet spowoduje symboliczną obniżkę.

Z Kairu i Riyadh poleciał Sekretarz Stanu do Ammanu na konferencję z jordańskim królem Husseinem.

O kilkanaście jardów od biało-niebieskiego odrutowca Kissingera wylądował samolot jordański linii lotniczych, który wczoraj został uprowadzony przez grupę terrorystów, przedstawiających siebie jako "oficerów jordańskich sił zbrojnych".

Po odmowie władz libańskich, które nie pozwoliły na wylądowanie w Bejrucie, — samolot wylądował na lotnisku w Benghazi w Libii, gdzie terrorysty uwolnili 18 osób — pasażerów i członków załogi — a sami uzyskali azyl polityczny.

Po tym incydencie samolot powrócił do Ammanu.

Dziś w programie Sekretarza Stanu przewidziane są dwa ostatnie etapy jego dyplomatycznej podróży, a mianowicie Syria i Izrael.

Według informacji podanych przez korespondenta Sun-Times'a — Izrael złądził swoje stanowisko i przypuszczalnie uzna PLO za reprezentację Arabów palestyńskich.

Ten sam korespondent podaje wiadomość, że Yasser Arafat — przywódca Palestyńskiej Organizacji Wyzwoleńczej — bawił wprawdzie w Kairze w czasie, gdy dr Kissinger konferował z Sadatem, ale nie spotkał się z Sekretarzem Stanu.

Tysiące Osób Pozbawionych Zarobków

(Dokończenie ze str. 1-ej)

"Chrysler" powołuje się na zastój w sprzedaży nowych samochodów.

Przedstawiciel firmy stalowej "U.S. Steel Corp." w Birmingham, Alabama, zapowiedział, że w łączności z przewidywanym strajkiem węglowym, jaki ma się rozpocząć o północy 12-go listopada, — przeszło 5,000 robotników w stalowni w Birmingham zostanie pozbawionych pracy zarobkowej.

Gubernator stanu West Virginia, Arch Moore, twierdzi, że strajk węglowy narazi stan na straty obliczane na około trzy miliony dolarów tygodniowo.

Pertraktacje

Zerwane przed kilku dniami pertraktacje między przedstawicielami unii — "United Mine Workers" i właścicielami kopalń węglowych, zostały wznowione w środę. Nawet gdyby doszło do osiągnięcia porozumienia przed północą 12 listopada, zajmie najmniej dziesięć dni czasu dla ratyfikowania przez lokale unijne i członkostwo unii — nowego kontraktu.

Przepisy unijne przewidują że "nie ma pracy, bez kon-

traktu", wobec tego górnicy znajdować się będą na strajku do ratyfikowania nowego kontraktu. Znaczący rządowi w Washingtonie, obliczają że od 600,000 do jednego miliona robotników pozbawionych będzie zarobków w całym kraju, podczas trwającego strajku górników.

Gubernatorzy

Prezydent Ford zaprosił dzisiaj kilku gubernatorów na konferencję w Białym Domu, dla opracowania z gubernatorami środków zaradczych jeśli strajk węglowy potrwa dłużej.

120,000 górników ma zatrudnienie w 1,200 kopalniach węglowych w kraju. — Obie strony dążą usilnie do tego aby strajk węglowy trwał jak najkrócej. Prezes unii górników, Arnold Miller, — wyraził zadowolenie z przeprowadzonych wczoraj rozmów — z przedstawicielami przemysłu węglowego. Podobne zadowolenie wyraził także przedstawiciel przemysłu węglowego, Guy Farmer.

Większość lokali unijnych czyni przygotowania do strajku, a wśród nich i dystrykt węglowy w stanie Virginia, Thomas Owens, prezes dystryktu 28, podał że zgodnie z nową umową unijną, strajkujący górnicy nie otrzymają zapomogi od naczelnych władz unii, to też pomaga — 8,700 członkom swego dystryktu w uzyskaniu rządowych znaczków żywnościowych (food stamps) a żeby zapewnić rodzinom górników środki do życia podczas trwającego strajku.

Owens nie może przewidzieć jak długo potrwa strajk węglowy, ale przypomniał że strajk w roku 1971, — trwał przez 40 dni.

Zebranie Placówki 5 SWAP

Placówka Macierzysta Nr. 5 SWAP zwołuje swe posiedzenie w piątek, dnia 8 listopada, do dolnej sali Domu Weteranów, 1239 N. Wood ulica, na godzinę 8-mą wieczorem.

Upraszta się kolegów o punktualne przybycie, gdyż mamy b ważne sprawy do załatwienia, a także sprawozdanie delegatów na zjazd koleżeńki Okręgu 1 SWAP, który odbył się w Chicago. 12 i 13 października br.

Omawiana będzie sprawa Gwiazdki dla naszych chorych kolegów, oraz sprawozdanie komitetu chorych.

M. Sterniński, komendant; Stanisław Pyka, sekretarz.

Polski Projekt w UNESCO

Delegacja polska zgłosiła projekt rezolucji, postulujący przyspieszenie realizacji przez UNESCO programu, który dotyczy problemów zachowania i rozwoju wartości kulturalnych na świecie.

Następny projekt rezolucji dotyczy konieczności opracowania przez UNESCO generalnej koncepcji ciągłości nauczania, kształcenia nauczycieli przy wykorzystaniu radia i TV oraz wychowania młodzieży.

Delegacja polska zaproponowała również podjęcie przez UNESCO prób zastosowania nauk społecznych do badań nad problemami oświaty, wpływu nauk i technologii na rozwój wartości kulturalnych i nad ochroną środowiska.

COLUMBIAN
FUNERAL HOME
6621 W. North Ave.
Tel. KS 9-5151 lub 848-3010
DAMSKA OBSŁUGA
w języku polskim
ANASTAZJA ZALEWSKA

Jan Krawiec



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, dziadus i brat nasz, ś.p.

Bruno Presz

Członek Tow. Synowie Ziemi Polskiej Grupa 1824 ZNP, po krótkiej chorobie, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 6-go listopada, 1974 roku, o godzinie 2ej po południu, przeżywszy 53 lata.

Zwłoki można odwiedzić dziś w czwartek od godz. 6 do 10ej wieczorem, jutro w piątek od godz. 2ej po południu do 10ej wieczorem.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada, o godzinie 9:30 rano z zakładu pogrzebowego pnr. 4901-07 S. Archer Ave. do kościoła św. Brunona, (Msza św. o godz. 10ej) a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstąpienia Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Mary Ann (z domu Groniowska), żona; Erika (Lucjusz), T. okarski, Harriet (Joseph) Obirek i Helen (Richard) Arndt, córki i zięciowie; William, Ted i Stella, bracia i siostra; oraz rodzina w Polsce wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Szykowny Funeral Home, Telefon 735-7521.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, matka, siostra, babcia i prababcia nasza, ś.p.

Amelia Legodzinska

(z domu Pudło)

Członkini Tow. Polki Nadwisiańskie Grupa 126 Zw. Polek w Am. Tow. Czynnych Polek Grupa 440 Zw. Polek w Am. i Norwood AMVETS Auxiliary Zarek Post No. 36 po krótkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 7-go listopada, 1974 roku, o godzinie 3-iej rano, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada, o godzinie 10:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 6000 Milwaukee Ave., do kościoła św. Tekli a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Józef, mąż; Tadeusz, Stefan, Roman, Edwin i Leona, dzieci; Charlotte, Aniela, Loreta i June, synowie; Lester Markwart, zięć; Stefania Barabas i Janina Stoklosa, siostry; oraz wnuczka i prawnuczka wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się: Zakład Pogrzebowy, B. F. Malec i Synowie, Telefon 774-4100. (7-8)

W DNIU 8 LISTOPADA B.R.

W TRZECIA ROCZNICZĄ ŚMIERCI



Ś. P.

Joanny Nowakowskiej

będą odprowadzone za spójkę jej duszy Msze św.: w Kościele Śś. Młodzianków, w Kaplicy imienia Ojca Bezymia i w Kaplicy O.O. Jezuitów w Chicago, oraz w Amerykańskiej Czystochowie w Doylestown i na Jasnej Górze w Polsce.

O modlitwie za duszę Zmarłej serdecznie proszą przyjaciele i znajomi:

Leonard Nowakowski, mąż; Zbigniew i Marek, synowie; Halina i Jadwiga, synowie; Elżbietka i Joasia, wnuczki; oraz Dr. K. Bulawski, brat; i rodzeństwo w Polsce.



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec i dziadus nasz i szwagier mój, ś.p.

Antoni M. Kaczanowski

WET. I-ej WOJNY ŚWIATOWEJ (BRAT Ś.P. JÓZEFA)

Dożywni Członek James J. Zientak Post 419 A.L., członek South-east Chapter No. 46, D.A.V. i Tow. Najśw. Serca Jezusa Nr. 308, ZPRK, pożegnał się z tym światem, opatrzony św. Sakramentami, dnia 5-go listopada, 1974 roku, po południu, w starszym wieku.

Pogrzeb odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 1335 W. 51-sza ul., do kościoła Św. Mary Starożytności (Msza św. o godz. 10-iej), a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstąpienia Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Jennie (z domu Jablonska), żona; Roman (Adele), Leonard (Mary) i Joseph (Shirley) Kaczanowski, synowie i synowie; 8 wnucząt; Teodozja Kaczanowska, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Urbanek Dam Pogrzebowy. Telefon YArds 7-6112. 7-8



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańszy mój, ojciec, brat i szwagier nasz, ś.p.

Anthony C. Slawniak

Wet. II-ej WOJNY ŚWIATOWEJ (syn ś.p. Michael i ś.p. Frances)

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracja, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstąpienia Pańskiego, na parcelę familijną.

Zamieszkiwał w dzielnicy Brighton Park. Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go listopada, o godzinie 9:30 rano, z zakładu pogrzebowego, pnr. 4401 S. Kedzie Ave., do kościoła Św. Pankracja, a stamtąd na cmentarz Zmarłych wstąpienia Pańskiego, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Louise M. (z domu Hudik), żona; Anthony M., Marie Ann i Michael Anthony, córki i synowie; Victoria Sirovatka, siostra; Steven, brat; Stella, bratowa; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Fortuna Funeral Home. Telefon: LA 3-7781. (6, 7)



Wszystkim krewnym i znajomym donosimy tę smutną wiadomość, iż najukochańsza żona moja, siostra, szwagierka i ciocia nasza, ś.p.

Eleonora Mikulska

(z domu La Buda)

po krótkiej lecz ciężkiej chorobie, pożegnała się z tym światem, opatrzona św. Sakramentami, dnia 6-go listopada 1974 roku, o godzinie 3:05 nad ranem, w średnim wieku.

Pogrzeb odbędzie się w piątek, dnia 8-go listopada, o godzinie 9-iej rano, z zakładu pogrzebowego pnr. 3060 Milwaukee Ave., do kościoła św. Bonifacego, a stamtąd na cmentarz św. Wojciecha, na parcelę familijną.

Na ten smutny obrządek zapraszamy wszystkich krewnych i znajomych, w ciężkim żalu pogrzeżeni:

Leopold, mąż; Florence (Walter) Brennen, siostra i szwagier; August (Joyce), brat i bratowa; bratanki, bratanice, siostrzeńcy i siostrzeńce; wraz z całą rodziną.

Pogrzebem zajmuje się Stanley Funeral Home Brodzinski Bracia Telefon Dickens 2-3330

Jadwiga Mieczkowska

Aparat "Polonijny"

Dla pozyskania uchodźstwa i Polonii stworzono kosztowny aparat, rozbudowując go ostatnio do ogromnych rozmiarów. Uaktywniono przede wszystkim śpiące dawniej Towarzystwo Łączności z Polonią Zagraniczną "Polonia". Jego majowy zjazd odbył się w Warszawie przy akompaniowaniu fanfar propagandowych. Przyczyną tej organizacji status stowarzyszenia użyteczności publicznej, przydzielono imponujący lokal w centrum Warszawy i wyposażono w bogate fundusze. Do środowisk kombatanckich próbuje też trafić specjalna komisja ZBoWiDu (Związek Bojowników o Wolność i Demokrację). ZBoWiD wysłał emisariuszy i usiłuje kolportować wśród b. kombatanów swoje pismo "Za wolność i lud".

Prasa

O nasileniu akcji propagandowej świadczy kampania prasowa. Prowadzi ją, obok urzędowej agencji PAP, agencja "Interpress", powołana w pierwszym rzędzie dla propagandy w tzw. krajach kapitalistycznych, oraz Krajowa Agencja Informacyjna, utworzona wyłącznie na użytek propagandy reżymowej wśród Polaków na Zachodzie. W Kraju drukuje się szereg periodyków przeznaczonych do kolportażu w środowiskach emigracyjnych, jak "Hejnał Mariacki" (organ tzw. Chrześcijańskiego Stowarzyszenia Społecznego, jednej z prorożych grup pseudokatolickich).

"Panorama Polska" (wydawana przez Interpress), "Tygodnik Polski" dla Polaków we Francji Wydawnictwo obcojęzyczne "Poland" ma też mutację polską. Wychodzi rocznik pt. "Almanach Polonii".

Były i są próby publikowania dzienników i tygodników w krajach zachodnich. Pisemka powstawały i wiodły z braku czytelników. Po różnych nieudanych imprezach ukazują się obecnie w Londynie miesięcznik "Przegląd Polski", jako wydawnictwo rachitycznej instytucji, o szumnej nazwie "Zrzeszenie Polonii w W. Brytanii", które skupia różne grupy, współpracujące z ambasadą PRL w Londynie. Wszystkie te biuletyny i periodyki uderzają w patriotyczny ton, zamieszczając oficjalne wiadomości z życia katolickiego w Polsce i na emigracji. Udując obiektywizm, podają też czasem informacje o imprezach kulturalnych czy społecznych organizowanych przez emigrację niepodległościową, np. przez SPK, Instytut im. Sikorskiego, Kola Pulkowe itd. Chodzi o wprowadzenie w błąd czytelnika co do charakteru wydarzenia. Zdarzają się zwykłe oszustwa. Reżymowe pisemka "polonijne" podają np., że przedstawiciele znanej organizacji emigracyjnej wzięli udział w imprezie urzędowej przez ambasadę PRL. Okazuje się potem, że to jakaś parosobowa samozwańcza grupka wystąpiła pod kradzionym szyldem szanowanej instytucji niepodległościowej. Trzeba zaznaczyć, że pisemka i biuletyny "Krajowej Agencji Informacyjnej" przeznaczone dla czytelnika polskiego na Zachodzie nie są dostępne w Kraju, co ma swoją wymowę. Także audycje radiowe dla Polaków za granicą nie są w Polsce słyszalne.

Poza W. Brytanią aparat "polonijny" własnych pism na ogół nie wydaje, próbuje natomiast osiągnąć swój cel w inny sposób: przez kaptowanie i penetrację istniejących publikacji polonijnych. Udało się mu uzyskać wpływ na niektóre polonijne pisma i pisemka lokalne, ukazujące się w Stanach Zjednoczonych, na pewne polskie publikacje w Ameryce Południowej, Kanadzie, Australii i NRF.

Propaganda prasowa zakrojona na tak wielką skalę wymaga specjalistów. W tym celu utworzono w Stowarzyszeniu Dziennikarzy w Warszawie Klub Zagadnień Polonijnych, który ma na celu zapewnić dziennikarzom przygotowanie fachowe.

Rola Polonii

Do badania problemów polonijnych powołano w Polsce szereg placówek naukowych: Komitet Polskiej Akademii Nauk oraz pokrewne placówki przy Uniwersytecie Jagiellońskim i przy Instytucie Zachodnim w Poznaniu. Istniejące na krakowskim uniwersytecie kursy języka i historii polskiej dla młodzieży polonijnej mają być przekształcone

na Kolegium (college). Podobne kursy są też w Poznaniu i Lublinie. Kilku studentów pochodzenia polskiego korzysta ze stypendiów na studia w Kraju.

Zapyta ktoś: Cóż w tym złego? Czy nie jest obsesją kwestionowanie imprez czysto naukowych i oświatowych? Otóż rzecz w tym, że w krajach komunistycznych nie istnieje rozdział między nauką i polityką, między oświatą i propagandą. Partia komunistyczna wcale się z tym nie kryje, przeciwnie, należy do jej dogmatów. I trzeba się liczyć z tym, że wyniki badań naukowych w zakresie problemów polonijnych oraz werbowanie polonijnej młodzieży na studia czy na obozy w Polsce będą partii pomocne w "rozpracowaniu" środowisk polskich na Zachodzie. Doceniając znaczenie prac naukowych, dotyczących dzieł albo przekroju społecznego emigracji, jak i korzyści dla studiującej w Polsce młodzieży ojczyznnej, z nauki przedmiotów ojczyznnej — musimy pamiętać, że dla władz PRL, "cel ćwiczenia" jest czysto polityczny.

Polityczne założenia kampanii pod hasłem "łączności z Polonią" wyznaczane są przez partię komunistyczną, zaś metody działania opracowywane centralnie przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych, a więc przez policję polityczną. Do MSW prowadzą ukryte nici wszystkich akcji i imprez reżymowych w środowiskach polonijnych, nie wyłączając kontaktów handlowych (Polimar) czy turystycznych (Agencja turystyczna Towarzystwa "Polonia"). Kampania infiltracyjną kieruje z kolei oficer Bezpieki z Ministerstwa Spraw Wewnętrznych.

Aby zadość się stało pozorom, kontaktom między reżymem i emigracją, patronuje Ministerstwo Spraw Zagranicznych, gdzie powstał w tym celu specjalny sztab i skąd mają być odkomenderowani do ambasad PRL urzędnicy z tytułem "attache do spraw współpracy z emigracją". Ale rola Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, jest decydująca. Tam planowano tworzenie na Zachodzie różnych reżymowych grup, występujących pod patriotycznymi szyldami, jak np. Odra-Nysa, Warmia-Mazury, utrzymanie polskości wśród emigracyjnej diaspory. Powodzenie tych działań popierały i finansowały przez ambasadę jest jednak znikome, bo społeczność emigracyjna wie doskonale, że jej własne organizacje polityczne, społeczne i kulturalne istnieją właśnie po to, by bronić interesów narodowych, i godnie spełniają ten obowiązek. MSW kładzie zatem główny nacisk na akcję rozbijającą i na oprowadzanie zrzeszeń starej Polonii.

Obok działalności "wtyczek", traktując kolportaż prasy i inspirowanie prasy polonijnej, jako zasadnicze narzędzie dywersji.

Tow. "Polonia"

Wróćmy jednak do Towarzystwa "Polonia", jako organizacji pseudospołecznej, której powierzono główne zadania w zakresie zjednywania emigracji. Co powinniśmy o tej organizacji wiedzieć?

Powinniśmy wiedzieć, że jej prezesem jest wysłużony komunist, członek Komitetu Centralnego partii, Wincenty Krasko, a sekretarzem generalnym — Wiesław Adamski, partyjny aparatczyk i wiceminister Min. Spraw Zagranicznych. Jakże są założenia ideowo-polityczne Towarzystwa Polonia? Kto przypadkiem czytał "List do Rodaków w świecie", ogłoszony przez majowy Zjazd Towarzystwa, zwrócić może uwagę na charakterystyczny passus o "świątecznej pomocy", której Polska zawdzięcza osiągnięcia gospodarcze. "Świątecznej pomocy" — znaczy: sowieckiej pomocy. Ale autorzy owej odezwy do Polaków za granicą skrzętnie unikali wzmianki o Sowietach, domyślając się, jakie reakcje budzą to słowo wśród emigrantów. Nie wspomnieli też o "wyzwoleniu" Polski przez armię sowiecką i o "wdzięczności" dla Moskwy za odzyskanie niepodległości, zdając sobie sprawę, że te hasła i tezy, przeznaczone na użytek wewnętrzny, mogą bardziej jeszcze zantagonizować emigrację. Jeśli zaś o gospodarce pomoc chodzi, to adresaci listu-apelu, choć żyją poza Krajem, wiedzą, że ta sowiecka pomoc wyrażała się potworną eksplo-

tacją Polski po lata pięćdziesiąte, a wyraża się po dzień dzisiejszy spełnieniem i zniewoleniem polskiej gospodarki. Wić do kogo ta mowa?

Ale przejdźmy do sprawy najistotniejszej. Towarzystwo "Polonia" z nazwy, ze statutu ma za zadanie łączność z Polonią zagraniczną, lecz cała działalność Towarzystwa skierowana jest na Zachód. A przecież Polonia zagraniczna istnieje również w Związku Sowieckim. Po roku 1956 ostatnia repatriacyjna fala spłynęła z Sowietów do Polski. Repatriacja za wymuszoną została na Rosji, głównie dzięki kampanii emigracyjnej pod hasłem: "Żądamy powrotu Polaków z Rosji!" Wiele Polaków nie udało się jednak wrócić. Według urzędowego sowieckiego spisu ludności z roku 1970 na terenie ZSSR zamieszkuje 1,170,000 osób deklarujących narodowość polską. Najwięcej Polaków mieszka w republikach: litewskiej, białoruskiej i ukraińskiej. Polacy żyją na całym obszarze Rosji europejskiej, ale także na terenach azjatyckich: w republice uzbeckiej i kazachskiej. Czy trzeba tłumaczyć, skąd się bierze ponad 53,000 Polaków w Kazachstanie? Że to przecież dawni łagiernicy, dawni zedolani z posiolków i ich potomkowie.

Jedynie na Litwie mniejszość polską posiada własne pismo i szkoły. W innych częściach Związku Sowieckiego Polacy pozbawieni są praw należnych mniejszościom narodowym. Nie mają własnej prasy, nie istnieje żadna organizacja zrzeszająca Polaków. Sowiecka władza dąży systematycznie do rusyfikacji obywateli, którzy nieraz nie znają już polskiej mowy, ale wciąż trzymają się polskości.

Towarzystwo łączności z Polonią zagraniczną zamyka oczy na ten problem. Nie dostrzega Polonii w Związku Sowieckim, licząc ponad milion rodaków. Nie publikuje dla niej prasy, nie wysła delegacji, nie ułatwia kontaktów z polską kulturą i tradycją. Polak ze Lwowa albo z okolic Karagandy nie otrzyma pomocy. Bo nie żyje sobie tego "Wielki sąsiad". W reżymowi działacze z zimną krwią odpisali tych Polaków na straty. Ani im w głowie opieka nad grobami polskich zesłańców. O mogile katyńskiej — najtragiczniejszej z polskich mogił — nie wspomni Towarzystwo Polonia ani reżymowa organizacja pod nazwą "Rada Ochrony Pomników i Męczenników", ani ZBoWiD, który ostatnio tak chętnie składa wieńce na cmentarzach żołnierzy polskich poległych na Zachodzie.

Zapomnieli, z drżeniem przez reżym Polacy w Rosji — tak żywi, jak zmarli — niechaj stanowią dla nas memento. Obojętność na ich los i pamięć odsłania prawdę o ukrytym pod patriotycznym hasłem rzeczywistym celu akcji pod nazwą "łączności z Polonią".

Nowy Dziennik

Cudzoziemcy w Niemczech Zach.

Londyn (DP) — Wedle ogłoszonej statystyki, liczba robotników z innych krajów doszła w Niemczech Zach. do 4 milionów. W r. 1961 pracowało 686,000 cudzoziemców. W ciągu 10 lat liczba ta wzrosła sześciokrotnie, stanowiąc 6,8 proc. ogółu mieszkańców. Stawia to Zach. Niemcy na drugim miejscu, po Szwajcarii, z 17 proc. obcokrajowców, Francja posiada ich 6 proc., Szwecja 4 proc., a Dania 1 procent.

Jeśli idzie o narodowość to 23 proc. robotników obcych w Niemczech stanowią Turcy, 18 proc. Jugosłowianie, a 16 procent Włosi.

Pomoc Domowa

POTRZEBNA pomoc do starszej chorej pani. Dzwonić LA 3-3396.

POTRZEBNA kucharki na plebanie w niedzielę i wtorek. Musi znać trochę amerykańskie potrawy. — Zgłoszcie się: DI 2-3636. — Parafia Św. Jacka. — 3636 W. Wolfram.

BABY SITTER, light housekeeping, 1 child (16 months), 8 A.M. - 4 P.M., 5 days. Good transportation, salary open. 675-3354 after 5.

POTRZEBNA kobieta do bawienia dzieci. Dzwonić 227-2326.

POTRZEBNA Polka, katolicka w starszym wieku (60-70) do gospodarstwa u starszego pana. Mieszkanie, utrzymanie, zapłać. Joseph Gorazd, 6523 Rock Springs, East St. Louis, Illinois 62203. — Tel. 397-6819.

TO OUR ADVERTISERS

DEADLINE FOR SATURDAY-SUNDAY EDITION IS THURSDAY 4 P.M.

ALL CLASSIFIED ADS ARE PAYABLE IN ADVANCE

Unless Other Terms Are Established With POLISH DAILY ZGODA

★ Praca Żeńska

• MAIDS

Exp. Maids Needed
Choose as many days as you wish. Transportation provided to and from location.
8 a.m.-10 a.m.
Apply

4138 N. Sheridan Rd.
MAIDS-A-PLenty
549-2651

• CUTTER TRAINEE

We need a willing young worker to learn how to lay up piece goods and cut men's ties. Will train you. Also

• EXP. SEWERS (Men's Ties) 644-9330

Ask for Mr. Buchbaum

WAITRESSES

Loop Firm

\$3.00 Per Hr. Day Work
Choice of 20 hrs. or 40 hrs. per wk. Co. executive dining room. Free meals. Must speak some English. Free to Applicant

GODFREY PERSONNEL
20 E. Jackson—6th Floor
(State Licensed Employ. Service)

OFFICE CLERICAL

Work at Gateway Plaza... across from Union and Northwestern stations... interesting and challenging positions... national company... Full fringe benefits. Your intelligence abilities will be recognized. Must type. No short-hand needed. Good appearance and good telephone personality. No selling.

Call Mr. Gillison

782-2970

MÓWIĄCA po hiszpański i polski sprzedawczyni potrzebna do najstarszego na Logan Square sklepu jubilerskiego. Na pełen czas. Dobre wynagrodzenie. 2731 Milwaukee Ave.

R.N.'s or L.P.N.'s

FULL OR PART TIME

11 P.M.-7 A.M.

PALOS HILLS

Convalescent Center

10426 S. Roberts Road

Palos Hills, Illinois

598-3460

★ Milwaukee Wisconsin

★ Praca

MEN—WOMEN: 18-35

Learn a construction trade skill. part time work.

Minimum \$3.00 per hour

Call today 463-5820 (Milwaukee)

(414) 632-1897 (Racine)

961st Engineer

Battalion (Construction)

★ Praca Żeńska

NURSES

RN or LPN full time nights, 3 to 11 and 7 to 3. Immediate openings

RN or LPN part time 7 to 3 and 3 to 11 PM

SCANDINAVIAN AMERICAN

NURSING HOME

2331 W. Vieux Pl.

Waukegan, Wis.

(between Scott and Mineral on South 24th St.)

(414) 645-0953

WE NEED CHRISTMAS HELP

Would you like to earn \$400 between now and Christmas? If so, and you can spare two hours per day, call for interview any Monday thru Friday between 10 A.M. and 2 P.M.

(414) 354-1030

★ CNOE KUPIO

WANTED ANTIQUES

Estates, attic or basement contents.

ROBERT H. KRUGER

401 Madison

(Highway 18 or 164)

Waukegan, Wis.

(414) 542-7722

Open 9 to 5 — Mon.- Sat.

★ AUTA

We Will Pay \$ CASH \$

FOR JUNK CARS.

(414) 481-0559

B & N AUTO

★ ROZMAITE

PUMPS & FOUNTAINS

New and used shallow well jet SUBMERSIBLE; used pipe; sump pumps; tanks; well supplies; plastic pipe; waterfalls and fountains.

RICHART PUMPS

of Milwaukee

(414) 258-3650

★ Praca Męska

Maintenance Man

Needed For
CLEANING OFFICES
44 Hours Per Week.
(Near North Side)
Call LOU FOTIADES.
TA 9-8800

INSPECTOR

FINISH AND IN PROCESS

Day shifts excellent fringe benefits and working condition. Full time work.

APPLY IN PERSON.

B. H. BUNN CO.

12550 Lombard (Alsip)

An equal opportunity employer

Sheet Metal Man

To set-up & operate punch press, brake & shear. Must be able to read prints & do own layout.

Contact: E. MULLER

242-0940

AJAX

CONSOLIDATED

PORTER, STOCKMAN AND

Experienced

BUSHELMAN (TAILOR)

In men's clothing store. Full time. Good Hours Good Pay

427-4451

MR. HOWARD

SAUSAGE Maker. Experience welcomed. Prague Sausage and Delicatessen. 6312 W. Cermak — Berwyn. 484-9798.

"Maintenance" Wiecezomni

Zgłoszenia Osobiste

Trochę Angielskiego

ST. FRANCIS

HIGH SCHOOL

2130 W. Roosevelt Rd.

Wheaton

TOYOTA DEALERSHIP

LOOKING FOR EXPERIENCED

MECHANIC

Good starting salary plus commission. Call Service Manager for interview. Between 8 and 5 at

469-6105

• Lathe Hands

Experienced 1st Class

Journeymen

To build Special Machinery.

Must read Blueprints

Modern Equipment.

• TOP WAGES

• 7 PAID HOLIDAYS

• HOSPITALIZATION OFFERED

• UNIFORMS SUPPLIED

"MODERN NEW COMPANY — NEW LOCATION"

AUSTIN MACHINE

WORKS

205 Fairbanks, Addison, Ill.

543-4244

POT WASHER—\$5,700

Large Co. Dining Room in Loop

Free meals. Must speak some English. All co. ben. Free to applicant.

GODFREY PERSONNEL

20 E. Jackson—6th Floor

(State Licensed Employ. Service)

• MACHINIST

CLASS A FOR TOOL ROOM

Must be able to operate and supervise operation of all Tool Room Machines.

• MAKE SET-UPS FOR IN-PLANT JIGS AND FIXTURES

• GOOD COMPANY PAID BENEFITS

Growing Operation

CONTACT PLANT MANAGER

Kontes Martin Co.

475-0707

★ Praca

BOOKKEEPER

Typing a must. Olivetti Posting Machine. 5 days, permanent.

MALKOV LUMBER CO.

1201 S. Campbell

733-7900

DOŚWIADCZONEJ OSOBY

Na pełny lub Częściowy Czas

DO WYKONANIA

PLASZCZY FUTRZANYCH

DO PODSZEWEK

DOGMA FURS

2609 S. Ridgeland Berwyn

Cook—Institutional

LOOP LOCATION

Hrs. 6 A.M. - 2 P.M. All ben. including pension and profit sharing. (This is not a restaurant. Must have institutional exper.

\$9,900 yr.) Free to applicant.

GODFREY PERSONNEL

20 E. Jackson—6th Floor

(State Licensed Employ. Service)

★ ZGUBY

ZAGINIAŁ paszport polski na nazwisko Mieczysław Świętek. 2446 S. Homan.

ZGUBIONO polski paszport na nazwisko Janusz Ciszek. 3025 N. Hamlin.

★ Poszukuje Pracy

PIĘLEGNIARKA poszukuje pracy jako opiekunka starszej osoby lub do dzieci.

Dziś — Czternaste z Rzędu Ciągnięcie Loterii Stanowej

Dziś, w czwartek, dnia 7go listopada, przeprowadzone zostanie czternaste z rzędu ciągnięcie wygranych w loterii stanowej. Ciągnięcie to odbędzie się w ośrodku sklepów "Harlem Foster Shopping Center", na północno zachodniej stronie miasta, — w miejscowości podmiejskiej Norwood Park.

Punkt ten został ustalony na ciągnięcie, jakie odbyło się dnia 3-go października, ale ponieważ ciągnięcie to zbiegło się z wylosowaniem głównej wygranej na \$1 milion, odbyło się nie w Norwood Park, ale w samym śródmieściu m. Chicago, Norwood Park obecnie obchodzi 100-lecie swego założenia.

Dziś, jak co tygodnia odbędzie się w Norwood Park ciągnięcie w "Bonanza" z ubiegłego tygodnia. Do ciągnięcia tego stają 30-tu posiadaczy szczęśliwych numerów, które wylosowane były w ubiegłym tygodniu. Ogólna suma do wypłaty w tej grze wynosi 468 tysięcy dolarów.

Pierwsza nagroda w tej grze wynosi \$300,000, wypłacana w ratach po \$20,000 rocznie przez 15 lat. Druga nagroda wynosi \$50,000, w gotówce. Dziesięciu następnych szczęśliwców otrzyma po \$10 tysięcy każdy, a reszta z pozostałych dostanie po \$1,000 każdy.

Dziś również wylosowane zostaną wygrane w grze Lotto oraz numery do następnego

ciągnięcia w grze Bonanza i Millionaire.

Losowanie drugiego miliona dolarów zostanie przeprowadzone dnia 13-go listopada i odbędzie się ono w stolicy stanu, w Springfield. Po tym losowaniu będzie zaraz drugie, wygranych za grę Bonanza z pośród poprzedniego a zakwalifikowanych w poprzednim tygodniu. Poza tym, 13 listopada odbędzie się losowanie wygranych w Lotto, Bonanza i Millionaire.

Wszystkie bilety loteryjne zakupione w tym okresie do 19 listopada kwalifikują posiadacza do wylosowania bezpłatnej podróży na grę finałową w piłkę nożną na t. zw. "Super Bowl", jaki rozegrany zostanie w New Orleans, jak również kwalifikują do normalnych gier Lotto, Bonanza i Millionaire.

Dnia 5 grudnia odbędzie się losowanie dodatkowych biletów uprawniających do takiego wyjazdu bezpłatnego na "Super Bowl". Finałisti tego losowania 5 grudnia wybrani zostaną w ciągnięciach dodatkowych, które będą przeprowadzone w dniach 14 i 21-go listopada.

Wyjazd taki obejmuje bezpłatną podróż do New Orleans opłacony pobyt w hotelu przez 3 noce, opłacone pożywienie przez te dni, nadto po \$100 na drobne wydatki. Cały wyjazd sponoszą pod opieką gracza Chicago Bears, Gary Huffa i jego żony Susan.

Nowy Program Dla Obniżenia Śmiertelności u Noworodków

W poniedziałek ogłoszono w Chicago o nowym programie, który będzie miał za zadanie obniżenie śmiertelności wśród noworodków, a który scentralizowany byłby w szpitalach chicagowskich.

Program ten miałby obniżyć śmiertelność u noworodków o 40 procent w 1980 roku. Rejonowe ośrodki intensywnej opieki nad dziećmi i dla matek przed urodzeniem dziecka miałyby otrzymać w oparciu o ten program \$2,5 miliona w pierwszej połowie 1975 roku, z czego \$1,7 miliona pochodziłoby od stanu, a reszta ze źródeł federalnych.

Pomoc skoncentrowana miałaby być na dzieciach urodzonych przedwcześnie lub na pomocy dla matek, które miały już poronienia lub przedstawiających ryzyko ze względu na choroby serca, cukrzycę lub inne czynniki mogące wywołać komplikacje w czasie ciąży.

Każde z wspomnianych centrów musiałyby znajdować się przy szkole medycznej. Obecnie prowadzone są już rozmowy z sześciu przewidywanymi ośrodkami, które mają

być w rejonie chicagowskim: — szpital powiatowy, szpital przy Uniw. Illinois, Ośrodek medyczny przy szpitalu Ruch — Presbyterian — St. Luke; szpital przy Uniw. Illinois zw. "Lying In", szpital Northwestern Memorial oraz szpital przy Uniw. Loyola Mc Graw, w Maywood.

Grupy podmiejskie mają pewne sprzeciw co do tych ośrodków ze względu na pominięcie terenów podmiejskich. Jednakże dr Joyce Lashof, dyrektorka stanowa opieki zdrowotnej oświadczyła, iż pewne szpitale uniwersyteckie posiadają swoje filie i będą starania, by dołączyć te filie tak, tak iż włączyłyby się pewne instytucje lekarskie znajdujące się na przedmieściach.

Dr Lashof podkreśliła skuteczność skoncentrowania ośrodków w samym Chicago, gdzie śmiertelność dzieci wynosi 35 na 1,000 urodzeń, podczas gdy np. śmiertelność wynosi od 0 w Lincolnwood do 18,2 w Mount Prospect.

Dr Joyce Lashof podkreśliła, iż dla całego terenu metropolii liczba zgonów wynosi u dzieci 25,6 na 1,000 urodzonych przy życiu. Dane te podała ona na konferencji dla prasy, która odbyła się w stanowym budynku pnr. 160 N. La Salle.

Pod względem śmiertelności noworodków, stan Illinois figuruje na 10-ym miejscu wśród wszystkich stanów w kraju. Dr Lashof nadmieniła także, iż wiele większych szpitali podmiejskich posiada doskonałe programy dla dzieci przedstawiających ryzyko i mogą same podjąć leczenie bez odsyłania noworodków do rejonowych ośrodków.



RABAT, MAROKO.—Król Jordani Hussein (po lewej) siedzi ze stoickim spokojem na końcowej sesji szczytówki arabskiej gdzie podjęto decyzję, iż na zachodnim brzegu rzeki Jordan powinno powstać niezależne państwo palestyńskie. Tereny te, obecnie pod okupacją Izraela, należały poprzednio do Jordanii. (UPI)

Polonijni Kandydaci Wybrani Do Kongresu i Legislatury Lechowicz i Holewiński Wybrani z 17-go Dystryktu Stanowego

Wczoraj informowaliśmy naszych czytelników o wynikach wyborów reprezentacji



Daniel D. Rostenkowski

Illinois do Kongresu, Legislatury Stanowej oraz na inne urzędy stanowe. Z przyczyn oczywistych nie mogliśmy o-

dać jeszcze pełnych wyników ponieważ w niektórych precynktach podliczenie głosów trwało dłużej niż w innych jak i również w wypadkach gdzie między kandydatami była zbyt mała różnica głosów, które nadal nadchodziły z dalszych precynktów, nakazywały ostrożność. Zmiany nie zaszły żadne jeżeli chodzi o kandydatów polskiego pochodzenia. Tak jak podawaliśmy, wszyscy trzej kandydaci ubiegający się o ponowny wybór do Kongresu — Edward J. Derwiński (R), John C. Kluczyński (D) oraz Daniel D. Rostenkowski (D), zwyciężyli w swoich dystryktach wyborczych.



Edward J. Derwiński

Ponownie został wybrany do Senatu w Springfield Donald T. Swinowski z 25 dystryktu. Do stanowej Izby Reprezentantów zostało wybra-

nym szeregi polonijnych kandydatów: John B. Brandt (dystr. 14), Peter Piotrowski (dystr. 15), Roman Kosiński (dystr. 16), Michael S. Holewiński i Tadeusz Lechowicz, obaj z dystr. 17, Ronald A. Stearney (dystr. 20), Walter S. Kozubowski, John G. Flary oraz John F. Wall — wszyscy trzej z dystr. 23, LeRoy Walter Lemke (dystr. 25), Edmund F. Kucharski, syn b. skarbnika pow. Cook, (dystr. 27).



John C. Kluczyński

Wyborcy polonijni wykazali we wtorek swoją preżność i rozeznanie zwłaszcza w stanowym dystrykcie 17, gdzie wybrano dwóch kandydatów polskiego pochodzenia — Holewińskiego i Lechowicza, oraz w dystrykcie 23, gdzie wszyscy trzej kandydaci polskiego pochodzenia otrzymali największą ilość głosów.



Frank Annunzio

Zwyciężył we wtorkowych wyborach także wieloletni przyjaciel Polonii, kongresman Frank Annunzio z dystryktu 11, dawnego dystryktu Romana C. Pucińskiego.

Kapitan Precynktowy w McHenry Zmarł Wioząc Baloty Do Sądu

Auto Jego Zraniło Dwie Kobiety

56-letni Joseph Splendoria, zamieszkały pnr. 2718 Manitou w McHenry, kapitan precynktowy w tej miejscowości, wyjeżdżając autem we wtorek po wyborach z placu parkowania pnr. 3312 N. Chapel Hill rd., doznał ostrego ataku serca i zmarł za kierownicą. Miał on właśnie zawieźć baloty wyborcze do sali sądowej.

Dwie kobiety, które miały zabrać z sobą, niosące również baloty zostały potrącone przez cofające się auto Splendorii i zostały ranne. Auto Splendorii, cofając się w dalszym ciągu uderzyło w dwa

inne auta, te zaś wpadły na dalsze dwa na placu. Na szczęście w tych autach nie było pasażerów.

Nazwiska k o n t u zjonowanych kobiet: 63-letnia Dorothy Steinbiss i 54-letnia Lorraine Coari. Szły one wolno za autem Splendorii, czekając aż się ono zatrzyma, by mogły wejść do środka. Niosły z sobą baloty w metalowej skrzynce, które miały również doreczyć do sali sądowej.

Pani Steinbiss została opatrzona w szpitalu McHenry i zwolniona potem do domu, zaś L. Coari została zatrzymana w szpitalu, do środy. Klerk pow. McHenry, Vernon Kays oświadczył, iż skrzynka metalowa z balotami, które niosły kobiety zabrana została i doręczona do sądu przez innego sędziego wyborów. Vernon Kays rozpoznał również zmarłego na atak serca, jako kapitana precynktowego Splendorii i oświadczył policji, iż ranne kobiety niosły materiały potrzebne do wyborów.

ZSRR - Portugalia

Moskwa (UPI) — Alvaro Cunhal, przywódca portugalskiej partii komunistycznej i członek rządu libońskiego, zakończył czterodniową wizytę w Moskwie. Wspólny komunikat głosi, że opracowany został program szerokiej współpracy sowiecko-portugalskiej w różnych dziedzinach.

Wybuch i Pożar w Apartamentowym Domu w Downers Grove

W Pożarze Tym Zmarły 3 Osoby, a 10 Innych Zostało Rannych

Co najmniej trzy osoby zostały zabite a 10 dalszych odniosło rany i kontuzje po eksplozji w domu apartamentowym, we wtorek, w Downers Grove. Budynek 3-piętrowy, mieszczący 35 mieszkań zapadł się w czasie pożaru, przysiadając pod gruzami lokatorów. Budynek ten znajduje się pnr. 2135 Printiss Dr., a cały kompleks nosi nazwę Prentiss Creek Apartments.

Zwłoki zabitych zostały wycofane przez zespół ratowniczy. Dwóch zabitych wydobyto po kilku godzinach od momentu wybuchu i zostali rozpoznani jako 72-letni Richard J. McDowell i jego żona, 76-letnia Harriett. Mieszkali oni na drugim piętrze w zapadniętej sekcji domu.

Wciąż nierozpoznane jeszcze w śróde były trzecie zwłoki jakiegoś mężczyzny, który jak podali strażacy, poparzone były nie do rozpoznania.

Pięć z osób rannych odwieziono do szpitala do szpitala Edwarda w Naperville, skąd zwolniono ich do domów. Jedną z ofiar, 8-miesięczny Justina Weiss doznał okaleczeń nad lewym okiem i opatrzony został w szpitalu Hinsdale Sanitarium.

Szef straży pożarnej w Downers Grove, Frank Wander oświadczył, iż podejrzewa, że wybuch został spowodowany ułatnieniem się gazu, od czego później powstał gwałtowny pożar, który wypełnił całą okolicę gęstym dymem. Straży pożarnej z Downers Grove pomagali strażacy z pięciu innych miejscowości. Pomagali oni także w poszukiwaniach za ofiarami.

Wander powiedział również, iż wielu z lokatorów zeznało, że czuli oni odór gazu przed i po eksplozji, która nastąpiła w chwili, gdy wielu z nich przygotowywało się do udania się do pracy.

Strażacy zabrali do szpitala Edwarda również 21-letniego Thomasa Jensen, jego żonę Madeline, lat 19; Johna Cook, lat 27; Dorothy Swanson, lat 22, oraz Williama R. McCloud, lat 26. Wszyscy oni mieszkali w środkowej części budynku. Strażacy podali również, iż w domu mieściła się pralnia i piec do grzania wody, które są ogrzewane gazem. — Dom składał się z trzech części, — środkowej i dwóch skrzydeł z których każde posiadało 12-cie apartamentów. Każda część przedzielona jest murem przeciwpożarowym. Cały kompleks budynków liczy 700 apartamentów.

Wander powiedział, iż strażacy pomagali w wydosławianiu się lokatorów z innych mieszkań, gdyż obawiano się iż mur dzielący skrzydła budynku, może się zawalić. Tuż po eksplozji lokatorzy wybiegli na ulicę w piżamach tylko. Tyśiące widzów przyglądało się ewakuacji lokatorów i akcji strażaków z różnych oddziałów jak z Downers Grove, Hinsdale, Clarendon Hills, Downers Grove Estates, Westmont i Clarendon Heights.

Adesko — Plusdrak Wybrani Sędziami



Tadeusz Adesko
Sędzia Sądu Apelacyjnego

W oparciu o 60 procent wyników z precynktów w powiecie Cook, sędzią Sądu Apelacyjnego pozostaje sędzia Tadeusz Adesko. Na stanowisku sędziego Sądu Najwyższego zostaje sędzia Ward, w Sądzie Apelacyjnym Burke, Dempsey i Tadeusz Adesko.



Sędzia Edward Plusdrak

Pozostali również na swych stanowiskach sędziowie Sądu Okręgowego w liczbie 29-tu. Wśród nich znajduje się również wielki działacz polonijny jak i Adesko, sędzia Edward Plusdrak oraz sędziowie Antoni Smigiel i Robert Sulski.

Do utrzymania na stanowiskach sędziowskich potrzeba było uzyskać co najmniej 60 procent głosów i wszyscy z wymienionych otrzymali znacznie wyższy niż wymagany procent.

Zmiany w Wyborze Komisarzy Powiat. Poza Chicago

Po obliczeniu wyników wyborów w 1,287 precynktach z ogółem 2,315 precynktów następuje zmiana w nazwiskach wybranych komisarzy powiatowych z poza Chicago.

Według nowych danych, — wybrani zostali kandydaci republikańscy w liczbie sześciu. Nazwiska ich podajemy w kolejności uzyskania głosów: Mary M. McDonald, Joseph I. Woods, Carl R. Hansen, Floyd T. Fulle, Ronald R. Larson, Harold L. Tyrrell.

Rezultaty — ogłoszone w Dzienniku naszym w śróde — wzięte były z wyników z 123 precynktów. Należy tu wspomnieć, iż Mary M. McDonald jest polskiego pochodzenia.

Wyrok Na Bandytę

Sędzia Sądu Kryminalnego Philip Romiti wydał wyrok na 20-letniego Raya A. Cooper, oskarżonego o morderstwo i gwałt. Cooper dwukrotnie w piśmie przysięgał się do zamordowania 14 lipca ub. roku nauczycielki Irene Koutros w podziemnym garażu parkingowym w Parku Gramita.

7-go stycznia br. bandyta zgwałcił 25-letnią pracowniczkę First National Bank w śródmieściu. Na drugi dzień zwinął ją i aresztowano.

Za morderstwo Cooper został skazany na karę 20 do 60 lat więzienia oraz za gwałt na 10 do 30 lat więzienia. Obydwa wyroki będą upływać jednocześnie.

Popierajcie Tych, Którzy Ogłaszają Sie w Dzien. Związkowym



ARAGON, GA.—Policja oraz ekipa ratownicza na miejscu wypadku gdzie 7 uczni poniosło śmierć a 30 zostało rannych. Pociąg towarowy, jadąc do tyłu, najechał na przejeżdżającą kolejką autobus szkolny. (UPI)



WASHINGTON.—Henry Ruth, który pod koniec ub. miesiąca został mianowany specjalnym prokuratorem w sprawie afery Watergate, podczas rozmowy z dziennikarzami po ogłoszeniu nominacji. Ruth został mianowany na miejsce Leona Jaworskiego, który złożył rezygnację. (UPI)

MILWAUKEE ZGODA

M. E. PANKIEWICZ, reprezentant, 9730 West Lomis Rd. Franklin, Wis. 53132

MOJE CREDO

Ilekroć mijam wiejski kościół,
Wstępuję doń oddać Stwórcy cześć.
By, gdy opuszczę placu padół
Nie spytał Bóg Dobry: "Kto to jest?"

Zabawa Jesienna Towarzystwa "Polonia"

W sobotę, 16 listopada odbędzie się wielka zabawa jesienna Towarzystwa Polonia, Grupa 3100 ZNP. Zabawa odbędzie się w Domu Związkowym pnr. 809 W. Burnham ul., o godz. 8-iej wieczorem.

Zabawy Towarzystwa Polonia cieszą się co roku wielkim powodzeniem, bowiem panuje na nich prawdziwa rodzinna atmosfera. Przygotowania do tej zabawy już są ukończone i wszystko zostało przygotowane, aby goście mieli miłą rozrywkę i zabawili się w miłym towarzystwie. Tow. Polonia jest jedną z najważniejszych i najenergiczniejszych organizacji w Milwaukee, biorąc czynny udział we wszystkich poczynaniach ogólnopolskich. Dba ono przede wszystkim o młodzież, przynajmniej z własnych funduszy stypendia. Wystarczy nadmienić, że w tym roku Towarzystwo Polonia wysłało dwóch studentów na studia do

Kolegium Związkowego oraz przysłało \$400 na stypendia.

W lecie, w Złocie w Cambridge Springs brało udział z "Polonią" 15 dziewcząt i chłopców, a koszty podróży zostały pokryte z kasy Towarzystwa.

Z tych też powodów, zabawa zasługuje na poparcie, bowiem dochód z niej przeznaczony jest na dalszą pomoc dla młodzieży studiującej.

Zarząd Tow. Polonia apeluje o poparcie tej swojej imprezy, bowiem z jednej strony możecie zabawić się a z drugiej poprzecz szlachetne cele tej organizacji. Przybądźcie więc gromadnie zapraszając swoich znajomych i krewnych, a napewno będziecie zadowoleni. Do tańca przygrywać będzie popularna orkiestra, a przekąski, ciasta i kawa będą do dyspozycji gości. Oczywiście bar będzie dobrze zaopatrzony. Więc do miłego zobaczenia na zabawie Towarzystwa Polonia, w sobotę, 16 listopada. —Komitet Urządzający.

Radiowa Godzina Różańcowa Otwiera 44-ty Sezon

Milwaukee, Wis. — J. Em. ks. kard. Stefan Wyszyński, Prymas Polski, otworzył 44 sezon radiowej Godziny Różańcowej w pierwszą niedzielę listopada.

Godzina Różańcowa — największa na świecie sieć radiowa katolicka w języku polskim — transmitowana jest do wszystkich skupisk polonijnych w USA i Kanadzie, od Atlantyku do Pacyfiku. W tym roku Godzina Różańcowa będzie nadawana po raz pierwszy w Texas.

Kierownikiem programów radiowych od 15 lat jest następca o. Justyna — o. Kornelian Dende, franciszkanin konwentualny.

Program Godziny Różańcowej będzie nadawany co tydzień. Go-

dzinna audycja zawiera: pogadankę religijną o. Korneliana, skrzynkę zapytań i odpowiedzi, pieśni wykonane przez doborowe chóry polonijne oraz błogosławieństwo Najśw. Sakramentem.

Godzina Różańcowa nie ma sponsorów, utrzymuje się całkowicie z dobrowoli ofiar słuchaczy. O. Kornelian wydaje drukiem każdą pogadankę radiową. Wszelką korespondencję prosi kierować na adres:

Fr. Justin Rosary Hour,
Station F, Box 217,
Buffalo, New York 14212

W Milwaukee Godzina Różańcowa jest nadawana w każdą niedzielę ze stacji WYLO od godz. 2-iej do 3-iej po południu.

Program Przyjęcia Gości Sejmiku Okręgu 14-go ZNP

O godzinie 6:15 z przed pomnika Kościuszki wyruszył barwny pochód do Bazyliki św. Józefa, na solenną mszę świętą. W pochodzie wzięły udział delegacje, kółka młodzieżowe w strojach ludowych, trębacze i doborowe orkiestry. W tym dniu wzięli udział w uroczystościach przedstawiciele władz państwowych i lokalnych.

Mszę świętą odprawił ks. Piasecki, wygłaszając w języku polskim podniosłe kazanie i życząc delegatom pomyślnych obrotów.

Po mszy świętej odbyło się przyjęcie dla delegatów i gości w Domu Związkowym. Po smacznej kolacji został wykonany okolicznościowy program na który złożyły się występy kółka taneczne, orkiestra, a także pod okiem Janusza Okazy-Czechowskiego.

Program zagała komisarka Podkomorska, witając gości i przedstawiając osoby przy stole honorowym. W występie wystąpił chor mierzany, wykonując przyśpiewki, za które otrzymał zaszczytne brawa.

Zyczenia składali prezes Gminy 8-iej W. Woźniak; sekretarz Gminy 11-iej K. Roman; sekretarz Gminy 13-iej B. Piekos; i prezes Gminy 201 R. Lemańczyk. Kółko młodzieżowe wystąpiło trzy razy w swoim programie, zbierając brawa i rozentuzjuszowane publiczności. Instruktorzy młodzieży starszej

jest Irena Salapat, młodszą dziewczyną jest Betty Wybranowicz i Jęty Kucharski, a akompaniowali Stefan Salapat i Mark Karbownik.

Okolicznościowe przemówienia wygłosili Komisarz K. Matras i L. Chorzępa a głównym mówcą był Wiceprezes ZNP J. Gajda. Doskonale opracowane jego przemówienie tak w języku polskim jak i angielskim zrobiło głębokie wrażenie na zebranych. Mówił on o naszej wspaniałej przeszłości, z której każdy Polak powinien być dumny. Dalej wyraził troskę o przyszłość naszej młodzieży, oraz języka polskiego i o pracach Zarządu Centr. ZNP. Podkreślił znaczenie zbliżającego się Sejmu 37-go, który odbędzie się w Milwaukee i przytoczył się do podniesienia prestiżu tutejszej Polonii.

W imieniu Prezesa Mazewskiego i Zarządu Centr. złożył on życzenia, oraz wyraził uznanie dla Komisarki Podkomorskiej za jej naprawdę wspaniałą pełną poświęcenia pracę dla dobra naszej organizacji. Zebrani przez powstanie oddali jej cześć.

Na tym zakończono ten wyjątkowo uduchowiony, poczem rozdonożono się do piekarni domowych, bowiem dnia następnego od rana rozpoczynały się obrady.

Kujawiaki Wystąpią Na Festynie Międzynarodowym

Dorocnym zwyczajem, Milwaukeecki Instytut Międzynarodowy urządził Festyn Międzynarodowy, który odbędzie się w dniach 22, 23 i 24-go listopada. Początkowo Festyn ten był urządzany w Miejskim Auditorium, a po wybudowaniu Areny, również rozszerzono go na oba lokale.

W tym roku po raz pierwszy odbędzie się w nowej olbrzymiej sali MECCA, która ma najnowsze urządzenia i może pomieścić więcej ludzi.

Największą atrakcją tegorocznego Festynu będzie występ po raz pierwszy znanego zespołu tanecznego "Kujawiaki" z Kolegium Związkowego z Cambridge Springs, Pa.

Występ Kujawiaków odbędzie się w niedzielę, dnia 24-go listopada, o godzinie 6 wiecz. Dla Polonii więc będzie to nadzwyczajna okazja nie tylko podziwiania naszej zdolnej młodzieży, ale również zademonstrowania naszych tańców narodowych, które są wykonywane z taką precyzją przez ten doskonały zespół taneczny polskich.

W Festynie Międzynarodowym bierze udział 45 grup etnicznych w swoich strojach narodowych a tyśląc publiczności przybywa co roku na tę imprezę różnych narodowości.

W jednej z sal są urządzone restauracje i kawiarnie, w których można nabyć potrawy z całego świata, bowiem 36 grup narodowościowych przystąpiło do przygotowania swych dań. W innych salach są wystawy kulturalne oraz budki sprzedające z wyrobami ludowymi i artystycznymi z całego świata. Są również występy na scenie oraz występy orkiestr. Jednym słowem, na tym Festynie każdy może nie tylko zwiędzić "cały świat" ale również zabiwić się i posilić według własnego gustu.

Oczywiście, grupa polska bierze udział zarówno, jeśli chodzi o wystawę kulturalną jak i restaurację i występy na scenie.

Już tylko poto, by podziwiać naszych tancerzy z "Kujawiaków" warto udać się na tegoroczny Festyn Międzynarodowy.

Nauka Języka Polskiego Na Radiostacji WUWM-FM

Od wielu lat był wykładowcą język polski na uniwersytecie w Milwaukee, ale niestety od dwóch lat został on zlikwidowany z różnych powodów a przede wszystkim z braku odpowiedniej ilości studentów. To też dobrze się stało, że władze uniwersyteckie zezwoliły na prowadzenie nauki języka polskiego przez swoją radiostację WUWM-FM 89.7 Mg. Stało się to za staraniem znanego komentatora radiowego Ryszarda Mech, który od lat prowadzi godzinę radiową. Jest on kierownikiem stałej polskiej godziny radiowej nadawanej w każdą niedzielę o godzinie 12-1 po południu, z tej samej stacji pod nazwą "Polish Program", na który składają się najnowsze wiadomości 76 lekcji, na które złoży się wykład języka polskiego dla po-

ści, muzyka i komentarze.

Jest on również kierownikiem drugiej godziny radiowej pt. "Polska Godzina Radiowa", nadawanej w każdą niedzielę od godziny 9 do 10 rano, ze stacji WGLB-FM 100 AM 1560. Lekcje języka polskiego będą nadawane w każdą środę i piątek od godziny 8:30 do 9 wiecz. Ogółem będzie nadawanych 10 lekcji oraz interpretacja dzieł Sienkiewicza.

Ta druga część wykładów, jak nam oświadczył R. Mech, będzie nadana dla tych, którzy chcą zaznajomić się z dziełami tego wielkiego polskiego pisarza, oraz poprawić swój język. W ten sposób słuchacze mają łatwy sposób nauczania się języka polskiego, bez potrzeby chodzenia na wykłady.

Dobra Wiadomość Dla Weteranów Stanowych

Stan Wisconsin będzie udzielał pożyczek realnościowych weteranom zamieszkałym w naszym stanie. Na ten cel jest przeznaczony fundusz w wysokości \$37.6 milionów. Już od 24-go września weterani mogą składać aplikacje na pożyczki do 95% i będą płacić tylko 8 1/2% zamiast jak normalne pożyczki bankowe, które są obecnie od 10 do 10 1/2%. Jest to bardzo dobra wiadomość dla weteranów, bowiem coraz trudniej jest otrzymać pożyczki z instytucji pożyczkowo-oszczędnościowych lub banków, które wymagają od 20 do 30 procent wpłaty, podczas gdy weterani potrzebują tylko 5 procent, by nabyć nową posiadłość.

Również przyspieszono procedurę udzielania pożyczek weteranom. Normalnie trzeba było 2 do 3 miesięcy, ażeby przeprowadzić transakcję a obecnie czas ten został skrócony do jednego miesiąca. Tylko weterani, których zarobki rocznie nie przekraczają \$18,000 rocznie są uprawnieni do otrzymania takiej pożyczki.

"Śląsk" w Milwaukee

Sławny zespół taneczny Śląsk przybędzie znów do Milwaukee, gdzie wystąpi w środę dnia 13-go i w czwartek, 14-go listopada. Występy odbędą się w Performing Arts Center o godzinie 8 wiecz. Bilety wstępu są już do nabycia w kasie w cenie \$5.50, \$6.50 i \$7.50. O tym sławnym zespole napisano już tak wiele, że nie potrzeba mu żadnej reklamy, bowiem ma on już zdobytą sławę na całym świecie. Pamiętajcie więc o tych datach i skorzystajcie z tej wyjątkowej okazji.

Zabawa Stoliczkowa Grupy 2138 ZNP

Tow. Rzeczpospolita Polska — Grupa 2138 ZNP urządziła w niedzielę, dnia 10 listopada zabawę karcianą w górnej sali w domu Związkowym. Początek zabawy o godzinie 1-iej po południu, a potrawa do godziny szóstej wieczorem.

Piękne nagrody będą wydawane i podana zostanie smaczna przekąska. Prosimy o liczne poparcie. — Komitet Urządzający.

Kalendarzyk Imprez

9-go listopada — Wieczornica Żołnierska SPK, Pułaski Hall, godz. 8 wieczorem.

10-go listopada — Zabawa Stoliczkowa Tow. Rzeczpospolita Polska, Dom Związkowy.

13-14 listopada — Występ Zespołu Śląsk, Performing Arts Center, godzina 8 wieczorem.

16-go listopada — Zabawa Jesienna Tow. Polonia, Dom Związkowy, godz. 8 wieczorem.

23-24 listopada — Festyn Międzynarodowy, MECCA, godz. 11 rano do 10 wieczorem.

24 listopada — Występ zespołu "Kujawiaki" z Alliance College, godz. 6 wieczorem.

Wieczornica Żołnierska SPK

Stowarzyszenie Polskich Komantantów urządziła Tradycyjną Wieczornicę Żołnierską, która odbędzie się w sobotę, dnia 9-go listopada. Wieczornica odbędzie się w sali Pułaskiego, pnr. 1551 West Grant Street, o godzinie 8 wieczorem.

Podczas wieczoru będzie podana smaczna kolacja przyrządzona przez Panie z SPK, a do tańca przygrywać będzie popularna orkiestra S. Batoga.

Kto więc chce się zabawić w miłej atmosferze i odnowić stare znajomości, proszony jest o przybycie do sali Pułaskiego. Donacja wynosi \$5 wraz z kolacją.

Komitet Urządzający

Książka tania i ciekawa to tylko wiedeńskie

SYN POŁUDNIA

Czyta się lekko i przyjemnie

SYN POŁUDNIA

SYN POŁUDNIA

Stosowna książka dla dorosłych i dla młodzieży

SYN POŁUDNIA

75c

książkę zamawiać można:

Dziennik Związkowy

1201 Milwaukee Ave.

Chicago, Ill. 60632

C.O.D. — Nie Wysyłamy

Sejmik Okręgu 14-go ZNP Przeszedł Do Historii

Pracowite Dwa Dni Obrad. — Liczne Sprawozdania. — Udział Wiceprezesa Gajdy

W dniach 26 i 27 października, w Domu Związkowym w Milwaukee odbył się doroczny Sejmik Okręgu 14-go Związku Narodowego Polskiego, na którym załatwiono wiele spraw bieżących, wysłuchano sprawozdań z poszczególnych Gmin i Grup oraz powzięto plany na najbliższą przyszłość i uchwalono rezolucje.

Sejmik otworzył komisarz Karol Matras, przedstawiając wiceprezesa Zarządu Głównego Józefa Gajdę i jego małżonkę.

Następnie krótkie przemówienie powitał wygłosił komisarka W. Podkomorska, prezesa Wydziału Kobiet z Minnesoty L. Chorzępa i prezes Gminy 8 ZNP, W. Woźniak.

Powołani do sprawozdań sekretarze finansowi podzielili się z zebranymi wynikami pracy za rok ubiegły, oraz mówili o trudnościach, na jakie napotykała w pracy werunkowej. Najbardziej interesujące uwagi złożyli: — J. Grudichak i B. Pinkos, które brały udział w seminarium organizatorów w Kolegium Związkowym.

Poza tym przemawiali K. Kordasiewicz, H. Wręcza, M. Lemańczyk, M. Borowicz, J. Konieczny, I. Salapat, G. Brunelle, M. Zajda i J. Kucharski, przewodniczący kółka młodzieży.

Po sprawozdaniach sekretarzy finansowych odbyła się wolna dyskusja, w której przebiegała troska o powiększenie naszych szeregów, oraz zainteresowań naszej młodzieży ZNP.

Dalsze Sprawozdania

Komisarka Podkomorska podała do wiadomości, że został już zorganizowany Komitet Przedsejmowy, który rozpoczął prace przygotowawcze do Sejmu 37-go, który odbędzie się w roku przyszłym w Milwaukee.

Do Komitetu wchodzi 30 osób, znanych działaczy, a na czele komitetu stoi wiceprezes Lincoln State Bank, John Murry. Wiceprezsem jest R. Witkowski, wiceprezesa W. Podkomorska, skarbnikiem T. Sobaniński a sekretarką W. Zalewska.

Dalej powołała ona sekretarki do zdania sprawozdań z działalności Kobiet. Przemawiały: — M. Dmoch z Grupy 1981; M. Dobrzycka z Kenosha, W. Milekda i J. Jasinka z Grupy 1530, Minneapolis. Najciekawsze sprawozdanie złożyła J. Gaudichak z Grupy 2201, z którego wynika, że życie organizacyjne kobiet w tej grupie jest nadzwyczaj aktywne i że panie urządzają stale różnego rodzaju imprezy.

M. Michalska z Grupy najstarszej nr 14 podała do wiadomości, iż grupa ta obchodzi 95 rocznicę powstania.

Wiceprezes ZNP Gajda Dyskusję podsumował wiceprezes Gajda, podając swoje spostrzeżenia i uwagi.

Drugi Dzień Obrad
Drugi dzień obrad otwarto odśpiewaniem hymnów narodowych

Prat J. Wiczorek Na Emeryturze

W ubiegłym tygodniu ks. prałat Jan Wiczorek przeszedł na zasłużoną emeryturę, po 45 latach pracy duszpasterskiej.

Ks. prałat Wiczorek urodził się w miejscowości Rojeno, Polska, a do Stanów Zjednoczonych przybył jako młody chłopiec. Po ukończeniu szkoły parafialnej w Jana Kantego, studiował w Seminarium św. Franciszka. Wyświęcony na księdza dnia 2 lutego 1930 r., pełnił różne ważne funkcje w Archidiecezji Milwaukee.

Był on przez wiele lat przewodniczącym trybunału małżeńskieg, rozpatrując sprawy rozwodowe. Przez 10 lat był przewodniczącym komitetu budynków Archidiecezji, a następnie doradcą od 1957 roku.

Po wyświęceniu pierwszym jego przydziałem była parafia św. Jacka, w której przebywał do roku 1933. W grudniu tego roku został wysłany na studia do Rzymu. W roku 1936 otrzymał dyplom doktora prawa kanonicznego i powrócił do Milwaukee. Początkowo wykładał w Pio Nono H. S., a od roku 1937 był wykładowcą prawa kanonicznego w Seminarium św. Franciszka, gdzie również wykładał język polski.

W roku 1953 został proboszczem parafii św. Kazimierza, a w roku następnym został mianowany prałatem. W roku 1961 objął parafię św. Heleny, na którym to stanowisku pozostał aż do przejścia na emeryturę.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Ks. prałat Wiczorek liczy obecnie lat 71 i zamieszkuje w domu dla starców p. wezw. św. Heleny pnr. 3800 North 92nd Str.

Nowe Polskie Programy Radiowe w Milwaukee, Wis.

"POLSKA GODZINA RADIOWA"

Stacja WGLB-MF

100 AM 1560

Niedziela 9-10 rano

RYSZARD MECH

Kierownik

"GODZINA MUZYKI ROZRYWKOWEJ"

Stacja WYLO 540 na dial

Niedziela od 9:30 do 10:30 a.m.

CHET GULINSKI

Kierownik

"ECHO Z POLSKI"

Godzina Radiowa SPK

Niedziela 10:30 do 11:30 a.m.

HENRY GONTAREK

Kierownik

"POLISH PROGRAM"

Stacja WUWM-FM 89.7

Niedziela 12-1 p.m.

RYSZARD MECH

Kierownik

"GODZINA RÓŻAŃCOWA"

(JACIE JUSTYN

WYLO-AM 540 na dial

Niedziela 2-3 p.m.

"POLISH NEWS & MELODY"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Sobota, 9-10 wiecz.

PROF SZYMON DEPTULA

Kierownik

"PRO ARTE POLONICA"

Stacja WUWM-FM 89.7 Mg

Poniedziałki — 2-3

ALEXANDER ROMANSKI

Kierownik

"THE PLAY OF THE WEEK"

"NA SCENIE"

Wiadomości Ze Stanu Indiana

KRONIKA z GARY, LA PORTE, EAST CHICAGO-MICHIGAN CITY, HAMMOND, WHITING i OKOLICY

Plano Aleksander Wachel, 6516 Kentucky Ave., Hammond, Indiana Telefon: Tliden 42997

Sekretarka Krajowa Anna Prusak Zaprzysięgła Zarząd Oddziału 4

Ks. Ciesielski, Przeor Ojców Karmelitów, Wygłosił Inwokację

Blisko 200 osób zebrało się w ubiegłą sobotę, dnia 2-go listopada, w sali "Vicky's Melody Hall", w Calumet City, na doroczną imprezę instalacyjną Oddziału 4 Ligi Morskiej.

Mity w charakterze program zagaiła przewodnicząca komitetu koleżanka Blanche Hermanowska, powołując na toa mistrza programu korespondenta Dziennika Związkowego, Aleksandra Wachla.

Program zaszczycił swą obecnością ojciec Bernard Ciesielski, przeor Ojców Karmelitów w Munster, który wygłosił podniosłą inwokację, jakoteż zakończył program intonacją pieśni "Boże coś Polskę".

Zarząd Oddziału 4-go Ligi Morskiej na rok 1975 w składzie: — Jean Mudy, prezeska; Stefan Robak i Bronisława Bajza, wiceprezesi; Dorota Knapik, sekret. prot.; Julia Kendrick, sekret. fin.; Antonia Trzcińska, kasjerka; Józef Kasprzycki i Franciszek Gregorczyk, chorążowie — zaprzysięgła sekretarką krajową Ligi Morskiej koleżanką Anna Prusak.

Stosownie do okazji życzenia składali: alderman z Calumet City Herbert Breclaw; kierk miasta Hammond Stanley Kulik; asesor North Township John F. Pers; dyrektorzy krajowi Ligi Morskiej Władysław Kula i Virginia Dembosz; komisarka Okręgu 15 ZNP Maria Drewno; prezes krajowy Ligi Morskiej Stefan Robak i ojciec Bernard Ciesielski.

Przedstawieni przez toa mistrza b. prezeska Oddziału Helena Kaczmarek; z Gr. 252 ZNP — Wallace Markiewicz, sekret. fin. i Michał Gramas, kasjer; z Gr. 114 ZNP Andrzej Madej i Władysław Szybiak; z Gr. 3095 ZNP Kazimierz Modrzejewski, sekret. fin.; z Gminy 49 ZNP Rozalia Wachel; z Federacji Polskich Organizacji

organizacji miasta Hammond wiceprezeska Teresa Modrzejewska; z Ligi Morskiej: Oddz. Ster Maria Prejsnar, Sophie Kostalik i Józef Dembosz; z Okr. 2-go S. Matlakowski, prezes i Maria Chwałek; z oddz. Kwaśniewskiego W. Bartczak, prezeska, W. Banicka, Marie Winiecka, Małolepska z żoną, Witulski, Małolepska, Małolepska i Bukowska; z Oddz. 55 Frances Abraham, prezeska; z Oddz. Biały Orzeł Łatkowska i Oleński; z Oddz. Tęcza prezes Feliks Kulpa z żoną E. Tima; właśc. polskiej gospody "Stan & Lucy's Tap", w Calumet City Lucy Zalewska z córeczką; z Tow. Ułanów prezes J. Werczyński, sekret. T. Wilga i chorąży F. Fronczak; z Legionu Am. Post. 428 Stanley Hohotek; z Klubu Pułaskiego sekret. Stanley E. Kocel z żoną; z Plac. 40 SWAP komendant Feliks Woźniak i gospodarz Klubu Władysław Prygoń; z Korpusu Plac. 40 SWAP Maria Poremba i Maria Cwiklińska; z Legionu Pułaskiego komendant Marian Pawlak; z Post. 792 im. W. Stelmazek komendant Peter Fronczak z żoną; Józef Rogalski, prezes Gr. 114 ZNP; Józef Kasprzycki, długoletni urzędnik Oddziału 4 Ligi Morskiej i Bronisława Bajza, wiceprezeska Oddziału.

Nowowytbrana prezeska Oddziału 4 Ligi Morskiej koleżanka Jean Mudy, w serdecznych słowach podziękowała wszystkim gościom za udział, komitetowi za rzetelną wykonaną pracę oraz apelowała do wszystkich o występowanie w szeregi Ligi Morskiej.

Wspólnym śpiewem "Boże coś Polskę" zainitjowany przez ojca Ciesielskiego zakończył się doroczny program Wieczorku Instalacyjnego Oddziału 4 Ligi Morskiej.

Posiedzenia Grup Tow. Polonijnych

Niedziela, 10 Listopada

11:00 przed poł. — Dyrekcja Plac. 40 SWAP, w górnej sali posiedzeń Weteranów pnr. 241 Gostlin ul. w North Hammond. — Feliks Woźniak, komendant.

1:00 po poł. — Grupa 1810 ZNP, w sali posiedzeń Syreny, pnr. 602 W. 151-sza ul., w East Chicago. — Kazimierz Mariański, prezes.

1:30 po poł. — Grupa 330 Unii Polskiej, w sali pnr. św. Marii, przy Tapper i Morris ul., w East Hammond. — Zofia Jurczak, prezeska.

1:30 po poł. — Tow. Dobroczynności przy parafii św. Jadwigi, w sali parafialnej przy 17-ej i Conn. ul., w Gary. — K. Dolata, prezes.

2:00 po poł. — Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish American Center, 3984 Georgia ul. w Gary. — Stefan Kruszyński, komendant.

2:00 po poł. — Grupa 925 ZNP, w sali związkowej św. Trójcy przy Ames i Howard ul., w East Hammond. — Jan Kosik, prezes.

2:00 po poł. — Polski Klub Obywatelski "Harbor Citizens" w siedzibie Klubowej, pnr. 3902 Alder ul., w Indiana Harbor. — F. Tamborski, sekretarz.

3:00 po poł. — Korpus Pomocniczy Pań Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish American Center, pnr. 3956 Georgia ul., w Gary. — Phyllis V. Ausenbaugh, sekret. prot.

3:00 po poł. — Grupa 362 ZNP, w sali posiedzeń K. S. Syrena, asesmenty od godziny 6 wieczorem. — Tadeusz Bogusz, prezes.

Czwartek, 14 Listopada

7:30 wieczorem. — "Madame Curie Circle", Grupa 3134 ZNP, w sali "Polish American Center", 39-ta i Georgia ulica, w Gary. — Lottie Kubiak, prezeska.

7:30 wieczorem. — Grupa 693 ZNP, w sali św. Wojciecha, przy 121-ej i Indianapolis Blvd., w Whiting. — Władysław Zagrocki, sekret. fin.

8:00 wieczorem. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekretarz finansowy A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem. — Józef Rogalski, prezes.

Jersey City, N.J. — Sekretarka finansowa żeńskiej Grupy 2787 ZNP, Janina Lewandowska wyjechała na 5-dniowe wakacje, które spędziła w Las Vegas, Nevada, skąd nadesłała pozdrowienia pod adresem znajomych z Gminy 20 ZNP.

Elizabeth, N.J. — Po tragicznej śmierci s. p. Heleny C. Socha, zastępczo sekret. finansowej Tow. Heleny Modrzejewskiej Grupy 2789 ZNP oraz Tow. Kr. Stefana Batorego Gr. 301 ZNP, jak również sekret. Gminy 47 ZNP, odbyło się specjalne posiedzenie Grupy 2789 ZNP 10 października, wieczorem, w sali Domu Polskiego Narodowego, pnr. 111 First St., w którym wzięli udział poza członkami komisarzy Okręgu 5 ZNP Eugeniusz Zegar. Tematem dyskusji była sprawa bankietu Grupy 2789 ZNP, która obchodzi jubileusz 40-lecia. Przewodniczyła prezeska Klara Jabłońska i bankiet odbył się 27 października na nabożeństwie w sali Polskiego Domu Narodowego, o 2 po południu, z udziałem honorowego gościa w osobie wiceprezesa Heleny Szymanowicz, z Chicago, komisarzy Okr. 5 ZNP Eugeniusz Zegar i Janiny Kozmor i około 230 zaproszonych gości. Blizsze szczegóły z tej uroczystości zamieszczone będą w następnym wydaniu.

Donacja \$300 Od Grupy 2639 Na Kolegium Związkowe

Brooklyn, N.Y. — Tow. Białych Róż Grupa 2639 ZNP na regularnym posiedzeniu we wrześniu, odbył w Domu Polskim na sugestie prezeski Marii Zuba, która została zastąpiona jednomyślnie uchwałą, wyasygnowała z kasy sumę \$300 jako donację na fundusz rozbudowy Szkoły ZNP Alliance College, przekazując ofiarę na ręce prezesa Związku mec. A. Mazewskiego.

Druga donacja była suma \$100, jaką ofiarowano na odcieniale dzieci w Laskach (Polska). Ofiarę tę zawiązała osobiste, wiceprezeska Weronika Kozioł, która udala się do Polski z wizytą i na wakacje.

Przy omawianiu innych spraw dla dobra i rozwoju Grupy, uchwalono też urządzić w listopadzie zabawę stołową i zaprosić oprócz członków licznych sympatyków z Polonii.

Do zarządu Grupy wchodzi prezeska Maria Zuba, wiceprezeska Weronika Kozioł, sekret. fin. i kasjerka Apolonia Mikołajczyk i sekret. prot. Stanisława Kujawska. Grupa należy do Gminy 84 ZNP, której prezesem jest Stefan Markowski. Grupa prowadzi ożywioną działalność na niwie związkowej udzielając się też w życiu społecznym i narodowym.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

mond. — Jan Kosik, prezes.

2:00 po poł. — Polski Klub Obywatelski "Harbor Citizens" w siedzibie Klubowej, pnr. 3902 Alder ul., w Indiana Harbor. — F. Tamborski, sekretarz.

3:00 po poł. — Korpus Pomocniczy Pań Plac. 15 SWAP, w sali posiedzeń Polish American Center, pnr. 3956 Georgia ul., w Gary. — Phyllis V. Ausenbaugh, sekret. prot.

3:00 po poł. — Grupa 362 ZNP, w sali posiedzeń K. S. Syrena, asesmenty od godziny 6 wieczorem. — Tadeusz Bogusz, prezes.

Czwartek, 14 Listopada

7:30 wieczorem. — "Madame Curie Circle", Grupa 3134 ZNP, w sali "Polish American Center", 39-ta i Georgia ulica, w Gary. — Lottie Kubiak, prezeska.

7:30 wieczorem. — Grupa 693 ZNP, w sali św. Wojciecha, przy 121-ej i Indianapolis Blvd., w Whiting. — Władysław Zagrocki, sekret. fin.

8:00 wieczorem. — Grupa 114 ZNP, w sali Weteranów, 241 Gostlin ul., w North Hammond. Sekretarz finansowy A. Wachel będzie przyjmował asesmenty od godziny 6-ej wieczorem. — Józef Rogalski, prezes.

Jersey City, N.J. — Sekretarka finansowa żeńskiej Grupy 2787 ZNP, Janina Lewandowska wyjechała na 5-dniowe wakacje, które spędziła w Las Vegas, Nevada, skąd nadesłała pozdrowienia pod adresem znajomych z Gminy 20 ZNP.

Elizabeth, N.J. — Po tragicznej śmierci s. p. Heleny C. Socha, zastępczo sekret. finansowej Tow. Heleny Modrzejewskiej Grupy 2789 ZNP oraz Tow. Kr. Stefana Batorego Gr. 301 ZNP, jak również sekret. Gminy 47 ZNP, odbyło się specjalne posiedzenie Grupy 2789 ZNP 10 października, wieczorem, w sali Domu Polskiego Narodowego, pnr. 111 First St., w którym wzięli udział poza członkami komisarzy Okręgu 5 ZNP Eugeniusz Zegar. Tematem dyskusji była sprawa bankietu Grupy 2789 ZNP, która obchodzi jubileusz 40-lecia. Przewodniczyła prezeska Klara Jabłońska i bankiet odbył się 27 października na nabożeństwie w sali Polskiego Domu Narodowego, o 2 po południu, z udziałem honorowego gościa w osobie wiceprezesa Heleny Szymanowicz, z Chicago, komisarzy Okr. 5 ZNP Eugeniusz Zegar i Janiny Kozmor i około 230 zaproszonych gości. Blizsze szczegóły z tej uroczystości zamieszczone będą w następnym wydaniu.

Donacja \$300 Od Grupy 2639 Na Kolegium Związkowe

Brooklyn, N.Y. — Tow. Białych Róż Grupa 2639 ZNP na regularnym posiedzeniu we wrześniu, odbył w Domu Polskim na sugestie prezeski Marii Zuba, która została zastąpiona jednomyślnie uchwałą, wyasygnowała z kasy sumę \$300 jako donację na fundusz rozbudowy Szkoły ZNP Alliance College, przekazując ofiarę na ręce prezesa Związku mec. A. Mazewskiego.

Druga donacja była suma \$100, jaką ofiarowano na odcieniale dzieci w Laskach (Polska). Ofiarę tę zawiązała osobiste, wiceprezeska Weronika Kozioł, która udala się do Polski z wizytą i na wakacje.

Przy omawianiu innych spraw dla dobra i rozwoju Grupy, uchwalono też urządzić w listopadzie zabawę stołową i zaprosić oprócz członków licznych sympatyków z Polonii.

Do zarządu Grupy wchodzi prezeska Maria Zuba, wiceprezeska Weronika Kozioł, sekret. fin. i kasjerka Apolonia Mikołajczyk i sekret. prot. Stanisława Kujawska. Grupa należy do Gminy 84 ZNP, której prezesem jest Stefan Markowski. Grupa prowadzi ożywioną działalność na niwie związkowej udzielając się też w życiu społecznym i narodowym.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Z Życia Związkowego Gmin i Grup Okręgów 1-go Do 8-go Z. N. P.

Korespondent JERZY MAYNARD
118 Beach Street, Jersey City, N.J. 07307

Tel. (201)—963-0108

Wiadomości Drobne

Bloomfield, N.J. — Komisarz Okręgu 5 ZNP, Eugeniusz Zegar jest organizatorem i zarzem sekr. fin. Gr. 1057 ZNP. Na polu zapisywania członków posiada on piękny rekord związkowy. Ostatnio zapisał do Związku mayora miasta Bloomfield John W. Kinder, który wraz z żoną Jean z domu Kudla i trojgiem dzieci zamieszkuje w tym mieście, gdzie poprzednio był councilmanem at large, pracował w miejskiej komisji Planning Board i radzie szkolnej. Mayorem został wybrany w 1966 roku i o ten urząd ubiega się ponownie w następnych wyborach. Poza pracą mayora jest on oficerem łącznikowym dla Passaic Valley Sewerage Commission.

Boston, N.Y. — Gmina 59 ZNP urządziła zabawę taneczną 12-go października w parafialnej sali św. Michała. Przewodniczył imprezie prezes Wiktor Skop, który podał do wiadomości, że cały dochód został przeznaczony na fundusz rozwoju Kolegium Związkowego — Alliance College w Cambridge Springs, Pa.

Jersey City, N.J. — Sekretarka finansowa żeńskiej Grupy 2787 ZNP, Janina Lewandowska wyjechała na 5-dniowe wakacje, które spędziła w Las Vegas, Nevada, skąd nadesłała pozdrowienia pod adresem znajomych z Gminy 20 ZNP.

Elizabeth, N.J. — Po tragicznej śmierci s. p. Heleny C. Socha, zastępczo sekret. finansowej Tow. Heleny Modrzejewskiej Grupy 2789 ZNP oraz Tow. Kr. Stefana Batorego Gr. 301 ZNP, jak również sekret. Gminy 47 ZNP, odbyło się specjalne posiedzenie Grupy 2789 ZNP 10 października, wieczorem, w sali Domu Polskiego Narodowego, pnr. 111 First St., w którym wzięli udział poza członkami komisarzy Okręgu 5 ZNP Eugeniusz Zegar. Tematem dyskusji była sprawa bankietu Grupy 2789 ZNP, która obchodzi jubileusz 40-lecia. Przewodniczyła prezeska Klara Jabłońska i bankiet odbył się 27 października na nabożeństwie w sali Polskiego Domu Narodowego, o 2 po południu, z udziałem honorowego gościa w osobie wiceprezesa Heleny Szymanowicz, z Chicago, komisarzy Okr. 5 ZNP Eugeniusz Zegar i Janiny Kozmor i około 230 zaproszonych gości. Blizsze szczegóły z tej uroczystości zamieszczone będą w następnym wydaniu.

Donacja \$300 Od Grupy 2639 Na Kolegium Związkowe

Brooklyn, N.Y. — Tow. Białych Róż Grupa 2639 ZNP na regularnym posiedzeniu we wrześniu, odbył w Domu Polskim na sugestie prezeski Marii Zuba, która została zastąpiona jednomyślnie uchwałą, wyasygnowała z kasy sumę \$300 jako donację na fundusz rozbudowy Szkoły ZNP Alliance College, przekazując ofiarę na ręce prezesa Związku mec. A. Mazewskiego.

Druga donacja była suma \$100, jaką ofiarowano na odcieniale dzieci w Laskach (Polska). Ofiarę tę zawiązała osobiste, wiceprezeska Weronika Kozioł, która udala się do Polski z wizytą i na wakacje.

Przy omawianiu innych spraw dla dobra i rozwoju Grupy, uchwalono też urządzić w listopadzie zabawę stołową i zaprosić oprócz członków licznych sympatyków z Polonii.

Do zarządu Grupy wchodzi prezeska Maria Zuba, wiceprezeska Weronika Kozioł, sekret. fin. i kasjerka Apolonia Mikołajczyk i sekret. prot. Stanisława Kujawska. Grupa należy do Gminy 84 ZNP, której prezesem jest Stefan Markowski. Grupa prowadzi ożywioną działalność na niwie związkowej udzielając się też w życiu społecznym i narodowym.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Nadchodzące Imprezy i Obchody

7 listopada, o godz. 7 wiecz. — Zabawa stołowa staraniem komitetu parafialnego, w sali par. św. Kazimierza, przy Huehn i Johnson ul., w North Hammond.

16 listopada, o godz. 5:30 wiecz. — Bankiet i bal z okazji 60-lecia Gminy 83 ZNP w sali par. św. Stanisława, 150-ta i Indianapolis Blvd., w East Chicago.

Okręg 5 Ligi Morskiej Złożył \$820 Na Cele Humanitarno-Społeczne

Na posiedzeniu miesięcznym Okręgu 5-go Ligi Morskiej w październiku, r.b. delegaci i delegatki Oddziałów przynależnych do Okręgu, uchwalili następujące donacje: po \$100 — do Komitetu Ociemniałych Dzieci w Polsce i do Zarządu Krajowego w Chicago; po \$90 — do Polskiego Komitetu Imigracyjnego w Nowym Yorku; do Komitetu Zbiórki Gwiazdkowej dla Polskich Żołnierzy Inwalidów w Niemczech i do Organizacji Polskich Marynarzy w Londynie; \$80 do Polskiej Ligi Katolickiej w Chicago; \$60 na cele Szkoła Polskich Weteranów w Chicago; po \$50 dla Domu Starców pw.

Cenzor K. Lotarski Na Sejmiku Okręgu I Związku

West Lynn, Mass. — Sejmik Okręgu 1 ZNP odbył się 27 września w domu Związkowym, w siedzibie Grupy 630, należącej do Gminy 59, przy zbiegu ulic Elmwood Ave. i West Neptune St., West Lynn, Mass.

Obrazy otwarto o 10:30 i trwały cały dzień, pod przewodnictwem komisarza Jana Siderskiego.

W całodziennych obradach uczestniczyli delegaci i delegatki z poszczególnych Gmin i Grup związkowych jak również zaproszeni urzędnicy i organizatorzy do których przemówił cenzor ZNP Kazimierz Lotarski z Buffalo, na aktualne tematy organizacyjne podkreślając konieczność wytyczenia wysiłków w kierunku zapisywania nowych członków.

Delegaci przyjęli sprawozdania komisarza Siderskiego z działalności, komitety sejmikowe przedstawiły swoje polecenia i wnioski dotyczące rozwoju i młodzieży oraz uchwalili rezolucję, której treść zamieszczona będzie w urzędowym organ